

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 30 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## Mordercy syna Lindbergha wykryci Uczestniczka porwania dziecka, służąca teściowej lotnika, popelniła samobójstwo, otruwszy się ciankiem potasu Aresztowanie szofera Brinkerta i przyjaciela pokojówki

**NOWY JORK, 11 czerwca.** — Potworna afery porwania dziecka Lindbergha wypłynęła znów na czoło sensacji prasy amerykańskiej w związku z **SAMOBÓJSTWEM ANGIELKI VIOLETTY SHARPE**, 26-letniej służącej w domu p. Morrow, teściowej płk. Lindbergha.

Szef policji stanu New Jersey płk. Schwarzkopf oświadczył po samobójstwie Violetty Sharpe, iż była ona silnie podejrzana o

**WSPÓŁUDZIAŁ W PORWANIU MAŁEGO LINDBERGH**

i znajdowała się pod stałym dozorem policyjnym.

Zeznała ona, że krytycznej nocy, gdy porwano dziecko, bawiła wraz z siostrą i

**OWOMA MŁODZIEŃCAMI NA WYCIECZCE.**

Pokojówka nie chciała wyjawiać początkowo nazwisk młodzieńców, twierdząc, że ich nie znała. Dopiero po dłuższych namaganach wyjawiała nazwisko jednego z nich. Jest to

**SZOFER TAKSÓWKI ERNIE BRINKERT**

podejrzany również o udział w

uprowadzeniu i zamordowaniu dziecka Lindbergha.

Gdy wezwano ją ponownie w celu otrzymania dodatkowych wyjaśnień, Violetta Sharpe

**ZAŻYŁA CIANKU POTASU I ZMARŁA.**

Jak się okazuje obecnie, **SIOSTRA SAMOBÓJCZYNI WYJECHAŁA DO ANGLI** w cztery dni po wypłaceniu przez Lindbergha Condonowi 50.000 dolarów przeznaczonych na okup dla bandytów. Władze amerykańskie zwróciły się do

londyńskiego Scotland Yardu z prośbą o odszukanie siostry Violetty Sharpe i przesłuchanie jej.

**BRINKERT ZOSTAŁ ARESZTOWANY**

i ułokowany w więzieniu Whiteplais pod N. Jorkiem. Do miej-

scowości tej sprowadzono obecnie

**SŁYNNEGO CONDONA**,

który, pobrawszy od Lindbergha 50.000 dolarów okupu za wydanie dziecka, wręczył je bandytom. Ma on być skonfrontowany z Brinkertem.

Według wiadomości, nadeszłych z Nowego Jorku, policja tym razem znajduje się **NA ŚLADZIE PRAWDZIWYCH MORDERCÓW**, małego Lindbergha.

**NOWY JORK, 11 czerwca.** —

(PAT.) — Stan New Jersey zwrócił się z formalnym żądaniem wydania aresztowanego wczoraj wieczorem Ernesta Brinkerta. Skonfrontowano go z dr. Condonem, który jednak nie jest pewny, czy jemu wręczał okup w wysokości 50.000 dolarów za wydanie dziecka Lindbergha.

W Detroit aresztowano 20-letniego Roberta Burnsa, który był w przyjaźni z Violetą Sharpe. Ma on być przesłuchany w związku ze sprawą porwania dziecka Lindbergha. Agenci policji sądzą jednak, iż Burns nie był wmieszany w tę sprawę.

## Anglja prowadzi już 3:0

**Polski dubl ani razu nie doszedł do głosu. — Wspaniałe zwycięstwo Hebda nad Davidem**

*Telefonem od specjalnego wystawnika „Głosu Porannego”*

Jak było do przewidzenia, angieli z łatwością wygrali podwójną grę i obecnie prowadzą już w stosunku 3:0, mając zapewnione zwycięstwo.

Z wyniku gry Perry, Heghes — Warmiński, Hebda, który brzmi 6:0, 6:2, 6:0 widać, iż w tej konkurencji nie mieliśmy nie do powiedzenia. O samej grze nie da się też wiele powiedzieć, gdyż przez całe 40 minut jej trwania goście mieli miąższą przewagę.

Początkowo Warmiński grał bardzo źle. Nie mu się nie udało i tracił każdą piłkę, póź-

niej zaś, gdy zdołał opanować tremę i grał nieco spokojniej, zawodził zupełnie Hebda. Lwówianinowi nie wychodził serwis, wszystkie piłki były za krótkie i szły w siatkę, to też polski dubl tracił punkt po punkcie.

Para angielska pokazała swą wysoką klasę. Świetna w głębi kortu i w grze przy siatce, doskonale zgrana, nie miała poważniejszej roboty. Zwłaszcza wyróżnił się Perry swym niezawodnym podejściem do siatki. Perry i Hughes grają swą dowiedli, iż nie na próżno uważani są po francuzach Cochet, Brugnon za najlepszych dublistów świata.

Jaśniejszym punktem dnia wczorajszego było nadprogramowe spotkanie rezerwowego gracza reprezentacji angielskiej Davida z lwówianinem Hebdą. Lwówianin święcił wielki sukces, bijąc zdecydowanie przeciwnika w stosunku 6:3, 6:4, 6:2.

Hebda miał przez cały czas przewagę i grał wyłącznie na słaby bakhand przeciwnika, stosując długie zagrania. Gdy natomiast ten próbował dojść do siatki, miał go z łatwością świetnie skracanymi piłkami. Zwycięstwem tem Hebda potwierdził swój wielki sukces odniesiony w meczu Racing Club — Legia, kiedy to w dwu setach pokonał francuza Gentle- na 6:2, 6:2.

Sukces lwówianina nagrodzo

ny został przez publiczność dłu- go niemiłknącymi oklaskami.

W dniu dzisiejszym, jako w ostatnim dniu meczu tenisowego z Anglią o puchar Davisa, rozegrane zostaną dwie gry pojedyncze, a mianowicie: Perry — Maks Stolarow i Toczyński — Lee. Zwłaszcza to ostatnie spotkanie zapowiada się niezwykle ciekawie i, wobec doskonałej formy mistrza Polski, nie jest wykluczone jego zwycięstwo, a co za tem idzie i zdobycie na Anglikach pierwszego, a tak bardzo zaszczytnego i upragnionego punktu.

## Wybuchy pocisków

w zakładach artyleryjskich

**PARYŻ, 11 czerwca.** — W artyleryjskich zakładach doświadczalnych w Bourges wydarzył się wczoraj tajemniczy wypadek.

Z niewytłumaczonej przyczyny eksplodował 15 i pół centymetrowy pocisk armatni, zabijając jednego robotnika i ra-

niąc dwu innych.

Gdy na miejsce wypadku pospieszył kapitan nastąpił z nieznanych przyczyn drugi wybuch, wskutek którego kapitan i 7 robotników odniosło ciężkie rany.

Stan dwu robotników jest beznadziejny.

## Katastrofa w Ciechocinku

Samolot rozbił się przy lądowaniu

**CIECHOCINEK, 11 czerwca.** (PAT.) — Dziś, o godzinie 18 m. 15, miała w Ciechocinku miejsce katastrofa lotnicza.

Samolot Aeroklubu warszawskiego RND 4 przy lądowaniu

skapotał. Por. pilot Mieczysław Kronaszko został ranny. Inż. Wędrychowski Jerzy doznał ogólnych potłuczeń i „szoku” nerwowego.

Aparat został zdruzgotany.

## Flota angielska w Gdyni

4 kontrtorpedowce zawiną do naszego portu wojennego

**GDYNIA, 11 czerwca.** (Pat.) Dywizjon floty angielskiej, która zawita do portu gdyńskiego w dniu 15 b. m.: składać się będzie z kontrtorpedowców: „Wivien”, „Wessex”, „Westcott”, i „Wolfhound”.

Na spotkanie angielskich

kontrtorpedowców wyruszy statek żeglugi polskiej, „Jadwiga”.

Okręty angielskie zatrzymają się w porcie wojennym w Gdyni. Jeden z kontrtorpedowców dostępny będzie dla zwiedzania go przez publiczność.

## Falszywe banknoty za 50.000 marek

wykryte w drukarni berlińskiej

**BERLIN, 11 czerwca.** (Pat.) Na przedmieściu Berlina policja wykryła kryjówkę fałszerzy banknotów, mieszczącą się w jednej z drukarni. Właściciela drukarni i jego pomocnika aresztowano.

Skonfiskowano fałszyfikat banknotów 20-markowych na sumę około 50.000 marek. Fałszyfikaty te miały być w najbliższych dniach puszczone w obieg.



# Kongres pięknych słów

Gdy na półkach księgarskich ukazała się książka byłego ministra przemysłu i handlu Eugenjusza Kwiatkowskiego p. t. „Dysproporcje“, wróżyła książce tej wielkie powodzenie. Minister przemysłu i handlu obecnego regimu zabiera głos w sprawach aktualnych. Już nie jest związany z rządem, siedzi w Mościcach i nie jest zmuszony do powtarzania stereotypowych zdań, które obowiązują ludzi obozu. Może wyzwolić się z frazeologii partyjnej, z karności obowiązującej na terenie bloku bezpartyjnego współpracy z rządem i opowiedzieć coś o swoich przeżyciach, doświadczeniach i pracy pod rządami czynnika decydującego, pana Bartla itp.

Mężowie stanu w regimie obecnym zjawiali się nagle i niespodzianie, nikt jeszcze wczoraj nie słyszał o zdolnościach finansowych pana wiceministra Koca, a już teraz uchodzi on za autorytet i znawcę stosunków finansowych na rynku międzynarodowym. Zjawiają się nazwiska w ogóle nieznane i do dziś dnia trudno ustalić czem rządzą się w chwili obecnej ludzie, którzy lansują kandydatury, dlaczego zostają wysunięci na czołowe stanowiska ludzie bez wczoraj, tak jak nie wlemy, dlaczego nagle znikają, mając tem samem całą przyszłość poza sobą.

Zdawałoby się, że pan minister Eugenjusz Kwiatkowski odsłonił w pierwszym rządzie przyczynę swego zjawienia się w ministerstwie przemysłu i handlu, że wytłómaczy jakim cudem skromny inżynier z Chorzowa zjawił się w gmachu przy ulicy Elektoralnej jako minister przemysłu i handlu, w jakim warsztacie układał przedtem program gospodarczy Polski, by mógł stanąć na czele życia gospodarczego w chwili odpowiedzialnej.

Wyjaśnienia tego pan Kwiatkowski nie dał. Ten poeta na posterunku gospodarczym pozostał na wizji przyszłego życia gospodarczego Polski, na zdawkowym rzucie oka przy omawianiu przeszłości historycznej Polski, na rozwodnieniu myśli programowych, wypowiedzianych często przez organy prasowe obozu rządzącego o konieczności wzmocnienia władzy, o Batorym jako ideologicznym ojcu bata, o losach konstytucji 3-go maja, którą mógł uratować jedynie jakiś przewrót majowy...

Pan minister Kwiatkowski na leży do typu marzycieli. Już w ubiorze jego, w wiązaniu ezarnego krawata jest coś z poety początków 19-go wieku, z fantasty oddającego hold kierunkowi idealistycznemu w historii. Na konferencjach gospodarczych nieraz snuł on marzenia niczem Gajowiec z „Przedwiośnia“ Żeromskiego, mówiąc o swoim ukochanym morzu, o swoim ulubionym dziele—Gdyni, upiększając cyfry tak szum-

nym potokiem wymuskanych słów, iż nieraz zdawało się dzień nikażom, że są słuchaczami cudownej symfonii gospodarczej, że miast kartek ze słowami pan minister przerzuca kartki z nutami, że śpiewnie gra, przymykając oczy z zachwytem.

Były to piękne czasy rozwoju gospodarczego Polski, szczególne dopisywało regimowi, strejk węglarzy angielskich wzmocnił znaczenie Górnego Śląska, rozwijał Gdynię, realizował marzenia ministra Kwiatkowskiego o rozbudowie życia gospodarczego, termometr gospodarczy szedł ciągle w górę, przeciwnicy polityczni regimu nie mieli nic do zarzucenia panu ministrowi Kwiatkowskiemu. Zresztą niepotrzebna była żadna polityka; we wszystkich dziedzinach przemysłu i handlu obserwowano wzrost konjunktury i dwaj trubadury regimu, pan premier Bartel i pan minister Kwiatkowski wygrywali na puzonach hymn o szczęściu. Tablice statystyczne świadczyły nieustannie o wzroście prosperity, a pan minister Kwiatkowski miał możność na wszystkich konferencjach prasowych wskazywać palcem na te świeczniki jaśniejącej teraźniejszości życia gos-

## MAMKA

z dobrym pokarmem poszukiwana. Oferty zgłosić do administracji „Głosu” sub. „Mamka”

p. darczego.

Przekroczenia budżetowe nie mogły być wówczas grzechem. Był wieki staw i wielka grobla. Miał wówczas możność pan minister Kwiatkowski pięknie marzyć na jawie, wygłaszając przemówienia na konferencjach z udziałem przedstawicieli sfer gospodarczych, miał prawo snuć teorie najbardziej oderwane. A w międzyczasie, między jedną konferencją a drugą jeździł do swego ulubionego dziecka, do Gdyni, patrzeć na gigantyczny rozwój portu i opowiadać następnie z trybuny parlamentarnej o amerykańskim wprost rozroście tego miasta.

Chwile szczęścia trwały jednak krótko. Widmo kryzysu wszechświatowego zająrzało również i do Polski; odpędzał je pieknymi słowami p. minister Kwiatkowski, mówiąc coś uczenie o rozpiętości cen, p'awił o konieczności meljoracji życia gospodarczego i coraz więcej zwiłaj żagle twórczej fantazji w swoich przemówieniach.

Gdy minister Kwiatkowski przemawiał w pierwszym okresie z trybuny sejmowej zdawało się, że na trybunie stoi Marinetti, tak entuzjastycznie brzmiała pieśń o rozwoju gospodarczym Polski. A wtórował mu w koncercie pełen radości twórczości minister Składkowski, przeciwstawiał się pesymizmowi profesora Adama Krzyż-

nowskiego optymistą, minister Czechowicz. Rada ministrów tworzyła orkiestrę, w której poszczególne członkowie z nadmiaru radości sami dośpiewywali teksty, przeznaczone jedynie dla solisty - śpiewaka.

Przeminał czas. Kryzys gospodarczy coraz więcej dokuczał. W słowach pana ministra Kwiatkowskiego słychać było już coś z labędziej pieśni pożegnania; był coraz smutniejszy; krążyły pogłoski, że nie może stać na posterunku gospodarczym; został zrujnowany materialnie, gdyż minister przemysłu i handlu jest gorzej płatny, niż dyrektor przedsiębiorstwa na Górnym Śląsku. Ukazywały się pogłoski coraz prozależniejsze, tak mało liczące z po-

tyką postacią i działaniem ministra przemysłu i handlu, pana Kwiatkowskiego.

Aż po kilku latach przyszła książka p. t. „Dysproporcje“.— Gdyby zjawiała się w r. 1926-7, byłaby może uzupełnieniem ówczesnego stanu rzeczy w obozie rządzącym. Gdy zjawia się dzisiaj, stanowi dziwną dysproporcję między smętkiem dnia dzisiejszego, a marzycielskim wizjonerstwem pana Eugenjusza Kwiatkowskiego. I piękne słowa, które tak eudnie zebrał pan minister Kwiatkowski na 307-u stronicach idą, niestety, na marne. To wszystko już zostało powiedziane, ale to wszystko już dawno przebrzmiało.

REGNIS.

**Przed strajkiem generalnym!**

Nie byłoby dziwnym, gdyby wszystkie nogi i wszystkie trzewiki zapowiedziały strajk generalny, — dlatego, że tak daleko służą nie mogą i musi nareszcie stać się zadość ich słusznym żądaniom.

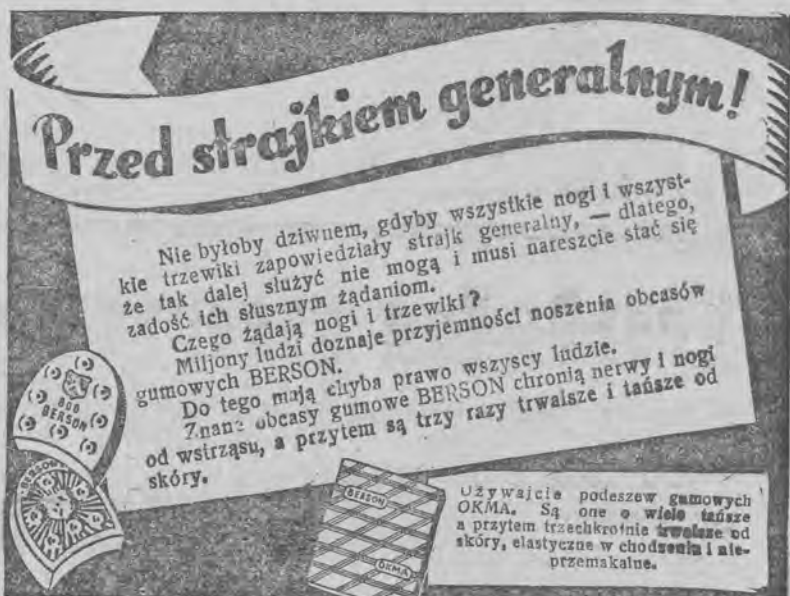
Czego żądają nogi i trzewiki?

Milijony ludzi doznają przyjemności noszenia obcasów gumowych BERSON.

Do tego mają chyba prawo wszyscy ludzie.

Znane obcasy gumowe BERSON chronią nerwy i nogi od wstrząsu, a przylegają trzy razy trwalsze i tańsze od skóry.

Używajcie podszew gumowych OKMA. Są one o wiele tańsze a przylegają trzeciokrotnie trwalsze od skóry, elastyczne w chodzeniu i nieprzemakalne.



## List do nieznanajomej która pragnie zostać prostytutką

Szanowna Pani!

W liście, zamieszczonym w „Głosie Porannym“ z dnia 3 b. m., zwraca się Pani do redakcji z prośbą o udzielenie kilku informacji, potrzebnych dla spełnienia Pani „stanowczej decyzji“. Postanowiła Pani zostać prostytutką. Chce Pani wiedzieć, jak się dostać „pod kontrolę policyjną“, czy będzie można ukryć Pani zawód przed jej rodzicami i czy prostytutka może otrzymać paszport zagraniczny, zamierza Pani bowiem, zarobiwszy trochę pieniędzy, opuścić kraj. Zastrzega się Pani przed „wszelkiem pocieszeniem“ i nie życzy sobie jakiegokolwiek doraźnego wsparcia. Życie Pani było okropne, obecnie znajduje się Pani w nędzy, ma Pani „tego wszystkiego dość“ aż po szyję“. Nie wierzy Pani w poprawę swego losu.

Oczywiście redakcja nie może uzielać tego rodzaju informacji. Wydrukowano ten list, jako wymowny dokument czasów. Można wszelako uprzytomnić Pani pewne szczegóły, o wiele ważniejsze, niż te, które Pani porusza w swoim liście. Powinna Pani wiedzieć, co Panią czeka na drodze, którą Pani uważa za jedyne dla siebie wyjście.

Zostanie Pani odrazu zdegradowana do najniższej kategorii ludzi. Będzie Pani zaliczona do szumowin społecznych, pogardzana i prześladowana. Odczuje Pani na sobie całą ohydę spo-

łecznej obłudy, całą niemoralność samych podstaw dzisiejszego ustroju.

Mężczyźni, którzy będą Panią kupowali, dadzą Pani odczuć swoją nikiemną, sadystyczną wyniosłość i swoje podle teńorzostwo: będą mówili Pani „ty“ i żaden z nich nie ukloni się Pani na ulicy. Ci, którym się Pani spodoba i którzy będą Pa-

### DEFILADA BALONÓW



podczas manewrów armii włoskiej w Rzymie przed królem Emanuelem.

nią odwiedzali stale, ukryją to w taemnicy, jak przestępstwo, bowiem wizyta u Pani uchodzić będzie za coś hańbiącego.

Kobiety, choćby najbardziej rozpustne i sprzedajne, lecz nie zarejestrowane, będą się do Pani odnosiły z pogardą.

Będzie Pani narażona na zwierzę brutalstwa, na potworne chamstwo płacącego gościa, dla którego nie będzie istniała Pani wola, uczucie, myśl. Ujawni on cały swój bezwstyd. Zażąda względnej uległości. Zażąda uśmiechu albo płaczu, Pani rolą będzie rola żywego przedmiotu.

Nie uniknie Pani terroru ze strony lotrów, którzy potrafią Panią osaczyć, by ciągnąć zyski z jej pracy. Noc miasta wysła do Pani swoich przedstawicieli, którzy ułożą się między sobą, który z nich będzie Pani „opiekunem“, to znaczy który będzie Panią bił, katował i zabierał pieniądze.

Policeja nie będzie sobie robiła z Panią żadnych ceremonii. Prostytucja jest tak bliska światu kryminalnego, że nie ominię Panią zetknięcie się z tym światem. To też będzie Pani nie raz aresztowana, a w każdym wypadku, w każdym zatargu, skandalu, awanturze, najmniej wiary dają prostytutce, wychodząc z założenia, że jej wierzyć nie można. Podczas obławy będzie Pani ścigana na ulicach miasta, jak wściekłe zwierzę, a krzyk Pani nie wzruszy przechodniów.

Przyjdzie choroba. Przyjdzie, choćby Pani najskrupulatniej poddawała się nakazanym oględzinom lekarskim. Bydłe ludzkie zarazi Panią z całą świadomością, a krzywdy swojej nie będzie Pani mogła dochodzić.

Jako początkująca prostytutka przeżyje Pani rzeczy niewymownie ciężkie. Jeśli Pani tego ciężaru nie dźwignie, a z drogi tej cofnąć się już nie potrafi, podzieli Pani los tysięcy prostytutek: zacznie Pani pić wódkę. To będzie jedyny „ratunek“. W osłabianiu świadomości swego położenia, w oszalańczeniu się, w dobijaniu resztek człowieczeństwa. Powoli, powoli zacznie w Pani zanikać wszelka wrażliwość ludzka, stępieją Pani nerwy. I wtedy będzie można powiedzieć o Pani życiu to, co powiedział pisarz rosyjski, Kuprin, w powieści „Jama“ o domu publicznym: „Cała groza polega tu na tem, że niema tu już żadnej grozy“. W tem dalszym stadium Pani życia, jako prostytutki, zaniknie wprawdzie poczucie okropności Pani położenia, ale to już nie będzie życie, lecz znieczulona, beznadziejna wegetacja.

Dlatego też decyzja Pani nie prowadzi do żadnego „wyjścia“ lecz do moralnego samouniعةstwienia.

Oto są szczegóły stokroć ważniejsze, niż te, o które Pani pyta w liście do redakcji.

Józef Wasowski



## Śmierć Hipolita Śliwińskiego

Ze Lwowa donoszą o śmierci ś. p. Hipolita Śliwińskiego, właściciela przedsiębiorstwa budowlanego.

Już od wczesnej młodości w szeregach młodzieży demokratycznej poświęcił się ś. p. Hipolit Śliwiński pracy nad odrodzeniem ruchu niepodległościowego.

W 1911 roku wszedł ś. p. Hipolit Śliwiński do parlamentu austriackiego, a w odrodzonej Polsce piastował mandat poselski w dwóch pierwszych sejmach.

## Spadek eksportu zboża i węgla

Eksport zbóż chlebowych w maju wyniósł ogółem 17,763 ton wobec 33,691 ton w kwietniu r. b., czyli spadek wynosi ok. 50 proc.

Wartość wywiezionego zboża wynosi przeszło 4 i pół milj. zł.

W maju r. b. wywieziono z Polski 744 tys. ton węgla, a więc o 97 tys. t. mniej niż w kwietniu r. b. Na rynku licencyjnie wywieziono ogółem 150 tys. t., a więc o 32 tys. t. mniej niż w kwietniu r. b.

# Polski monopol solny

## Upaństwowienie zakupu i sprzedaży hurtowej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu rada min. uchwaliła projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej o przedsiębiorstwie „Polski monopol solny”. Rozporządzenie przewiduje zespolenie pod powyższą nazwą wszelkich prac, związanych z produkcją i sprzedażą soli. Monopol solny, przedsiębiorstwo oparte na zasadach handlowych, przejmie wszystkie agendy, prowadzone obecnie przez dyrekcję salin państwowych i biuro sprzedaży soli.

Utworzonemu w ten sposób przedsiębiorstwu przysługiwać będzie wyłączne prawo zakupu soli, objętej tymczasowym monopolem sprzedaży soli, salin i warzelni, ekspluatowanych przez prywatne osoby i instytucje, po cenach, które ustala minister skarbu.

Prowadzenie detalicznej sprzedaży soli nie wymaga specjalnego zezwolenia. Sprzedawcy obowiązani

# Mac Donald w Paryżu

## Śniadanie i wycieczka na wieś z Herriotem

PARYŻ, 11 czerwca. (Pat.) — Premier Mac Donald i minister spraw zagranicznych, Simon przybyli do Paryża o godzinie 17 m. 40, witani przez prezjera Herriota i wiele osobistości ze świata urzędowego.

Jest prawdopodobne, że jutro premier Herriot, po śniadaniu w ministerstwie spraw zagranicznych, zaproponuje gościom spędzenie niedzielnego popołudnia na wsi, w okolicach Paryża, gdzie kontynuowa-

na będzie wymiana zdań, rozpoczęta już dzisiaj wieczór i przeprowadzana w dalszym ciągu podczas jutrzejszego przyjęcia we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych.

## Lozanna w środę

LONDYN, 11 czerwca. (Pat.) Obrady konferencji lozańskie rozpoczną się już w środę, na prośbę Mac Donald.

Posiedzenie śródowe będzie jednak nieoficjalnym, natomiast

pierwsze oficjalne narady rozpoczyna się dopiero w czwartek, 16 b. m.

## Wyjazd min. Zaleskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Wczoraj o g. 12 m. 30 po południu pociągiem Lux odjechał do Genewy i Lozanny p. minister Zaleski celem wzięcia udziału w międzynarodowej konferencji.

# Ciężkie oskarżenie Hoovera

## Prezydent był poinformowany wcześniej o plajcie Kreugera

WASZYNGTON, 11 czerwca. Wielkie wrażenie w opinii amerykańskiej wywołało oskarżenie, rzucone z trybuny izby reprezentantów przez jednego z członków partii republikańskiej przeciw prezydentowi Hooverowi.

Mówca oświadczył, iż prezydent Hoover już w styczniu wiedział, iż koncern Kreugera stoi nad brze-

giem bankructwa. Ivar Kreuger, przyjaciel prezydenta Hoovera poinformował go dokładnie podczas wizyty w Waszyngtonie

o katastrofalnym stanie koncernu. Z tego, co Kreuger mówił, Hoover niewątpliwie musiał wywnioskować, że „król zapalczany” popełnił jakieś nadużycie, jednak nie uznał za stosowne wszcząć w tej sprawie żadnych kroków.

Wręcz przeciwnie, ogłaszając moratorium, Hoover starał się wyłączyć z pod odroczenia sumy, które Kreuger otrzymał od Niemiec jako spłatę pożyczki.

Wobec przeciwnie, ogłaszając moratorium, Hoover starał się wyłączyć z pod odroczenia sumy, które Kreuger otrzymał od Niemiec jako spłatę pożyczki.

Wobec przeciwnie, ogłaszając moratorium, Hoover starał się wyłączyć z pod odroczenia sumy, które Kreuger otrzymał od Niemiec jako spłatę pożyczki.

# Caro contra Petschek

## Sensacyjny proces o posag

Rozpoczął się w Berlinie proces, który ze względu na osoby zainteresowane budzi powszechną uwagę. Znany przemysłowiec, tajny radca Caro wydał w roku 1918 swoją córkę Wera za żonę za syna czesostowackiego magnata węgla węgla Petscheka. Gdy małżeństwo po dziesięciu latach się rozwiódło, zażądał Caro od swego zięcia zwaloryzowanego zwrotu posagu, który córka jego otrzymała. Petschek oświadczył, że tytułem posagu nie otrzymał, natomiast Caro obstawał przy swoim, utrzymując, że

dał swej córce 400,000 marek posagu i na tę kwotę otrzymał nawet pokwitowanie, które jednak w międzyczasie zaginęło. Petschek znowu twierdzi, że to pokwitowanie, które rzekomo zaginęło, zostało przez jego b. teścia sfalszowane.

Sprawa oparła się o prokuraturę państwa, która wdrożyła przeciwko bogatemu przemysłowcowi Caro proces o sfalszowanie dokumentów, a do tego procesu przyłączył się Petschek w charakterze oskarżyciela prywatnego. Ponieważ Caro odgrywa bardzo poważną rolę w życiu przemysłowem i towarzyskiem Berlina, przeto proces ten zajmuje pewne warstwy społeczeństwa.

będą tylko stosować się do przepisów, normujących sprzedaż detaliczną. Sprzedaż hurtowa dokonywana będzie przez polski monopol solny, bądź we własnych składach sprzedaży, bądź za pośrednictwem sprzedawców, którzy uzyskają odpowiednio zezwolenia.

**JUZ** 16-go czerwca ciągnięcie 2-jej klasy **Śpiesz przeto nabyć los szczęścia w słynnej z wygranych Kolekturze**

**S. JATKA** PIOTRKOWSKA 22 PIOTRKOWSKA 66 Pabjanice, Pl. Dąbr. 3

## Zniesienie urzędu emigracyjnego

### Całkowity zanik ruchu wychodźczego

WARSZAWA, 11.6. (PAT) — Rada ministrów uchwaliła wczoraj projekt rozporządzenia prez. Rzplitej o przekazaniu zakresu działalności w sprawach emigracyjnych min. spraw zagranicznych oraz o zniesieniu urzędu emigracyjnego i likwidacji jego agend.

Zniesienie urzędu emigracyjnego i jego ekspozytur, jak również komisji do podziału i zużycia kredy-

tów emigracyjnych zostało dokonane ze względu na niecelowość ich istnienia, wobec całkowitego niemal zaniku ruchu emigracyjnego, jak również ze względu na oszczędność.

# Obniżka pensji dyrektorskich

## Rewizja plac ponad 2.500 zł. miesięcznie

WARSZAWA, 11.6. (PAT) — Uchwalony przez radę ministrów projekt dekretu o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń ma na celu zrewidowanie uciążliwych umów, zawartych między przedsiębiorstwami, a pobierającymi wysokie wynagrodzenia funkcjonariuszami tych przedsiębiorstw, bez narażenia przedsiębiorstw na konieczność wypłacania poważnych odszkodowań.

Projekt zawiera szereg postanowień, które nawet w wypadku sprzeciwu większości członków władz przedsiębiorstwa, pozwolą na przeprowadzenie rewizji plac.

Rezolucja projektu głosi, iż wynagrodzenia członków zarządu, rady nadzorczej komisji rewizyjnej i pracowników umysłowych przedsiębiorstwa winny być przystosowane do zdoności płatniczej, produkcyjnej, podatkowej, do stanu zatrudnienia, wreszcie do ogólnej wysokości plac w danym przedsiębiorstwie.

Rewizja plac obejmuje wszystkie wynagrodzenia powyżej 2,500 zł. miesięcznie względnie 30,000 zł. rocznie.

Prawo zgłoszenia wniosku o zmianę nadmiernych wynagrodzeń przysługuje poszczególnym człon-

## Koncert Paderewskiego

### w obecności pary królewskiej

BRUKSELA, 11 czerwca. (P. A. T.) — Pod protektorem królowej Elżbiety odbył się tu dzisiaj koncert Paderewskiego, na cele dobroczynne.

Na koncercie obecni byli król i królowa belgijscy, przybyli z Londynu na godzinę przed występem.

W loży posła Jackowskiego, tuż obok loży królewskiej, zasiadł premier Renkin z małżonką. Paderewski był owacyjnie witany przez licznie zgromadzoną publiczność.

## Adw. Fiedorowicz skazany na 3 lata

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Adw. Jerzy Fiedorowicz, oskarżony o nadużycie zaufania firmy „General - Motors”, której był radcą prawnym został skazany na 3 lata więzienia.



# Szantażysta chciał wymusić 10.000 marek na Grecie Garbo

BERLIN, 11.VI — Policja berlińska zajmuje się niezwykłą aferą wymuszenia na osobie Grefy Garbo.

Berlińskie biuro hollywoodzkiego towarzystwa filmowego Metro Goldwyn Mayer otrzymało list, podrzucony na biurku

jednego z urzędników, w którym anonimowy szantażysta domaga się, by Greta Garbo zjawiła się jutro o godz. 8 rano w jednej z kawiarni koło Zoo i przyniosła ze sobą 10.000 marek. List podpisany jest przez Pawła von P.

## Dziecko zginęło!

### Kto wie coś o 4-letnim chłopczyku?

W piątek rano zginął 4-letni chłopczyk Pinkus Parzenzewski. Stał on przed kinem „Bajka” przy zbiegu ul. Franciszkańskiej i Brzezińskiej wraz ze swą siostrą Esterą, która oglądała wystawione fotosy. Zapomniała o braciśku, który

gdzieś się zapodział w tłumie i zniknął jej z oczu. Zrozpaczony ojciec Abram Parzenzewski (Brzezińska 94) błaga o jakąkolwiek wiadomość o dziecku. Można również dać znać do rabina Domba (Stary Rynek 12).

**Wspólnym wysiłkiem ofiarą pomóżmy bezrobotnym**



# DZIEN W ILUSTRACJI

## DZICZ HITLEROWSKA.



Narodowi socjaliści w Gdańsku prowadzą od dłuższego czasu olbrzymią propagandę przy pomocy wszelkich środków, skierowaną przeciwko żydom i polakom. Na czele tej akcji kroczy ich organ „Der Vorposten”, wydawany w W. M. Gdańsku przez posła do parlamentu Rzeszy niemieckiej Foerstera pod hasłem powrotu Gdańska do Rzeszy niemieckiej. Na zdjęciu naszym widzimy nagłówek tego dziennika z artykułem p. t. „Die Christusmörder” (Mordercy Chrystusa), skierowanym przeciw żydom, a u spodu grubymi czcionkami napis: „Wer beim Juden oder Polen kauft, ist ein Verräter!” (Zdrajcą jest ten, ko kupuje u żydów i polaków).

## NIEBEZPIECZEŃSTWO HITLEROWSKIE ROŚNIE



Zgromadzenie oddziałów bojowych niemieckich faszystów, których szturmówki mają być z powrotem uznane za organizację dozwoloną.

## ORYGINALNE ZAWODY.



W Montreuil pod Paryżem rozegrano w tych dniach mistrzostwa w toczeniu beczek. Kto na pewnej przestrzeni najszybciej potoczy beczkę, ten otrzymuje tytuł mistrza Francji. —

## LIDŹ JEASU



były cesarz abisyński, uciekł ze swego więzienia w Addis Abebie w przebraniu kobiety. Ponieważ obawiają się, że zbieg zamierza sięgnąć z powrotem po tron, więc znaczne oddziały wojsk rozpoczęły za nim pościg. Jeasu liczy lat 36, panował od 1913 do 1916 roku, po czym musiał uciekać, został jednak schwytany i osadzony w więzieniu, gdzie przebrwał dotychczas.

## FRANCOIS - PONCET



poseł francuski w Berlinie, ma opuścić swe stanowisko, obejmując urząd sekretarza generalnego w ministerstwie spraw zagranicznych

## LENA BERNSTEIN



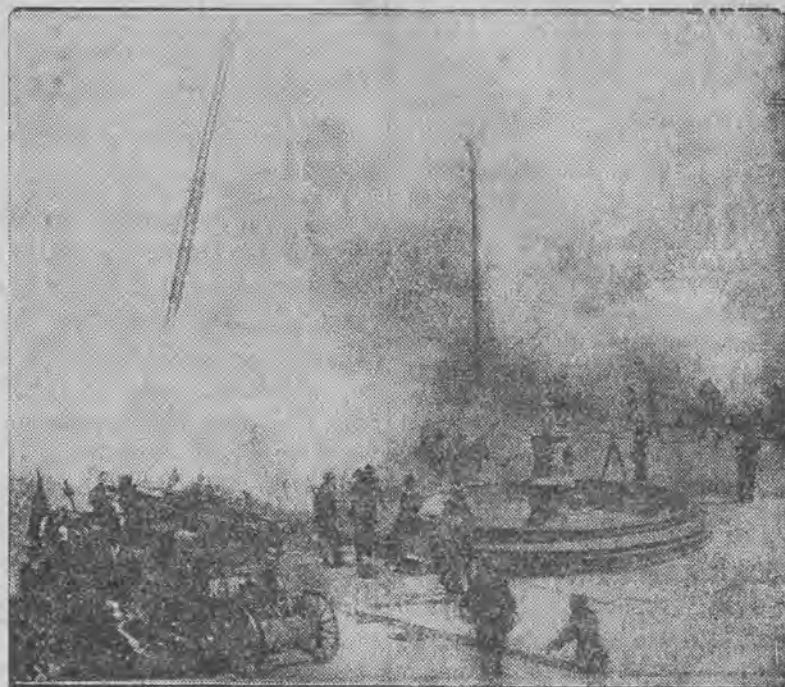
posiadaczka rekordu światowego w locie długodystansowym, odebrała sobie życie w Biskrze, podczas przerwy w zamierzonym locie przez Saharę.

## COOLIDGE



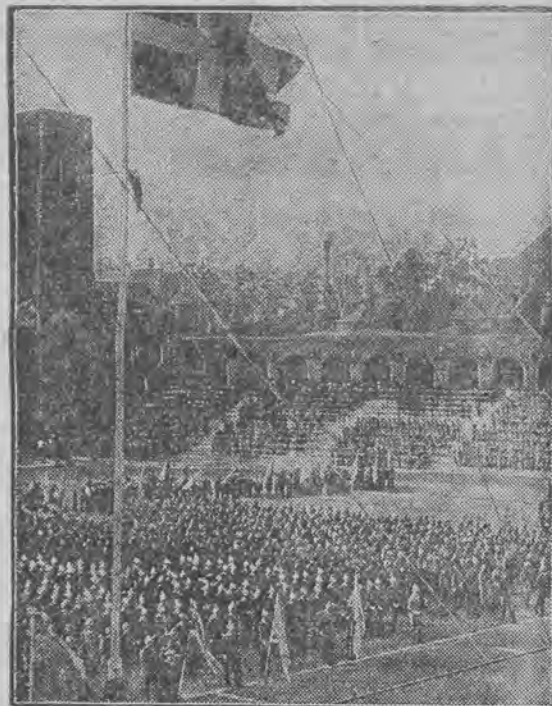
były prezydent Stanów Zjednoczonych, zamierza podobno powrócić na arenę polityczną i wysunąć swoją kandydaturę na stanowisko wiceprezydenta Stanów.

## TYDZIEŃ L. O. P. P. W BIAŁYMSTOKU.



Na zdjęciu naszym widzimy atak lotniczo - gazowy na miasto Białystok, zorganizowany z okazji odbywającego się tam tygodnia L. O. P. P. Na ulicach widać chmury dymu, wydobywającego się z zrzuconych z samolotów bomb gazowych, wozy straży pożarnej śpieszące z ratunkiem i t. p.

## DZIEŃ SZWEDZKIEGO ŚWIĘTA NARODOWEGO



Jest co rok uroczystość obchodzona w Sztokholmie. Odbywa się defilada wojskowa, którą przyjmuje król osobiście. Ten właśnie moment uwidacznia na sze zdjęcie ze stacji w Sztokholmie.

## ĆWICZENIA LOTNICZE



podczas których cała połać kraju zostaje zasłana sztuczną mgłą przez aeroplany, aby nauczyć ludność zachowania się podczas ataków gazy z powietrza.

**Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**



# Wyludniona Nicea

Pustki. — Wszystko do wynajęcia i sprzedania. — Międzynarodowa mozaika. — Uprzywilejowane pieski

NICEA, w czerwcu. Wzdłuż szos automobilowych, przecinających gęstą sieć południową Francję, ustawione są barwy nie transparenty z napisami: „Vous oubliez vos sources a Nice”. A że z jednej strony każdy posiada teraz wiele kłopotów, o których radby zapomnieć, a z drugiej — sława piękności lazurowego brzegu stanowi ogromną siłę przyciągającą — Nicea jest punktem, o który zahaczają wszystkie marszruty podróży z Francji do Włoch, z Włoch do Hiszpanji i z Francji do Afryki Północnej.

Nicea obecnie, pomiędzy wielkim sezonem zimowym, który kończy się w marcu, a sezonem letnim, który rozpoczyna się w połowie lipca, jest pusta i wyludniona. W

części handlowej miasta, w której koncentrują się wielkie banki, magazyny i przedsiębiorstwa, ruch jest nadal duży, ale w dzielnicy, zamieszkałej przez cudzoziemców, w hotelach i pensjonatach, zasunięte żaluzje i zaryglowane drzwi świadczą o pustce zupełnej. Nietylko jednak brak sezonu jest tego przyczyną, ale przede wszystkim brak pieniędzy, na który skarżą się najzamożniejsi dawniej bywalcy Jasnego Brzegu. Na wszystkich prawie willach, usianych rzędem wzdłuż Promenade des Anglais, widnieją wielkie napisy: „A louer” lub „A vendre”. Wszystko jest do wynajęcia lub do sprzedania, właściciele pięknych posiadłości rezygnują łatwo z wypoczynku nad morzem, ograniczając wydatki. Ni-

cea broni się przed odpływem fali turystów, pozostawiających corocznie miliony. Ceny hoteli biją rekordy taniości, towarzystwa utrzymujące komunikację autokarową wzdłuż wybrzeża co tydzień niemal obniżają ceny.

Wielką konkurencją dla samej Nidei stanowią małe miejscowości, rozrzucone malowniczo nad pobliskimi zatokami lub na wysuniętych daleko w morze cyplach. Więcej tam zieleni, błękitu morza i zło tego piasku. Ludzie coraz bardziej szukają koniecznego wypoczynku, a coraz mniej kosztownej zabawy, to też Nicea, jako duże miasto, przyciąga jedynie w zimie. Obecnie w przededniu upalnego lata, zjawiają się pierwsi przybysze w Cannes, Beaulieu i Juan les Pins. Wielu wśród nich jest Niemców, którzy zreszczeniem dają sobie radę z rozporządzeniem swego rządu, zabraniającym wywozu pieniędzy z kraju. Poza tym wszędzie słyszy się język rosyjski — rośnię emigranci są tu gośćmi z Paryża, Londynu i Berlina, są także gospodarzami, jako właściciele pensjonatów, sklepów i kawiarni.

Nie dopisują jednak Amerykanie i Anglicy, co przedsiębiorcy najbardziej odczuwają, ponieważ wielkie luksusowe hotele mogą liczyć tylko na anglosaską publiczność. Francuz, który byłby dość bogaty, aby móc opłacać pobyt w takim hotelu, kupuje sobie willę na uboczu gór i hoduje róże i mimozy.

Najbardziej uprzywilejowanymi turystami na lazurowym brzegu są małeńkie pieski, najróżniejszych ras, odcieni i temperamentu, które całymi dniami wygrzewają się na słońcu. Mały japończyk, lub kudłaty pudełek stał się nieodłącznym towarzyszem nie tylko wytwornej pani, ale i wysportowanego młodzieńca. Właściciele psów tworzą odrębną kastę, która szybko zawiera między sobą znajomości. Rozmowa zaczyna się zwykle na temat, co pupilek zjada na pierwsze śniadanie i jakie lekarstwo pomaga mu najszybciej na zaziębienie. „Puffi pije wtedy koniak z żółtkiem” — objaśnia z powagą właściciel pinczka swojej sąsiadce na plaży. Pieski wozi się autem na specjalnie zawieszonych półkach i byłoby niesprawiedliwością twierdzić, że odczuwają one kryzys w jakikolwiek sposób.

M. C.

**Kamień nazębny znika w ciągu kilku miesięcy przy stałym używaniu Kalodontu!**

W Polsce jedynie Kalodont zawiera przeciwdziałającą kamieniowi nazębnemu dąmieszkę - Sulfuricinoleat Dr. Braeunlich'a

**KALODONT**  
usuwa kamień nazębny

## HOTEL ROYAL

WARSZAWA

CHMIELNA 31

poleca czyste, ciche i wygodne pokoje z wodą bieżącą i telefonami.

OD 1 MAJA R. B. CENY ZNIŻONE (OD ŻŁ. 5.—)

Bezpłatny garaż przy hotelu.

### W KĄPIELI SKU



— Co wy tu robicie?

— Szukamy wujaszka, któ regośmy tu przedtem gdzieś przysypali piaskiem!

## Co usłyszymy dziś przez radio

10,00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa.

12,15 Poranek muzyczny. W przerwie poranku „Znaczenie przerwy w czasie pracy i urlopów” wygl. dr. K. Dąbrowski.

15,25 Pieśni ludowe.

15,40 Audycja dla dzieci. 1. Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie” w oprac. J. Milewskiego. 2. Transmisja z Wilna opowiadania dla dzieci młodszych p. t. „Świetny pomysł” — pióra ciotki Hali.

16,05 Płyty gramofonowe.

16,20 „Kącik językowy”. Prelegent prof. St. Słoński.

16,35 Płyty gramofonowe.

16,50 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”.

17,10 1. Koncert Chóru Dana. 2. Transmisja z toru wyścigowego (Derby). 3. Muzyka lekka i taneczna.

19,35 Skrzynka pocztowa techniczna — koresp. bież. omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkie..

19,50 Komunikat sportowy łódzki.

20,00 Koncert religijny.

20,55 W przerwie koncertu kwadrans literacki — Tadeusz Hołówek „Pociągiem bolszewickim” (fragment z książki p. t. „Dwa fronty”).

21,10 Koncert wieczorny.  
22,00 Wiadomości sportowe.  
22,05 Muzyka taneczna.

## ? ARDO ?

AUDYCJE ZAGRANICZNE  
Heilsberg (276)

19,25 Recital saksofonowy.  
Wiedeń (516)

16,10 Kwartety fortepianowe Szuberta i R. Straussa).

Rzym (441)

20,45 Operetka Kalmana „Hrabina Marica”.

Berlin - Münster (459)

20,00 Triad fortepianowe Dworżaka i Czajkowskiego.

Budapeszt (550)

20,50 Recital fortepianowy (M. in. Sonata H-moll Szopena).

## Zaburzenia systemu nerwowego

newralgię, epilepsję leczą skutecznie zioła O. WOJNOWSKIEGO zn. st. „EPILOBIN”.

Zadajcie w aptekach i skł. apt. Porady listowne i broszury bezpłatnie.

Biuro sprzedaży — Warszawa, Pl. Krasieńskich 8, tel. 11-91-79

Odcinek Powieściowy „Głosu Porannego”.

Nr. 44

# CZERWONA LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weizla.

Ciąg dalszy.

Pewien starszy pan, który przypadkowo przejeżdżał przez Turyn, zobaczył Marę, zakochał się w niej i zażarował małżeństwo. Giorgio był wściekły, i zabronił jej tej znajomości. Pewnego dnia nie stawiała się na spacer konny, który mieli odbyć wspólnie. Giorgio pospieszył do jej mieszkania i dowiedział się, że pojechała z tym innym samochodem.

Nie było jej przez dwa dni. Gdy wróciła, opowiedziała że weźmie ślub z tymym. Giorgio zrobił jej niesłychaną scenę i oświadczył, że nie chce jej więcej znać. Mara uśmiechała się jedynie. Była przekonana, że za parę dni zmieni zdanie. Uważała za zupełnie wykluczone, aby ją mógł opuścić. Ale tym razem przeliczyła się. Podrażniona została jego dumą męską i okazał

się niezłomny. Może również przyszło mu do głowy, że tak dalej być nie może. A może mój wpływ dopomógł do tego. Wpoilem przyjacielowi przekonanie, że teraz nadziedzili właściwy moment uwolnienia się z tych więzów. Namówiłem Giorgio, aby wziął natychmiast urlop i wyjechał z nim jeszcze tego samego wieczoru. Podjęliśmy jazdę bez planu. Chciałem trochę rozzerwać pani brata i uleczyć go. Po trzech tygodniach wróciliśmy do Turynu.

W mieszkaniu Giorgio leżało około 20 listów, wszystkie od Mary. Nie mogli nam ich przysłać, bo nie zostawiliśmy adresu. Listy pełne były wybuchów namiętności. Mara prosiła, błagała i kłęła. We wszystkich listach przejawiał się ton dzikiej zemsty. Bałem się, że Giorgio znowu ulegnie, ale on był nieugię-

ty i nie robił sobie z zakłęb. Minęło kilka dni.

Pewnego dnia Mara spotkała Giorgio, gdy ten udawał się na służbę. Gdziekolwiek brat pani pokazał się w następnym tygodniu, znajdowała się również i ona. Próbowala wszelkich środków, aby go odzyskać. Ukazywała się w towarzystwie obcych mężczyzn, aby wzbudzić jego zazdrość, kompromitowała go scenami w publicznych lokalach i doprowadziła do tego, że życie stało się dlań nieznosne. Zachowywała się jakby oszalała. Ale Giorgio był nieugięty.

Dowództwo kursu, na który uczęszczaliśmy, wtrąciło się wreszcie do sprawy. Oświadczone bratu, że nie uchodzi, aby oficer stał się zamieszany w publiczne skandale. Poradzono mu, aby udał się do oddziału. Poprosił o urlop i błagał mnie, aby nikomu o tem nie mówić. W zupełnej tajemnicy poczynił przygotowania do wyjazdu.

Pomimo to Mara dowiedziała się o tem. Podjęła jeszcze ostatnią próbę, aby go skłonić do powrotu. Przyszła do jego mieszkania, gdzie odbyła się straszliwa scena. Byłem właśnie u niego kiedy Mara wpadła jak warjatka. Rzuciła się przed Giorgiem na kolana. Kiedy ujrzała w jego spojrzeniu zimną pogardę,

uwierzyła, że wszystko już jest skończone i że do niej nie wróci. Wstała, poprawiła włosy i zapytała:

— A więc wyjeżdżasz?

— Tak — odpowiedział Giorgio. Skierowała się ku drzwiom. Na progu odwróciła się jeszcze raz i powiedziała dziwnie doniosłym głosem:

— Zapamiętaj sobie ten dzień. Ja cię zabiję!

Kiedy następnej nocy wracaliśmy do domu, napadło nas kilku łotrzyków. Nie wiem, czy działali z polecenia Mary. W każdym razie zwracało uwagę, że z nożami rzucili się tylko na Giorgio. Z tej przygody pochodziła szrama na jego czole.

Ten napad postawił nam przed oczyma powagę sytuacji. Przekonaliśmy się, że Mara istotnie była gotowa na wszystko. Wedle mego zdania, należało natychmiast zawiadomić policję, ale Giorgio nie chciał o tem słyszeć, aczkolwiek przyznawał, że życiu jego grozi poważne niebezpieczeństwo. W każdym razie postanowiliśmy, aby jak najszybciej wyjechał. Po trzech dniach zgłosił przełożonym władzom prośbę, aby go przeniesło do „służby specjalnej”, co zostało

uwzględnione ze względu na jego nieprzeciętnie zdolności.

Resztę pani zna. Jak to w zwyczajach w takich wypadkach, nazwisko Giorgio zostało wykreślone z listy oficerów aktywnych. Uchodził za zaginionego i nawet ja nie wiedziałem, gdzie się znajdował. Jedyną wiadomością o nim otrzymałem od pani o jego aresztowaniu w Marcone. Od tego czasu nie słyszałem o nim, dopiero ostatni list pani powiadomił mnie o jego tragicznej śmierci. Mogę panią zapewnić, że w życiu Giorgio nie odgrywała roli żadna inna kobieta, która byłaby zdolna do tak okropnego czynu.

Chciałbym jeszcze dodać, że od tego czasu ani nie widziałem ani nie rozmawiałem z Marą Cincinnati. Słyszałem jedynie, że wyszła zamąż, i że mieszka gdzieś zagranicą, zdaje się w Paryżu.

Jeśli pani będzie mnie potrzebowała, proszę mnie wezwać, a stawię się natychmiast.

Przesyłając pani wyrazy serdecznego współczucia i prawdziwego szacunku.

Kreślę się  
Ernest Cartelano.

(d. c. n.)



# Wszyscy do Sklepu Plutosa... bo STANIAŁO! Czekolada Plutos - to Najwyższa Jakość

## Wiadomości bieżące

### Wycieczka magistratu do Lublinka

W dniu wczorajszym cały magistrat łódzki z prezydentem Ziemiętkim na czele udał się na wzięcie lokalną urzędzeń kanalizacyjnych do Lublinka.

Głównym celem wycieczki magistratu było obejrzenie największego kolektora kanalizacyjnego i wykończony niedawno miejskiej stacji oczyszczania ścieków.

### Nie płacić za meldunki!

W Łodzi istnieje od lat zwyczaj, że właściciel, bądź administrator domu pobiera opłaty za meldowanie lub wymeldowanie lokatorów.

Jak się dowiadujemy pobieranie jakiegokolwiek opłat meldunkowych jest surowo wzbronione. Właściciel względnie administrator do mu ma jedynie prawo pobierania po 5 groszy za blankiet. (ag)

### Pobór rocznika 1911

W poniedziałek powinni się stawić przed komisją poborową nr. 1 mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie VIII kom. pol., których nazwiska rozpoczynają się od liter: E, I, J, L, L, L, T, Z, Z, Z.

Przed komisją poborową nr. 2 mężczyźni rocznika 1911, zamieszkałi na terenie XIII kom. pol., których nazwiska rozpoczynają się od liter: A, C, D, E, F, H, Ch, I, J, L, O.

Przed komisją poborową nr. 3 powinni się stawić zamieszkałi na terenie I, VI, XIV kom. pol., których nazwiska rozpoczynają się od wszystkich liter.

### Nośne dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Pl. Kościelny 10); A. Charemy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicza (Pabjanicka 50).

### Od gór do morza Audycje dla dzieci i młodzieży

Dzisiaj o godz. 15,40 radjotygodnik dla młodzieży pt. „Co się dzieje na świecie” rozpocznie audycje niedzielne. W drugiej części audycji transmitowane będzie z Wilna opowiadanie dla dzieci młodszych p. t. „Świetny pomysł” pióra Cioel Hali.

Dnia 15. VI. o godz. 15,40 usłyszą dzieci starsze opowiadanie dr. Feliksa Burdeckiego — „O dziwnych zwierzętach”, które niegdyś żyły na ziemi. Następnie p. Henryk Ładosz podyktuje zagadki i szarady.

Dnia 18. VI. o godz. 15,40 nadaje radjostacja warszawska słuchowisko dla dzieci i młodzieży p. t. „Od gór do morza” w opracowaniu Benedykta Hertza.

**Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**

## Delegaci włókniarzy z całej Polski

obradować będą w Łodzi nad strejkem powszechnym

W dniu wczorajszym rozeszli się w mieście pogłoski, że czynniki miarodajne w Warszawie, po otrzymaniu obszernego raportu o sytuacji w łódzkim przemyśle włókienniczym i o treści uchwały strejkowej, powziętej przed kilku dniami przez międzyzwiązkową komisję, postanowiły w dniach najbliższych wszcząć na gruncie łódzkim interwencję w kierunku zażegnania wybuchu strejku powszechnego.

Pogłoskę tę sprawdziliśmy u okręgowego inspektora pracy, p. Wojtkiewicza, który kategorycznie ją zdementował.

Inspektor Wojtkiewicz oświadczył nam, iż pogłoska zrodziła się na tle informacji, podanych w ubiegłym tygodniu o istniejącym w łonie rządu projekcie wprowadzenia w życie specjalnego dekretu o komisjach rozjemczych dla zlikwidowania wszelkich konfliktów, jakie powstaną w przemyśle i górnictwie. Jednakże zrealizowanie tego projektu nie zostało jeszcze przez władze centralne przesądzone i w żadnym wypadku istnienie takiego projek-

tu nie wpłynie na losy strejku. Proklamowanego w Łodzi.

Inspektorat pracy, jak już wspomnieliśmy, nawiązał kontakt z ministerstwem pracy i opieki społecznej, lecz dotychczas ograniczono się jedynie do zdania relacji o przebiegu akcji strejkowej. Czy rząd istotnie będzie ingerował w zatargu łódzkim w tej chwili trudno przewidzieć.

Termin wybuchu strejku ustalony zostanie w końcu bieżącego tygodnia na zebraniu delegatów związkowych. Interwencja rządu mogłaby mieć praktyczne znaczenie tylko wówczas, gdyby przyszła w porę, t. j. przed odbyciem wspomnianego wyżej zebrania delegatów.

Tymczasem, jak nas informują, przygotowania techniczne do strejku są w pełnym toku i cała praca wszystkich czterech związków zawodowych sprowadza się obecnie wyłącznie do tej sprawy.

Należy w końcu zanotować, iż związki włókiennicze nawiązały w dniu wczorajszym kontakt ze swymi filjami na terenie województwa i całego państwa. Celem tej korespondencji jest

rozszerzenie akcji strejkowej i ogarnięcie strejkiem również włókniarzy z całego kraju.

Organizacje miejscowe oczekują od swych oddziałów pozytywnej odpowiedzi. Jak słychać, zebranie delegatów, które ustali termin wybuchu strejku, mają przybyć do Łodzi przedstawiciele związków zawodowych Białegostoku, Bielska i in. miast polskich.

Przypuszczenie, iż strejk rozpocznie się w przyszły piątek potwierdza się w całej rozciągłości.

Jeśli chodzi o organizacje przemysłowe, to do tej pory nie ustosunkowały się one jeszcze do uchwały strejkowej włókniarzy. Przemysłowcy podobno oświadczyli, iż w konferencjach z inspektorem pracy powiedzieli swe ostatnie słowo.

W obecnej ciężkiej i niepomysłnej dla przemysłu włókienniczego koniunkturze, nie widzą możliwości zawarcia umowy zbiorowej na dawnych warunkach, gdyż powiększyłoby to znacznie zarówno trudności eksportowe, jak i zbytu towarów na rynku krajowym. (ge)

## Odezwa

w sprawie akcji oświatowej na kresach

Młodzież polska, zgrupowana w Akademickiej grupie pracy ideowej przystępuje do realizacji oświaty pozaszkolnej na wsi kresowej. Rusza w drogę z mocą i wiarą, że za nią stoi cała Polska, że wszyscy ludzie szlachetni, współczujący niedoli polskiego rolnika, - duchem są z nimi, ich wspierają i wspólnie realizują Wielką Rzeczą: **Kresowy czyn oświatowy!**

Nie znajdzie się ani jeden obywatel polski, współczujący niedoli innych, któryby choćby drobną ofiarą nie pomógł w akcji niesienia światła wiedzy do każdej, nawet najbardziej zapadłej wsi kresowej. Akcja ta jest próbą sił, którą rok rocznie będziemy podejmowali, umacniając ją, rozszerzając i pogłębiając. Równocześnie przygotowujemy się grunt do objęcia całej połaci Kresów Wschodnich wielką akcją biblioteczną, aby książka, ten najwierniejszy przyjaciel człowieka, zabłądziła pod te zapadłe, słomiane strzechy, gdzie w długie, zimowe wieczory syn ojcu, wnuk dziadkowi będzie czytywał o tej Polsce po tejnej, o tym świecie szerokim, o ludziach nieznanym, o krajach dalekich...

Niechaj nie zbraknie ani jednego człowieka, któryby choć grosza nie dorzucił do Kresowej Skarbnicy. Pamiętajmy, że rozbudzenie ruchu oświatowego na Kresach Wschodnich — to miliony obywateli, uzdolnionych do wspólnej budowy wielkiego mocarstwa.

Oświata dla Kresów — to ich dobrobyt — to postęp ekonomiczny całej Polski!

Rzucamy więc ziarna wiedzy, niechaj wschodzą, — niech rośnie dobrobyt i moc państwa polskiego — na pożytek ludzkości!

**Uderzenie krwi do głowy, śleskanie w okolicy serca, brak tchu uczucie strachu, przeczulenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy użyciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żąd. w apt.**



**Elektryczność**  
do każdego sprzętu

## WENTYLATORY

sufitowe, ściennie zwykłe i śrubowe



### do sklepów i fabryk

Sprzedaj wszelkich **oparatów elektrycznych, radjowych zelektryfikowanych, lamp, żyrandoli** na raty i za gotówkę

## w sklepie Elektrowni

**Piotrkowska 115,**  
telef. 134-42.

**Wszelkie pokazy nie obowiązuja do kupna.**



Zużycie prądu od 30 do 125 watów na godzinę wynosi **od 2 do 8 groszy**



## Jutrzejszy strejk sezonowców

Robotnicy porzucą demonstracyjnie pracę o godzinie 10 rano

Jutro, w poniedziałek odbędzie się, jak donosiliśmy, dwugodzinny strejk protestacyjny robotników sezonowych, zatrudnionych na robotach publicznych, prowadzonych przez magistrat m. Łodzi.

Punktualnie o godz. 10 rano, kiedy specjalna delegacja wszystkich związków zawodowych rozpocznie konferencję w magistracie z prezydentem Ziemiętkim na temat swych żądań, robotnicy sezonowi porzucą demonstracyjnie pracę na wszystkich odcinkach robót.

Podczas konferencji delegacja wysunie postulat rozszerzenia zakresu robót, powiększenia stawek dziennych do norm czteroletnich i interwenjowania u czynników rządowych w sprawie zabezpieczenia na wypadek bezrobocia wszystkich bez wyjątku sezonowców.

Strejk protestacyjny zostanie również powtórzony we wtorek, w którym to dniu delegacja interwenjować będzie u wojewody Jaszczółta.

## RZEŻ WŚRÓD FOK



Na ilustracji naszej widzimy rzeż dokonywaną przez ludność miejscową wśród fok na wyspie Wilków (Urugwaj).



# Kobieta dla domu!...

## Czy postulat hitlerowski ma rację bytu

Rola niewiast w życiu gospodarczym państwa winna być uregulowana

Kobieta odgrywa w życiu społecznym i gospodarczym wielką rolę. O kobietach na kierowniczych stanowiskach nawy państwowej, o kobietach - posłankach, kobietach - adwokatkach, doktorach itp. pisano już dużo. Stosunkowo i nieoroporejonalnie mniej o udziale kobiet w życiu gospodarczym.

Tej właśnie kwestji chcemy poświęcić parę słów.

Po wielkiej wojnie wszechświatawej rozrost pracy zarobkowej kobiet przybrał ogromne rozmiary. Ze statystyki zamieszczonej w ostatnim numerze „Gospodarki Narodowej” wynika, że np. w Polsce ilość kobiet ubezpieczonych z racji ich pracy zarobkowej wzrosła w ciągu ostatnich 6 lat o 50 proc. W Stanach Zjednoczonych A. P. w różnych dziedzinach pracy o 150 proc., w Anglii o 49 proc. we Francji od 40 — 130 proc.

Jakież są przyczyny rozrostu pracy zarobkowej wśród kobiet?

Jest ich wiele, a najgłówniejsze to: mechanizacja i racjonalizacja produkcji oraz fakt, że

praca kobiet jest znacznie tańsza od męskiej.

Mechanizacja i racjonalizacja produkcji wprowadziły na miejsce dawnego sposobu pracy, wymagającego dość znacznej siły fizycznej i pewnej kwalifikacji fachowej — pracę znacznie lżejszą i łatwiejszą, umożliwiającą

zastąpienie siły roboczej mężczyzn przez kobiecą,

zastąpienie pracy wykwalifikowanego robotnika przez niewykwalifikowaną kobietę - robotnicę.

Z chwilą gdy tak się stało, przed siębiorcy poczęli masowo na miejsce mężczyzn angażować kobiety, tembardziej, że płaca ich wynosi przeciętnie 30 — 50 proc. płacy mężczyzn.

To masowe wtargnięcie kobiet do pracy zarobkowej, do życia gospodarczego, zbiegło się z kolosalnym w swoich rozmiarach bezrobociem

i wywołało różnorakie głosy w opinii publicznej. Powstało między innymi twierdzenie, że najszybszym i najskuteczniejszym sposobem walki z kryzysem ekonomicznym i bezrobociem będzie zmuszenie kobiet zamężnych do

### POŻYTECZNA PLACÓWKA.

Znane w mieście naszym od 15 lat przedsiębiorstwo robót instalacyjno - zdrowotnych O. Kociński, inż. Hank i S-ka, w dziedzinie ogrzewań centralnych, kanalizacyjno - wodociągowych i t. p., ciesząc się dużym powodzeniem, otworzyło specjalną wystawę przy ul. Piotrkowskiej 91. Kierownictwo znajduje się w rękach p. inż. A. Hanka, posiadającego długoletnią zagraniczną praktykę i jest do dyspozycji klienteli; udziela bezpłatnie wszelkich porad technicznych.

wycofania się z pracy zarobkowej, lub całkowity nawet zakaz pracy kobiet.

### „Kobieta w domu!”

oto popularne obecnie w Niemczech hasło hitlerowskie. Obróńcy tej tezy twierdzą, że kobiety bezrobotne stanowią materiał o wiele bardziej podatny do agitacji bolszewickiej,

niż bezrobotni mężczyźni i na tem głównie budują swe postulaty usunięcia kobiet od pracy zarobkowej.

Należy stwierdzić, że wyłuszczone wyżej poglądy wywarły już pewien wpływ na niektóre posunięcia polityki społecznej i spowodowały np. w Niemczech

usunięcie od prawa zasiłków na wypadek bezrobocia

kobiet zamężnych, a w Belgji wogóle ograniczono prawa zasiłków dla kobiet pracujących.

Fakt masowego wtargnięcia kobiet do życia gospodarczego całego świata wymaga niewątpliwie, przede wszystkim spokojnych bezstronnych studiów naukowych nad tem zjawiskiem; dopiero na podstawie wyników tych studiów należy wydać sąd i wyrok na kobiety pracujące.

Placówką takich badań powinien być

### „Instytut spraw kobiecych”

Winna to być placówka, któraby przeprowadzała prace badawcze i studia naukowe w zakresie zagadnień związanych ze zjawiskiem udziału kobiet w życiu gospodarczym.

Takiemu zrozumieniu ważności sprawy dała już wyraz naczelna, międzynarodowa instancja w zakresie ustawodawstwa i polityki pracy. Na sesji rady administracyjnej

Międzynarodowej Organizacji Pracy uchwalono

wniosek polski o utworzenie specjalnej komisji studiów, poświęconej badaniu naukowemu nad pracą zawodową kobiet.

Instytut spraw kobiecych winien prowadzić badania naukowe w zakresie: ochrony pracy, rynku pracy, ubezpieczeń społecznych, bezrobocia, emigracji i opieki społecznej. Działalność instytutu objęłaby zatem w pierwszym okresie prace badawcze w następującym zakresie:

A. Specyficzne warunki pracy kobiet.

- 1) warunki fizjologiczne
- 2) warunki psychologiczne
- 3) warunki socjologiczne

B) Kobieta w teorii i praktyce ubezpieczeń społecznych.

C) Opracowanie szczegółowej bibliografii prac.

D) Badania statystyczne.

Powołanie do życia instytutu, jako placówki samodzielnej jest warunkowane temi samymi przesłankami i koniecznościami, jakimi było wywołane powstanie specjalnej inspekcji pracy dla spraw kobiecych obok inspekcji pracy dla spraw pracy zarobkowej wogóle.

Dopiero na tej płaszczyźnie da się rozwiązać skomplikowane zagadnienie udziału kobiet w życiu gospodarczym państwa.



Chleb z marmoladą — to najtańsza i najposilniejsza dla dziecka odżywka, bo zawiera owoce i cukier

## Przymus kanalizacyjny

Konferencja z właścicielami nieruchomości w województwie

Dnia 10 b. m. odbyła się w gmachu urzędu wojewódzkiego konferencja porozumiewawcza przy udziale przedstawicieli zrzeszeń właścicieli nieruchomości w sprawie przeprowadzenia przyłączeń nieruchomości łódzkich do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

W konferencji wziął udział prezydent m. Łodzi wraz z delegata-

mi wydziału kanalizacyjnego. Z ramienia stowarzyszeń właścicieli nieruchomości byli pos. Schimmel, inż. Król, pos. Friese, pp. Schott i Grabowski, a jako przedstawiciel władzy egzekucyjnej — P. starosta grodzki łódzki.

Konferencja miała charakter ściśle informacyjny. Konferencja, z natury rzeczy, nie mogła ustalić żadnych ogólnych przesunięć na później obowiązków właścicieli nieruchomości co do bezwzględnego przyłączenia, objętych przymusem, nieruchomości; przeciw opornym właścicielom nieruchomości mogą być każdej chwili zastosowane przymusowe roboty.

Z wyniku konferencji wyniesiono ogólne wrażenie, że i samym właścicielom posesji zależy na szybkim skanalizowaniu ich posesji, wobec czego — zdaje się — w nie licznych tylko wypadkach stosowana będzie przymus egzekucyjny.

80 LAT  
UDOSKONALAMY  
NAJLEPIEJ  
WYROBY

Kupujcie  
**PULSA**  
WODY KWIATOWE

## Kuzyn królewski okradziony przez córkę

Przy ulicy Limanowskiego 42 przebywa obóz cygański. Wśród cyganów znajduje się również krewniak „króla cygańskiego, Goła Kwiek.

Onegdaj w czasie nieobecności Kwieka, córka jego, 13-letnia Luba Kwiek, skradła mu 2 monety zł. 20-dolarowe i zbiegła w nieznanym kierunku.

Poszkodowany zwrócił się do policji, która zarządziła poszukiwania za zbiegłą. (a)

## ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej oddziału łódzkiego polskiego Czerwonego Krzyża w dniu dzisiejszym o godz. 12,30 w poł. w sali YMCA (Piotrkowska 89) p. naczelnik Edward Rosset wygłosi odczyt n. t. „Warunki pracy chałupniczej”.

Wstęp bezpłatny.

## Tomaszów

UZDROWISKO DLA DZIECI ROBOTNIKÓW.

Wzorem lat ubiegłych Tomaszowska fabryka jedwabiu uruchamia dla dzieci swych robotników, będących w wieku szkolnym uzdrowisko. Uzdrowisko to urządzone będzie we wsi Kaczki pod Tomaszowem wśród lasów, stanowiących własność fabryki. Do uzdrowiska wysłanych będzie 100 dzieci. Pierwsza grupa od 22.6 do 26.7 i druga od 28.7 do 31.8. Uzdrowisko to urządzone jest na wzór zagranicznych, a opłata wynosić będzie 2,50 zł. za tydzień, przyczem większość dzieci zwykle z opłat tych bywa zwalniana.

### ROBOTY PUBLICZNE.

Robotnicy zatrudnieni przy robotach publicznych rozpoczęli pracę

przy niwelacji terenu parcelacyjnego, stanowiącego własność hr. Ostrowskiego i przy budowie ulic według planu, opracowanego przez wydział budowlany magistratu.

### MARSZ W MASKACH GAZOWYCH.

W dniu onegdajszym odbył się pod dowództwem ppor. Hołdrowicza, instruktora LOPP marsz na wytrzymałość w maskach gazowych na trasie 5 km. Wąwał — Tomaszów. Wszyscy uczestnicy marszu ukończyli w dobrej formie.

### IMPREZY SPORTOWE.

W dniu dzisiejszym odbędą się na boisku miejskim zawody lekkie atletyczne o odznakę PZLA i POK. (państwową odznakę sportową).

## CASINO „Awanturница”

Dzisiaj premiera! Dramat serc i zmysłów.

W rolach głównych:

Gina Manes i Gabriel Gabrio.

## PAŁACE

Królowa Huzarów

100 0/0 dźwięk. francuski  
W roli gł. Mady Christians  
i Jean Angelo

## GRAND-KINO

Strasna Noc

pp. pow. A. Marczyńskiego  
grają: Zoryka Szymańska oraz  
Adam Brodzisz

## SPLENDID

Niewinna Grzesznica

Dramat obyczajowy z udz.  
JOAN CRAWFORD  
i CLARKE GABLE

## LUNA

Na śliskiej drodze

Film obyczajowy  
W rol. gł. DOROTHY JORDAN  
i THOMAS MEIGHAN

Początek w powyższych  
kinach o g. 12-ej.

## AKADEMJA KU CZCI GARIBALDIEGO.

Z inicjatywy tow. im. „Dante Alighieri” w Łodzi, staraniem komitetu, w skład którego wchodzi między in. wojewoda Jaszczolt, prezydent miasta Ziemięcki, gen. Małachowski, prezes sądu Zaborowski, kurator Gądomski oraz przedstawiciel konsulatu włoskiego, w niedzielę, dnia 12 b. m. o godz. 12 w poł. odbędzie się w lokalu rady miejskiej uroczysta akademja ku czci Giuseppe Garibaldi. Przemówienia wygłoszą: w języku polskim prof. Lorenc („O Garibaldi”) i dr. Krasicka („O Nullu”), w języku włoskim — inż. Franceschini. Recytacje polskie i włoskie w wykonaniu artystów teatru miejskiego: Horeckiej i Ziemińskiego oraz część muzyczna, składająca się ze śpiewu solowego p. Szupko i chóru szkoły POW, pod kier. prof. Mieczysława Gomółki.

Bogato zaopatrzony dział sportowy poleca  
**S. Gredziński i s-ka**  
m. z. o. o.  
Piotrkowska 53



# Walka z redukcją płac

## Posłowie Niedziałkowski i Żuławski w Łodzi

W dniu wczorajszym obradował w Łodzi zarząd główny związku pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej w Polsce, w lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 53.

Na nadzwyczajne posiedzenie przybyli delegaci Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania i wielu innych miast, reprezentujący ogółem 79 oddziałów. Przybył również delegat centralnej komisji związków za wodowych, poseł Żuławski.

Po całodziennych dyskusjach zarząd główny pracowników ko-

munalnych i instytucji użyteczności publicznej w Polsce powziął szereg rezolucji, w których protestuje kategorycznie przeciwko dotychczasowym obniżkom, stosowanym względem szerokich mas urzędniczych oraz przeciwko dalszym zamierzonym w tym kierunku, istniejącym w rządzie, a godzącym swem ostrzem w pracowników miejskich i instytucji użyteczności publicznej.

Dla omówienia sposobów walki z falą redukcji poborów w samorządach, zarząd główny po-

stanowił zwołać ogólnokrajowy zjazd delegatów związkowych w najkrótszych dwóch miesiącach.

Druga rezolucja protestuje energicznie przeciwko projektowi ustawy o karalności strajków w instytucjach użyteczności społecznej, podkreślając, iż tego rodzaju ustawa byłaby sprzeczna z konstytucją w tych paragrafach, które mówią o wolności stowarzyszeń, wolności strajków i wolności koalicji.

Jednocześnie nadmieniono w tej uchwale, że żadne gwałty nie powstrzymają związków od walki z wyzyskiem, jaki ma miejsce na tym terenie.

W dniu dzisiejszym cały zarząd in corpore weźmie udział w uroczystym otwarciu lokalu II oddziału łódzkiego związku (ramwajarzy), przy ul. Narutowicza. Uroczystość tę zaszczęca swą obecnością: delegat centralnej komisji związków zawod., poseł Żuławski oraz przedstawiciel centralnego komitetu PPS. pos. Niedziałkowski. (r)

# Teatr i muzyka

**TEATR MIEJSKI.**  
Dziś reportaż rewolucyjny „Atef”.

**WYSTĘPY BANDY.**  
Od soboty 18 czerwca zaczynają się występy Bandy. Udział biorą: H. Ordonówna, Z. Pogorzelska, S. Górka, Dan, A. Dymśa, L. Lawiński, K. Tom i chór Dana.

**TEATR LETNI**  
Grana jest dziś komedia sportowa „Błędny bokser”.

**TEATR POPULARNY**  
Dziś o godz. 6, 8 i 10 wiecz w teatrze wesołków „Uśmiech Łodzi” rewja p. t. „Henio! Jak się masz?”.

**KONCERT M. SCHWARTZA.**  
W nadchodzący wtorek, dnia 14 b. m. odbędzie się w sali filharmonii jedyny wieczór znakomitego artysty z Nowego Jorku — Moritza Schwartza. Jego sztuka otwórcza — to coś zupełnie indywidualnego: Schwartz recytuje, śpiewa i gra, a przytem posiada tak nadzwyczajną modulację głosu, że słuchacz upaja się, odczuwając wszystkie jego duchowe przeżycia. W każdej scenie przez niego przedstawionej, widzimy wielkiego wirtuoza oraz podziwiamy wszechstronność i różnorodność jego niezwykłego talentu. W koncercie bierze udział sława śpiewaczka Metropolitan Opera House w Nowym Jorku, Viola Philo, oraz świetny pianista Boris Ko-

gan. Początek koncertu o godz. 9 wiecz. Bilety sprzedaje kasa filharmonii.

**Dzisiejszy koncert**  
Dzisiaj o godz. 22.00 nadany zostanie ze studja warszawskiego koncert pod dyr. Józefa Ozimińskiego. W programie zapowiedziane zostały utwory popularne, taneczne i operowe. Solistą tego koncertu będzie skrzypek niemiecki, Hans Franzos, który wykona kilka drobnych utworów wirtuozowskich i na zakończenie Balladę i Polonez Henryka Wieniawskiego, utwór belgijskiego mistrza ujmujący szlachetną poezją i werwą polonezową. (r)

**Walcer i Olsza zegnają się dzisiaj z Łodzią**  
Dzisiaj, w niedzielę, dwukrotnie, o godz. 8 i 10 wieczór, w „Scali” zegnają się ulubieńcy publiczności nieodwołalnie z Łodzią. Udział bierze cały mistrzowski zespół z Walterem, Olszą Macherskim, duetem Neyów, Alesso, Bukojemską i Gabrielli na czele. Ostatnia zatem sposobność pożegnania się z zespołem „Morskiego Oka” i „Wesołego Wieczoru” dziś w „Scali”. Ceny biletów od 1—4 zł. Przedsprzedaż od 11—2 i od 4.30 pp.

**Wkrótce w TEATRZE MIEJSKIM wystąpi**  
**BANDA**  
**WARSZAWSKI KABARET KOMIKÓW**

H. Ordonówna	W. Dan	Chór Dana i reszta „bandytów”.
Z. Pogorzelska	A. Dymśa	pod kierownictwem: Marjana Hemara
J. Godulska	K. Gimpel	Juljana Tuwima
S. Górka	M. Hoherman	Fryderyka Jąrosy'ego
L. Żelichowska	L. Lawiński	
F. Jąrosy	K. Tom	
A. Bogucki	B. Wasiel	



przynoszą z domu węgiel, kartofle etc. na zbiórkę dla najbiedniejszych.

## Kwadrans literackie

Dzisiaj o godz. 20.55 w dziale kwadransów literackich odczytany zostanie fragment z książki p. t. „Dwa fronty” — „Pociągiem bolszewickim” — pióra publicysty i literata, Tadeusza Hołówno, tragicznie zmarłego w roku ubiegłym. Fragment ten jest wspomnieniem autora z podróży do Bolszewji na wczesną wiosnę roku 1918.

Dnia 15. VI. o godz. 21.15 odczytana zostanie natomiast nowela popularnego autora, Gustawa Olechowskiego p. t. „Dwa obrazki”, napisana barwnym, żywym stylem. (r)

## Odczyty dla kobiet

W związku z przejściem programów radiowych na sezon letni, który rozpoczął się 10. VI. i obowiązuje do października r. b. w całości audycji mówionych pozostają te same, z których data jednej wyjdzie poza zwykłe ramy wtorkowych pogadarek.

W dniu 14. VI. o godz. 16.40 p. Wanda Telakowska artystka - dekoratorka wygłosi niezmiernie ciekawą i cenną prelekcję pt. „Piękno w życiu codziennym”. Prelegentka przedewszystkiem pragnie wykazać, że piękno jako pojęcie oderwane nie kojarzy się wyłącznie w wyobrażeniu jakichś dzieł sztuki, ale może być wszędzie i doszukać go się można w każdym kształcie plastycznym.

Idea przewodnią p. Wandy Telakowskiej jest odczucie i doszukiwanie się piękna w otaczającym nas życiu codziennym, które można znaleźć w barwie zwykłych sprzętów i mieszkań w naszej codziennej odzieży, a więc piękna, które tak samo dostępne jest biednym jak i bogatym.

Dnia 24. VI. dr. Stefania Pfanhauserowa wygłosi pogadankę pt. „Jak potrafimy pracować”. Dr. Pfanhauserowa prowadząca oddawna „Poradnię zawodową dla dziewcząt” w Toruniu, posiada niezmierny zasób doświadczenia opartego na obserwacjach życiowych. Spostrzeżeniami swymi na temat doboru zawodu dla kobiet podzieli się ze słuchaczkami.

Dnia 28. VI. o godz. 16.40 p. Marja Ankiewiczowa omówi miesięczny „Przegląd czasopiśm kobiecych”. (r)

W niedzielę, d. 12 b. m. o g. 1 po poł. na omentarzu żydowskim odbędzie się odsłonięcie pomnika b. p. **Mieczysława Warszawskiego** na które krewnych i przyjaciół zaprasza **Rodzina.**

**DOBRA GOSPODYNI**  
**Nakaz współczesności**

Czy nie zdarzyło się wam przyjść z interesem czy wizytą do mieszkania, na którego progu odrazu ogarnia depresja? Ciemny, zastawiony kosztami przedpokój. Sztuczny, zatłoczony salonik z meblami w pokrowcach, obrazami w złoczonych ramach i sztuczna palma. Jadalny pokój z urzędu prawie pozbawiony światła z przybrudzoną ceratą na stole, na którym ma się wrażenie, stawia się codziennie krupnik i sztukamię?

Jakże to daleko odeszło od naszych współczesnych wymagań wnętrza pełnego słońca, jasności ścian, naturalnej bujnej zieleni w doniczkach i jadalnego — który jest raczej pokojem „do życia” z tapczanem, dyskretnymi poduszkami, niską szafką do naczyń w niezemnie przypominającą rzeźbionego, za wszytą przykurzonego kredensu, kilimem na podłodze i — czystym, nieskażonym wyziewami kuchni, powietrzem.

Na wygodnym gładkim rozsuwanym stole takiego wnętrza nie stawia się już z pewnością sakramentalnej zupy i mięsnego dania odpowiadając na nieśmiałe apele domowników o leguminę „ciężkie czasy” albo „była przecież w niedzielę”. W domu, na którym leży dobroczynne piętno nowoczesności, rodzina śłada do obiadu z radośnym przeświadczeniem, że słodkie danie jest rzeczą o wiele bardziej obowiązującą, niż zupa. Właśnie przy szczuplejszym budżecie raczej zupa zniknie ze stołu niż jego „poezja” — legumina. I nikt tej sakramentalnej zupy tak bardzo nie żałuje, iluż milionom dzieci obrzydziła ona doszczętnie istnienie, kiedy musiały ją tykać łyżka po łyżce za zdrowie „mamusi”, „tatusia” i wszystkich istniejących wujków i znajomych. Iż dzieci przeklinało i przeklina liczną rodzinę i jej rozgąteżone stosunki towarzyskie.

Dziś najtańszy aże racjonalny obiad jest nie do pomysłenia bez sałaty i leguminy, na widok której wszystkie oczy rozpalają się radość.

cia, a wstaje się od stołu nie z przeładowanym żołądkiem i niechęcią do jakiegokolwiek wysiłku — ale z poczuciem zaspokożenia pragnień i sprawności całego organizmu.

Wyzbadźmy się więc jaknajprędzej szkodliwych balastów ignorancji w urzędzeniu naszego życia, a przedewszystkiem — odżywianiu. Obiad bez słodyczy chociażby w postaci konfitur czy zupy owocowej — jest nudną, przykrą koniecznością.

Spytajcie dzieci — ich instynkt rzadko zawodzi. (—)

Eleganckie, nowomodne, pięknie wykonane **obuwie luksusowe**, praktyczne dla sportu i ulicy, bogaty wybór płócianek we wszystkich kolorach widzieliśmy we firmie **M. GOTLIB, Piotrkowska 43**

Królowa — moda nakazuje — **guziki i klamry metalowe, jasne pończochy i rękawiczki** Przepiękne **wzory robót ręcznych** podziwialiśmy we firmie **C. NIKELBERG Zawadzka 13 (dom Manteuffla)**

**Drobiazgi mody** grają wielką rolę, bo od nich zależy — całość. Do kostjumu ciemnego nosi się czarne skórzane rękawiczki i ciemno-szare lub brązowe pończochy.

Do jasnych toalet odpowiednie są białe rękawiczki i białe pończochy. Naszyjnik w kolorze sukni Najnowsze modele także bielizny jedwabno-trykotowej marki „PAW” widzieliśmy w firmie **MARJAN LEWKOWICZ, Piotrkowska 46.**

**Lodownię** używaną niewielką kupię. Oferty sub. „Lodownia” do adm. „Głosu Porannego”

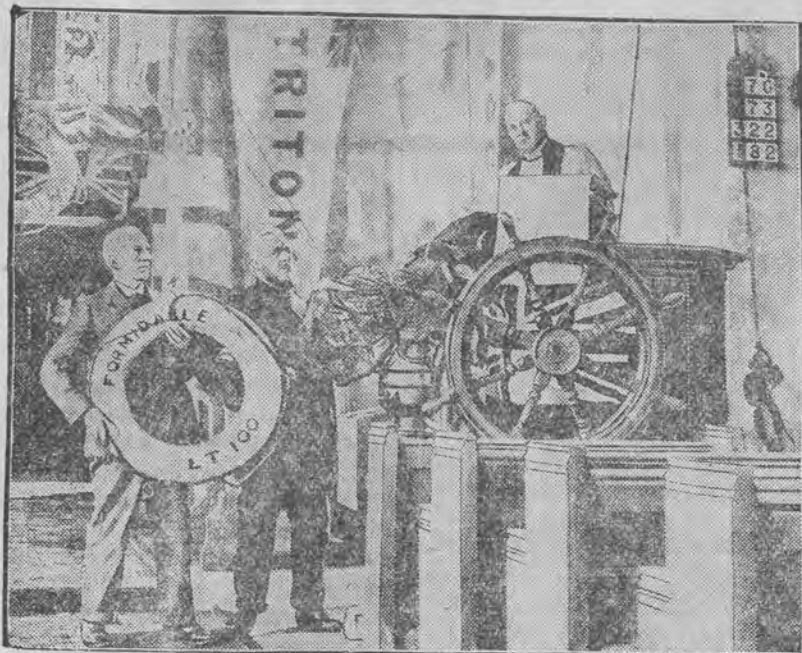
**Czarujący wdzięk młodości**  
subtelna i czysta cera to marzenie każdej pani.  
Używaj stale **kremu i mydła HERBA** a zachwycisz wszystkich!....

Te, na podstawie naukowych badań sporządzone preparaty kosmetyczne to szczyt doskonałości w dziedzinie pielęgnacji cery!

Do nabycia: u Kołacińskiego, Narutowicza 31, Galickiego, Pomorska 101, Dietla, Piotrkowska 157.



Rybacy angielscy



po udanym połowie, składają w kościele części swych łodzi i sieci, jako wota.

„Diabolo” wraca!

W Anglii nazywają tę grę „Yo-Yo”

Każdy pamięta mile spędzone chwile dzieciństwa na grze w „diabolo”. Któż nie próbował swej zręczności przy chwytaniu przedmiotu, w kształcie szpulki do nici, na wyciągnięty na dwóch drążkach sznurek. Gra zręczności, jaką bez wątpienia było „diabolo”, cieszyła się kie-

dyś wielką popularnością. Każde dziecko znało ją doskonale, a wobec swej prymitywności i taniości, była dostępna dla wszystkich sfer. Nie wiadomo dlaczego gra ta wyszła z mody i obecnie absolutnie nie jest u nas w użyciu.

Jak nam jednak donoszą, gra „diabolo” święci swoje odrodzenie w Anglii, gdzie oddają się jej również z zapałem dorośli. Yo - Yo, jak nazywali „diabolo” synowie Albionu, stała się bardzo popularna. Anglik nie wyobraża sobie teraz „garden party” czy „campingu” bez gry w „diabolo”. Najprawdopodobniej, jak to się zresztą dzieje z każdą inną modą — Yo - Yo przewędruje przez kanał do Francji, a stamtąd do nas. A więc będziemy bawili się namiętnie „diabolem”, tylko pod inną nazwą.

SALA MALINOWA GRAND HOTELU.

Po powrocie z Wiednia znana orkiestra w Polsce Gold - Petersburški, obecnie popisuje się w sali Malinowej Grand - Hotelu. To też nie dziwnego, że sympatyczny ten lokal cieszy się kolosalnym powodzeniem publiczności łódzkiej.

Dodać należy, że humor wprowadza w błogi świat największego pesymistę.

W soboty, niedziele i święta pod czas five o'clocku przygrywa ta sama orkiestra. Występy pierwszorzędných sił artystycznych.

Uniwersytet choreografji

Na pierwszym wszechświatowym turnieju tańca artystycznego w Paryżu zaprezentują się łodzianki

W arystokratycznej dzielnicy Paryża, w Passy na cichej uliczce Vital powstała nowa, jedyna w świecie instytucja — muzeum tańca. Oficjalna nazwa swego rodzaju instytutu brzmi „Les Archives internationales de la danse”; stworzony on został przez szwedzkiego wielbiciela sztuki tanecznej i wielkiego miłośnika sztuki Rolfa de Mare. P. de Mare wiele już wysiłków, talentu i środków finansowych poświęcił dla szerzenia kultu choreografji. Koroną wysiłków jego życia jest wyżej wymienione „archiwum” powstałe w ofiarowanym przezeń pałacyku, pięknie przebudowanym i przystosowanym do swego nowego celu.

Należy zaznaczyć, iż powstanie tej interesującej instytucji jest związane do pewnego stopnia... z Łodzią. Mianowicie współtwórcą instytutu tanecznego i jego kustoszem jest znany na paryskim bruku literat i dziennikarz p. Pierre Tugal, żonaty z siostrą znanego kompozytora, nieodrodnego syna polskiego Manchesteru p. Aleksandra Tansmana, zaś projektodawcą i budowniczym gustownego gmachu jest również pochodzący z naszego miasta zaszczytnie znany na Zachodzie architekt inż. Stanisław Landau, syn zasłużonego obywatela łódzkiego.

Centralną część instytutu zajmuje ze smakiem urządzone salka ze 150 miejscami siedzącymi, przeznaczona na odczyty, wyświetlanie filmów poświęcone sztuce tanecznej czy też historii tańca.

Na pierwszym piętrze znajduje się obszerna sala wystawowa; będzie ona udzielana bezpłatnie artystom, których dzieła w jakimkolwiek stopniu dotyczą sztuki choreograficznej. Wreszcie drugie piętro zajmuje prywatny apartament kustosza — konserwatora instytutu p. Tugala.

W drugim skrzydle budynku cały parter jest zajęty przez bibliotekę i czytelnię. Biblioteka posiada jedyny w swoim rodzaju zbiór dzieł, dotyczących przedmiotu, a więc dzieła naukowe, poświęcone tańcowi, reprodukcje, kostjomy, to grafie ze wszystkich stron świata. Poza to bogata kartoteka pozwala na sporządzenie biografji każdego tancerza lub tancerki, inna zaś — biografję choreograficzną nie tylko prac znajdujących się w instytucie, ale i tych, których nie zdołali jeszcze posiadać.

Na drugim piętrze znajduje się najciekawsza część instytutu, mianowicie — muzeum, w którym zestawiono oryginalne makiety sceniczne. Jest to kolekcja małych teatrów — scenery w minjaturze z maskami, kostjumami i in. rekwizytami.

Oprócz tego dwie sale poświęcono na sekretariat i redagowanie przeglądu tanecznego, który ukazywać się będzie co trzy miesiące.

— Naszem zdaniem — mówi nam p. Tugal — jest ułatwienie badań i wszelkich studiów, dotyczących sztuki choreograficznej i

tańca. Nasze koncerty będą poświęcone wyłącznie muzyce tanecznej, nasze odczyty, nasze pismo, wreszcie cała nasza działalność będzie pogłębieniem przedmiotu i nie dotyczy szerokiej publiczności, lecz tylko tej garstki „wtajemniczonych” którzy w związku ze swym zawodem lub działalnością interesują się tańcem.

Bezwątpienia działalność instytutu będzie bardzo owocna. Jednym z pierwszych jego kroków jest rozpisanie szeregu konkursów z bardzo wysokimi nagrodami w gotówce.

Uroczystym świętem nowej instytucji będzie pierwszy wielki wszechświatowy turniej tańca artystycznego w Paryżu w dn. 1, 2 i 3 lipca rb. Oto kraje i zespoły rejestrowane: Ameryka (Caird Leslie) Austria (Hellerau-Laxenburg i Gertrud Bodenwieser), Czechosłowacja (Jarmila Kröschelova), Francja (Tony Gregori i Jeannine Solane), Lotwa (Anna Kere), Niemcy (Pia Pino Mlakar, prof. Schlemmer, Folkwang-Joss, Dorothea Günther i Ursel Renate Hirt), Polska (Tacja na Wysocka i Irena Prusicka), Szwajcaria (Trudi Schoop), Szwecja (Astrid Malmborg), oraz Rosja (Boris Kniazew i Jegorowa).

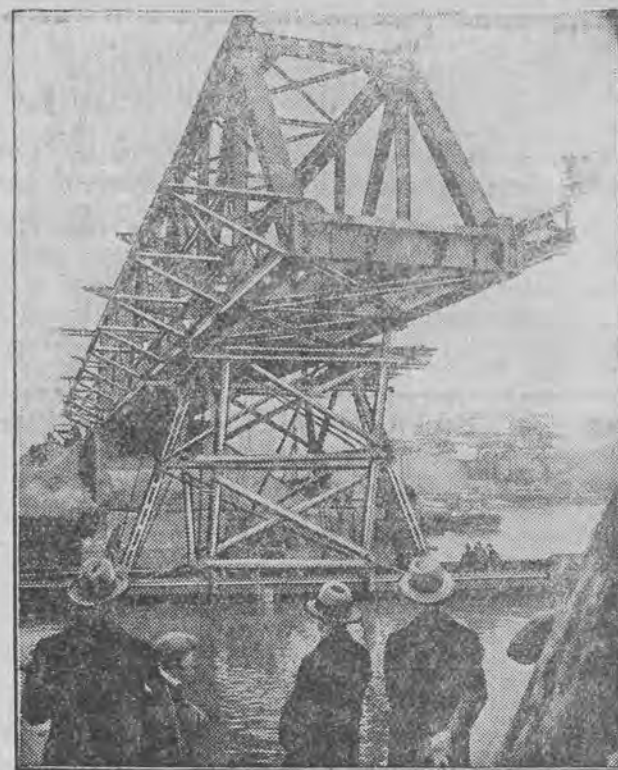
Jak widzimy Polska jest reprezentowana przez dwa zespoły: warszawski i łódzki. „Ekipy” turnieju we zwały wybrane bardzo starannie po szeregu eliminacji.

BARON PIERRE DE COUBERTIN



twórca nowoczesnych olimpiad które z jego inicjatywy rozpoczęły się w roku 1896-ym w Atenach i odtąd odbywają się co cztery lata w innym kraju, ukończył 70 lat.

Nowoczesna budowa mostu



Całkowicie wykończona w fabryce konstrukcja jest w ciągu jednego dnia przetrzucana przez rzekę.

CENTRALNA ŁADOWNIA AKUMULATORÓW

ŁÓDZ PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.

RADIOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW.

WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Księga Adresowa Polski

i W. M. GDAŃSKA

OSTATNIE WYDANIE NA ROK 1930

POZOSTAŁE JESZCZE NIELICZNE EGZEMPLARZE ZA 50 PROC. CENY t. j. ZA Zł. 45.- DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE

Tow. Reklamy Międzynarodowej j. r. RUDOLF MOSSE WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 124.



CILLY AUSSEM



znakomita tenisistka, nie będzie już w tym roku brała udziału w żadnym turnieju, ponieważ stan jej zdrowia budzi obawy. Wobec tego zrezygnowała z obrony swego tytułu w Wimbledon. Lekarze mają nadzieję, że odpoczynek przez jeden sezon przywróci mistrzyni zdrowie i siły.

## Twoje nogi i Amol wygrają bieg...

Przed zawodami masaż całego ciała Amolem, wyrabianym z najszlachetniejszych części ziół z domieszką mentolu japońskiego, utrzymuje żywotność i energię w czasie wielkich wysiłków fizycznych. Cukierek Amol w czasie upalnych dni lata daje rzeźkość całemu organizmowi i doskonale dezynfekuje jamę ustną. Amol to przyjaciel każdego sportowca! Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

## Pożegnanie jeźdźców zagranicznych

Jubileusz lidera Wittiga na torze łódzkim. —  
Pojedynk Jürgensa z Piano

Dzisiejsze czwarte w r. b. międzynarodowe wyścigi długodystansowe za dużymi motorami wywołały wielkie zainteresowanie z uwagi na pożegnalny start doskonałych jeźdźców: włoska Piano i Niemców Jürgensa, Carpusa i Huhna, znanych łódzianom z najlepszej strony.

Wymieniona czwórka oraz łódzian Klatt spotka się w czterech biegach. Specjalna uwaga towarzyszyć będzie pojedynekowi Jürgensa z Piano z wyzwaniem pierwszego. Przy sposobności nadmienić należy, że w dniu dzisiejszym upływa dwadzieścia pięć lat od dnia, w którym poraz pierwszy startował w

## III runda pucharu Davisa

Japonja—Danja 2:0; Niemcy—Irlandja 1:1

W trzeciej rundzie pucharu Davisa reprezentacja Danji walczy z Japonją. Po pierwszym dniu rozgrywek, w których od-

## ŁTSG.—ŁKS. I B 3:0

Wczorajszy mecz o mistrzostwo A klasy pomiędzy ŁTSG a ŁKS I B przyniósł zwycięstwo ŁTSG w stosunku 3:0. Dzięki zdobyciu dwóch punktów ŁTSG mocno usadowiło się na czele tabeli mistrzowskiej.

# Decydujący dzień ligowy

## Czy Nawroć będzie grał? — Poważne kłopoty Czarnych. — Jedna miara dla wszystkich

Po dwutygodniowym „zawieszaniu broni” drużyny ligowe znów rozpoczynają bój mistrzowski. Podjęty on będzie na pięciu frontach jednocześnie. Spotkania zapowiadają się ciekawie, głównie dzięki zmianom personalnym, jakie zaszły w składach drużyn.

Niewątpliwie największą uwagę zwrócić należy na mecz ŁKS z Legią. Właściwie, walkę o wynik tego spotkania Legia wszechła już przed kilku dniami, ubiegając się o zniesienie kary nałożonej na Nawrota. Podobno liga ma nawet skorzysnąć z przysługującego jej statusu prawa i zawiesi uchwałę wydziału gier i dyscypliny, gdyż sam protest Legji będzie rozpatrywany dopiero w przyszłym tygodniu. Wątpić należy, ażeby liga zdobyła się na taki krok, gdyż byłby on grubo nie w porządku. Zawieszona może być tylko uchwała, sprzeczna ze statutem, a ukaranie Nawrota za obrazę sędziego do takich załczyć nie można.

A więc bez Nawrota i Szailera ma wystąpić Legia. Wojskowi mają jednak dobrych zastępców w osobach Rosikowskiego na kierownika ataku i Przejdzickiego I w pomocy. ŁKS, znów bez Trzmieli i Jasińskiego a na dobitkę zlego Herbsteich nie wykazuje formy. Szanse przeciwników są niemal równe, to też o zwycięstwie zdecydować może przypadek.

Polonia z Garbarnią grają w Warszawie. Znów zdekompłowa-

ne zespoły staną do gry. Z jednej strony „wisi” bramkarz Korniejewski z drugiej Smoczek. Obydwaj muszą odcierpieć przewinienia, jakich dopuścili się w poprzednich spotkaniach.

Kraków ma swe dźberby Wisła — Cracovia. Zdaje się, iż szanse odra dzającej się Cracovii są znacznie większe. A jednak kto wie, czy Wisła nie powtórzy sukcesu odniesionego w meczu towarzyskim. W takich spotkaniach główną rolę odgrywa ambicja i ofiarność. Zwycięcą zwykle ten, kto zdobywa pierwszą bramkę — jak w finale pucharu angielskiego.

Niemal kłopot mają Czarni. Otóż, jak się okazuje, zostało stwierdzone, że nowopozyskany Żurkowski grał przed wstąpieniem do lwowskiej drużyny mecz o mistrzostwo A-klasy w innym klubie. W ten sposób groza utraty 9-ciu punktów wisi nad Czarnymi.

Już dziś rozlegają się głosy, iż liga nie może być tak rygorystyczna i wyciągać konsekwentnie wszystkie sankcje karne, jednak każdy zdrowo myślący sportowiec wie iż taka rzecz jest nie do pomyślenia. Ten sam gracz przed laty był powodem spadku klubu ligowego do klasy A i odebrania zaszczytne go tytułu mistrza Polski Garbarni na rzecz Warty. Czyż w tym wypadku można postąpić inaczej? Owszem, można i tak, jeśli sprawię dliwość w lidze mierzona ma być dwiema miarkami. Gdyby liga odważyła się na taki krok, wówczas utraciłaby już całkowicie posiadany jeszcze kredyt moralny. Byłoby to kompromitacja tej instytucji na całej linii.

Tymczasem bez Żurkowskiego grają Czarni w Hajdukach Wielkich z Ruchem. Lwowianie chcą nadal ryzykować, wolą bez niego stanąć do ciężkiej walki, wynik której pomyślny będzie raczej dla gospodarzy.

Wreszcie mecz dwu starych rywali we Lwowie: Pogoń — Warta. Mecz ten, obok meczu Legja —

Już dziś zapowiadamy serię najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukażą na ekranie dźwiękowego kina

## „CAPITOL”

### Express Szanghaju

Marlena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong.  
Reżyserja STERNBERGA

### Godzina z Tobą

JANETTE MAC DONALD MAURICE CHEVALIER  
Reżyserja E. LUBICZA

### POD KURATELA

Król humoru VLASTA BURIAN  
Reżyserja Karola Lamac'a

Szkatła naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, oryginalnej treści i znakomitej reżyserji.

ŁKS zadecyduje o pierwszym miejscu w tabeli. Porażka Legji przy jednoczesnym dość prawdopodobnym zwycięstwie Pogoni, dzięki lepszym stosunkowi bramek, wysunie lwowian na stanowisko leadera.

Wszystkie przytoczone powyżej okoliczności usprawiedliwiają niezwykle zainteresowanie publiczności, która z niecierpliwością oczekuje ukazania się drużyn na boisku. Mecze niedzielne prowadzić będą: w Łodzi — dr. Lustgarten, w Krakowie — inż. Rosenfeld, we Lwowie — p. Lieberman, w Hajdukach — p. Scherer i w Warszawie — p. Andrzejak.

## Poznań bez sędziów piłki nożnej

Zatarg pomiędzy Polskiem kolegium sędziów i Poznańskim OKS trwa w dalszym ciągu. Doszło do tego, iż 12 najpoważniejszych arbitrow Poznańskich złożyło swe legitymacje, aż do wyjaśnienia sprawy przez walne zebranie PKS. i trwa na swym stanowisku, mimo zamierzonego przez PKS stosow. represji, aż do skreślenia i to bez prawa reaktywowania włącznie.

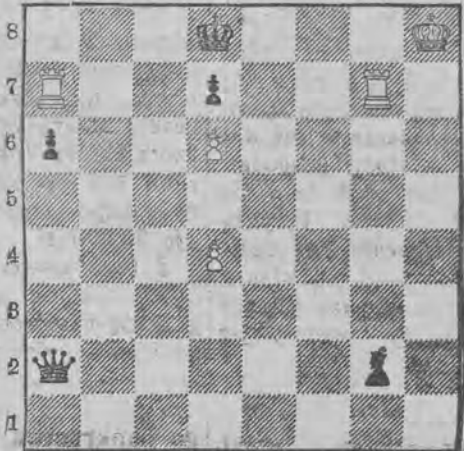
Dzięki temu w Poznaniu nie ma kto obecnie prowadzić zawodów. Obsadzono tylko mecze A i B klasy, nie mając do dyspozycji nikogo na mecze C-klasowe. Jako ciekawostką, zaznaczyć należy iż mecze A-klasowe prowadzić będą kandydaci na sędziów, którzy dopiero przed dwoma tygodniami złożyli egzaminy.

# SZACHY

Pod redakcją Łódzkiego Okręgowego Związku Szachowego

Zadanie Nr. 25 — Shinkman

a b c d e f g h



Białe dają matę w 8 posunięciach.

## Partja Nr. 61

Grana w Łódzk. Tow. Zw. Zwoleńników Gry Szachowej o mistrzostwo w dn. 5. 5. 1932 r.

### DEBJUT CARO — KANNA

- |  |                     |
|--|---------------------|
| 1. Grynfeld (Białe)                        | A. Szpiro. (Czarne) |
| 1. e2—e4                                   | c7—c5               |
| 2. c2—d4                                   | d7—d5               |
| 3. c4xd5                                   | c6xd5               |
| 4. e4xd5                                   | Hd8xd5?             |
| 5. Sb1—c3                                  | Hd5—a5              |
| Jak się wkrótce okaże, lepiej było Hd5—d8. |                     |
| 6. Hd1—b3                                  | Sb8—c6              |
| 7. Sg1—f3                                  | Sg8—f6              |
| 8. Gf1—b5                                  | Gc8—d7              |
| 9. O—O                                     | e7—e6               |
| 10. d2—d4                                  | Gf8—e7              |
| 11. d4—d5!                                 |                     |

Początek kombinacji, która co najmniej wygrywa piona.

- |            |        |
|------------|--------|
| 11. ———    | e6xd5  |
| 12. Sc3xd5 | Sf6xd5 |
| 13. Hb3xd5 | Ha5—c7 |

Teraz staje się jasnym, dlaczego 5. Hb5—a5 było niedobre. Wobec groźby 14. Gb5xc6 Gd7xc6?, 15. Hd5xa5, czarny hetman musiał wrócić.

- |             |      |
|-------------|------|
| 14. Wf1—e1! | O—O? |
|-------------|------|

Błąd, gdyż czarne tracą dwie figury za wieżę. Przy najlepszej grze czarne przegrałyby piona, np.: 14. ——— Gd7—e6, 15. Hd5—e4 O—O. 16. Gb5xc6, b7xc6, 17. Sf3

- |   |        |
|---|--------|
| d4, Ge6—d7. 18. He4xe7, Wa8—e8, 19. He7—b4 c6—c5, 20. Ge1—f4! | Sc6xe7 |
| 15. We1xe7  | Hcx d7 |
| 16. Hd5xd7  | Wf8—d8 |
| 17. Gb5xd7  |        |

18. Gd7—a4 czarne poddały się. Powyższa partja dowodzi, że i młode pokolenie w Łodzi nieźle gra w szachy!

### ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI 34 (A. Troicki)

Białe: Kb7, Sa7, Sd5; piony: e2 h5, (5)

Czarne: Ka5; piony: a2, b4, f7, (4).

Białe wygrywają. 1. Sb5—b6! a2—a1H

2. c2—c4!! ———

Grozi 3. Sa7—c6 mat. b4xc3

3. Sa7—c6+ Ka5—b5

4. Sc6—d4+ Kb : —→

5. Sd4—e2+ wygrywa hetman i partje. Subtelna końcówka.



Użyj nędzy bezrobojnych

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”  
Dziś i dni następnych!

Najwspanialszy film sezonu wytwórni Fox-Film Corp. Uduchowiony poemat miłosny Reżyserji Alfreda Sentela

# Jego Mała (Mała Janettka)

W rolach głównych: Kopciuszek ekranu JANETT GAYNOR oraz bohaterski amant WARNER BAXTER  
Nadprogram: Dźwiękowy dodatek oraz aktualności z kraju. Początek w dni powsz. o 4.30 w soboty i niedziele o g. 2  
Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona! Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń



**Zmierzch akcji**

Do przeszłości należą czasy, kiedy akcje przemysłowe cieszyły się w Polsce dużym zainteresowaniem wśród najszerzszych sfer społeczeństwa znajdując zawsze chętnych nabywców. Obecnie akcjami nikt się nie interesuje, kursy ich spadły do niezwykle niskiego poziomu, a obroty giełdowe papierami dywidendowymi ograniczają się do kilku zaledwie gatunków.

Jakież są Przyczyny tego stanu rzeczy? Niewątpliwie obok anemii kapitałowej naszego rynku na pierwszym miejscu należy wymienić niezwykle ostry przebieg przesilenia i ciężką sytuację produkcji przemysłowej. Prześilenie uszczupliło bowiem substancję majątkową większości przedsiębiorstw i spowodowało ich ujemność do minimum. Nietylko pojedyncze zakłady, ale całe gałęzie produkcji pracują dziś częstokroć bez zysku, bądź też nawet ze stratami. Ponieważ zaś kurs akcji jest funkcją wartości, jaką reprezentują dane przedsiębiorstwa oraz dochodu, jakie one dają, przeto uszczuplenie obu tych elementów musi odbijać się ujemnie na kursach giełdowych.

Obok tych ogólnych przyczyn, związanych z rozwojem koniunktury, istnieją jeszcze pewne szczególne momenty, które wpływają, iż nawet w tych warunkach, gdzie spółki akcyjne mogłyby mimo kryzysu pracować bez strat, nie są one w stanie wygospodarować dla dalszego trwania wartości gospodarczych. Szczególnie upośledzone są większe spółki akcyjne. Przykładów tego upośledzenia jest dużo. I tak ustawodawstwo socjalne w większym stopniu obciąża zakłady duże, niż małe, np. ograniczając swobodę ruchów w zakresie przystosowania liczby robotników do stanu zatrudnienia.

Również ustawodawstwo podatkowe upośledza wyraźnie zakłady o dużym kapitale akcyjnym, a to przede wszystkim w zakresie wymiaru podatku dochodowego.

Jeżeli weźmiemy np. dwie spółki akcyjne, z których jedna posiada kapital akcyjny w wysokości 500,000 zł., druga w wysokości miliona złotych, przyczem obie osiągną jednakową nadwyżkę dochodów w wysokości 50,000 zł., to oczywiście jest, iż podczas gdy zysk pierwszej spółki wynosi 10 proc., to drugiej wynosi jedynie 5 proc. Zwykła zasada progresji wprowadzona do konstrukcji państwowego podatku dochodowego nakazywałaby odmienne opodatkowanie zarobku każdej z tych spółek. Tymczasem podatek dochodowy pobierany jest w obu wypadkach od kwoty 50,000 zł., a więc jednakowej, co, rzecz prosta, stwarza nieproporcjonalnie wysokie obciążenie dla spółek o wysokim kapitale akcyjnym. Należy przeto dodać, iż od ewentualnej dywidendy akcjonariusz musi płacić ponownie podatek dochodowy, chyba, że obchodząc przepisy prawne, nie ujawnia posiadanych akcji, rezygnując jednocześnie z uprawnień akcjonariusza.

Wymowa tych kilku przykładów z dziedziny fiskalnej — a możnaby przytoczyć ich więcej — wystarcza, aby zrozumieć niechęć kapitału do lokaty w akcjach.

R. M.

**Dalsze ulgi podatkowe**

**Zabiega o nie związek izb**

Jak już donosiliśmy wydało min. skarbu niezwykle ważny okólnik w sprawie przyspieszenia rozpatrywania odwołań i ograniczenia egzekucji podatku obrotowego za rok 1931. W związku z tem związek izb przemysłowo handlowych wystąpił z obszernym memorjałem do min. skarbu w sprawie dalszych ulg przy wymiarach tego podatku.

W memorjale tym stwierdzono, iż nadmierne wymiary mogą zadecydować o dalszym istnieniu wielu przedsiębiorstw zwłaszcza nie prowadzących

ksiąg handlowych, które muszą uiszczać zaliczki kwartalne na podstawie wymiarów za r. 1931.

Celem złagodzenia katastrofalnych następstw tego stanu rzeczy związek prosi min. skarbu o wydanie okólnika, który poza załatwioną już przez ministerstwo sprawą przyspieszenia załatwienia odwołań i ograniczenia egzekucji zezwalałby również na uiszczenie bez kar za zwłokę i odsetek za odroczenie w 2 równych ratach różnicy między kwotą podatku prze-

mysłowego od obrotu za r. 1931, a przypisanemi za tenże rok zaliczkami tak, aby pierwsza rata płatna była do dnia 20 maja a druga do dnia 20 czerwca b. r. Uwzględnienie tej prośby przyczyni się bezpośrednio do szerszego wykorzystania ulg w spłacie zaległości podatku obrotowego, przewidzianych w ostatnich rozporządzeniach min skarbu z uwagi na zbieżność terminów wpłat korzystających z bonifikat z terminami płatności tego podatku.

**Upadłości, nadzory, układy**

Onegdaj ogłoszono upadłość Leopoldowi i Emilji Kulisz, właścicielom piekarni (Kochanowskiego 19).

Jak twierdzili wierzyciele, upadli byli właścicielami nieruchomości, którą sprzedali, znaczną część zainkasowali w gotówce, nie nikomu nie placąc, resztę należności przepisałi na rzecz Emila Vogta, na rzecz którego już przedtem zapisali, prawdopodobnie fikcyjnie, kaucję 20.000 zł.

Z tego powodu niezależnie od ogłoszenia upadłości domagali się zastosowania przymusu osobistego, dowodząc, iż w postępowaniu małżonków Kulisz domyślać się należy podstępnego bankructwa, tembardziej, iż mają zamiar opuścić Łódź.

Sąd osadził Leopolda Kulisza w areszcie dla dłużników, Emilję Kulisz oddał pod dozór policji.

Kuratorem mianowano adwokata d-ra Szyksgolda.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 20 października r. ub. Sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Kröninga.

W sprawie upadłości firmy „Gustaw Fischer i S-ka“, fabryka wyrobów tekturowych (ul. Napiórkowskiego 70) i jej właściciela Gustawa, Zygmunta i Bertę Fischerów, zawarto układ z wierzycielami.

Pełnomocnik upadłych, adw. Rozenholc zaproponował wierzycielom spłatę należności na 15 procent bez odsetek w 3-ach ratach półrocznych po 5 proc. każda, z których zapłata pierwszej raty nastąpi po upływie pół roku od uprawomocnienia się układu.

Za układem wypowiedziało się 51 wierzycieli, oponowało 4 wierzycieli.

Układ został zawarty i przedstawiony sądowi do zatwierdzenia.

Z pośród wierzycieli oponujących przeciwko zawarciu układu złożyła piśmienny sprzeciw, Państwowa fabryka olejów mineralnych „Polmin“, od-

dział w Łodzi, oraz Samuel Lewinsohn.

Termin zatwierdzenia układu będzie wyznaczony w najbliższej przyszłości.

\*\*\*

W końcu ub. roku ogłoszono upadłość firmy „Teatr artystyczny - literacki „Dobry Wieczór“, sp. z ogr. odp. na prośbę likwidatora powyższej firmy Wacława Gądzynskiego.

Aktywa upadłego przedsiębiorstwa wynoszą 4.963 złote, podczas gdy długi zgłoszone w toku postępowania upadłościowego wynoszą 34.507 zł.

Na ostatecznym zebraniu wierzycieli syndyk tymczasowy upadłości, adw. W. Jakubowicz złożył wierzycielom sprawozdanie ze stanu upadłości.

Pełnomocnik „Dobrego Wieczoru“ adw. Zauberman, oświadczył, iż żadnych propozycji układowych zgłosić nie może, wobec zupełnego poderwania przedsiębiorstwa przez eksmisję z lokalu teatru przez właściciela nieruchomości.

Wierzyciele postanowili zawrzeć związek, jakkolwiek, są-

dząc z wysokości aktywów masy prawie nic z należności nie otrzymają, gdyż jedyne i pozostałe aktywa obrócone zostaną na pokrycie kosztów administracji i wydatków masy.

Syndykem ostatecznym wybrano adw. Jakubowicza, dotychczasowego syndyka tymczasowego.

**Ożywienie w bawelnie trwa!**

**Wzmożony popyt na tkaniny i przędzę**

Pomimo niepewnych pogód ożywienie na rynku tkanin bawełnianych w Łodzi utrzymuje się od początków czerwca w dalszym ciągu i zarówno w kołach przemysłowych, jak i kupieckich utrzymuje się opinia, iż ożywienie to potrwa co najmniej do końca czerwca.

W dalszym ciągu poszukiwane są towary letnie o charakterze wybitnie sezonowym; na

podkreślenie zasługuje fakt, iż ceny towarów wykazują ostatnio dość znaczną stabilizację, a w związku z tem warunki pokrycia uległy zaostrzeniu, gdyż kredyty udzielane są w minimalnych rozmiarach i tylko klientom zupełnie pewnym.

Znamienny jest również fakt, iż znaczna ilość transakcyj dokonywana jest towarami wyższych gatunków t. j. droższymi, których produkcja w tym roku była stosunkowo niewielka tak, iż obecnie daje się nawet odczuwać pewien ich brak. Zjazd kupców zwłaszcza z Małopolski Wschodniej i Zachodniej był bardzo znaczny, mniej stosunkowo przybyło odbiorców z Kresów.

Pod wpływem zwiększonego ruchu na rynku tkanin mocniejsza tendencja zapanowała na rynku przędzy bawełn., której ceny pomimo silnej depresji na światowych rynkach surowca bawełnianego wykazywały tendencję zwykłą. Przyczynił się do tego spadek zapasów przędzy w składach u producentów oraz na rynku.

**Juła przez Gdynię**

**Porozumienie z firmami wielkiego przemysłu**

Ostatnio prowadzone były studia badawcze oraz akcja w sprawie kierowania na port gdyński transportów surowej juty, która dotąd importowana była z Indji Brytyjskich przez porty niemieckie, skąd drogą lądową dostarczana była do głównych miejsc produkcji przemysłowej Częstochowy i Bielska.

Ostatnio przedsiębiorstwa wielkiego przemysłu jutowego w Częstochowie i Bielsku a mianowicie firmy Stradom Warta, La Czenstochovienne, Gnaszyńska Manufaktura, B-cia Deutsch oraz Unja zawarły porozumienie na podstawie którego surowiec jutowy przywożony będzie z Rotterdamu na statkach „Żegluga Polskiej“ linja rotterdam-ska przez Gdynię.

W związku z tem nadszedł już

**Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych**

do Gdyni pierwszy transport juty, a wobec utworzenia surowej jucie nowej drogi transportu praktykowane dotąd wydawanie zezwoleń na przywóz juty drogą lądową okaże się zbędne.

Zaznaczyć należy, że udział portu gdyńskiego w przywozie do Polski juty, która będzie nowym towarem, jaki pojawi się w obrotach tego portu był dotychczas niewielki i raczej przypadkowy.

**Bacność Łodzianie!**

Przed wyjazdem na wycieczkę letnią PROSZĘ zaopatrzyć się w szczęśliwy los szczęśliwej kolektury „SAMUEL WEINBERG“ wł. S. Weinberg i S. Kassman 58 Piotrkowska 58 Filiji nie posiadamy Główna wygrana 1.000.000 zł. — — Ciągnięcie 19 i 17 czerwca

**Helenów PORANEK muzyczny**

Dziś o godz. 11 przed poł. orkiestry symf. Zw. Zaw. Muz. pod dyr. S. PIETRUSZKI w programie muzyka operowa i operetkowa.

**RYNEK PIENIĘŻNY**

**Warszawska giełda pieniężna**

**GOTÓWKA**

Dolary 888

**CZEK:**

Belgia 124,42  
Holandia 361,40  
Londyn 32,77  
Nowy Jork — czek 8,905  
Nowy Jork — kabel 8,91  
Paryż 35,11  
Praga 26,40  
Szwajcaria 174,28  
Berlin 211,40

**AKCJE**

Bank Polski 70.—  
**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**

4 proc. dolarowa 47,25  
7 proc. stabilizacyjna 44,50 44,—  
10 proc. kolejowa 100,—  
8 proc. BGK 94.—  
8 proc. Warszawy 53,75 53,50

**Ostrzeżenie!**

Istnieje tylko jeden oryginalny i niezawodny, we wszystkich kulturalnych państwach używany preparat

**DARMOL**  
czekoladki przeczyszczające

znany od kilkudziesięciu lat.  
Prosimy więc żądać wyraźnie „Darmol“ gdyż preparat ten bywa często podrabiany!

**BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA**





**MEBLE** są przeważnie na całe życie!!  
Przeto należy **KUPOWAĆ TYLKO** w znanej  
ze swej trwałości wyrobów

**FABRYCZNE MEBLI  
M. GEJERMANA**

Napiłkowskiego 59, tel. 186-71

której urzą-  
dzenia luksu-  
sowe są do  
obejrzenia  
bez obowiąz-  
ku kupna w

**WYSTAWIE MEBLI**

**PIOTRKOWSKA 67,**

Geny przystępne  
dla wszystkich.

Pasaż Długoletnie  
Casino. gwarancja!

DYREKCJA

# Gimnazjum Męskiego Zgromadzenia Kupców

m. ŁODZI, ul. Prez. Narutowicza Nr. 68

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do klas przygotowawczych i wyższych odbędą się w dniach 20, 21 i 22 czerwca r.b. o godz. 4 po południu.

Podania do klas przygotowawczych i wyższych (do klasy IV-ej włącznie), przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 9 do 14-ej.

DYREKTOR ANTONI IDŹKOWSKI.

## PRZETARG

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny pisemny przetarg na wykonanie dorocznych robót remontowych w lokalach, zajętych przez szkoły i urzędy miejskie, na roboty: szklarskie, malarsko-budowlane, malarsko-meblowe, zdruńskie.

O roboty mogą się ubiegać firmy koncesjonowane i zarejestrowane.

Oferty pisemne na oryginalnych ślepych kosztorysach, całkowicie wypełnione, należy składać w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Pl. Wolności 14, pokój Nr. 41, do dnia 24 czerwca 1932 roku włącznie, do godz. 10.30, w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmy, każda z napisem: „Oferta do przetargu na doroczny remont mającego się odbyć w dniu 24 czerwca 1932 roku na wykonanie robót...“ z podaniem nazwy firmy wraz z adresem. Wewnętrzna koperta winna zawierać wypełniony kosztorys (ofertę), zewnętrzna zaś prócz wspomnianej koperty także dowód złożenia wadium do depozytu Głównej Kasy Miejskiej w wysokości zł. 300.— w gotówce, oraz podpisaną deklarację i warunki przetargu.

Oferty będą otwarte w tym samym dniu o godz. 11 w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności 14, pokój Nr. 42.

Oferty nie odpowiadające warunkom przetargu, lub złożone po terminie nie będą rozpatrywane.

Warunki przetargu i załączniki (ślepy kosztorys z warunkami technicznymi i projektem umowy) można otrzymać codziennie od dnia ogłoszenia w godzinach od 8.30 do 12 w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, pokój Nr. 49, za opłatą 3 zł. Łódź, dnia 11. VI. 1932 roku.

Magistrat m. Łodzi.

## OGŁOSZENIE.

Parcelacja miejskiego majątku Łagiewniki A.

Magistrat m. Łodzi przystąpił do sprzedaży parceli, wydzielonych z miejskiego majątku Łagiewniki, celem urządzenia osiedla p. n. „Miastolas Łagiewniki“.

Wielkość parcel od 1.500 do 3.000 metrów kwadratowych.

Ceny działek uzależnione są od wysokości położenia, stanu zalesienia, odległości od dróg, ulic i parków w Łagiewnikach, mianowicie:

klasie I-szej za 1 mtr. kw. po zł. 3,15  
„ II-giej „1 „ „ „ 2,80  
„ III-ciej „1 „ „ „ 2,50  
„ IV-ej „1 „ „ „ 1,80  
„ V-ej „1 „ „ „ 1.—

W najbliższym czasie rozpoczęte zostaną przez Magistrat roboty, związane z przeprowadzeniem bezpośredniej drogi Łódź — Łagiewniki, dróg wewnętrznych, wodociągów, jak również zaprojektowane jest skanalizowanie całego osiedla i zaprowadzenie komunikacji tramwajowej względnie autobusowej od wylotu ul. Brzezińskiej przez Rogi.

Bliższych informacji udziela się w Wydziale Gospodarczym Magistratu m. Łodzi przy ul. Prez. Narutowicza nr. 65, pokój nr. 7, tel. 218-14 i 164-01 oraz w administracji majątku Łagiewniki tel. 181-02.

8390

Magistrat m. Łodzi

## Nowy rozkład jazdy

### Z Łodzi—Fabrycznej odchodzą:

5,25 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
7,25 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy, Katowic, Krakowa, Skarżyska i Pragi.

8,05 do Andrzejowa.  
8,35 do Kozuszek (kursuje w niedziele i święta do 11. IX 1932 r.).

9,35 do Kozuszek (kursujący w niedziele i święta do 11. IX. 1932 r.)

10,45 do Kozuszek z połączeniem z pociągiem pospiesznym na Warszawę, Kraków i Skarżysko.

13,05 do Kozuszek z połączeniem na Warszawę i Tomaszów.  
14,00 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa

14,50 do Skarżyska bezpośredni.  
15,40 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa

16,20 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Tomaszowa  
16,55 do Kozuszek z połączeniem do Katowic.

18,00 do Kozuszek z połączeniem do Warszawy i Krakowa.  
19,20 do Warszawy przez Kozuski, bezpośredni.

19,45 do Kozuszek z połączeniem na Rozwadow i Lwów.

20,30 do Kozuszek w dni robocze  
21,15 do Kozuszek z połączeniem na Warszawę i Skarżyska.

22,30 do Kozuszek, bezpośrednie wagony do Krynicy i połączenie na Tomaszów.

### Do Łodzi—Fabrycznej przychodzą:

0,48 z Kozuszek (połączenie z Tomaszowem i Warszawą).  
0,05 z Kozuszek (połączenie z Katowicami).

6,10 z Kozuszek (pociąg roboczy).

7,00 z Kozuszek (połączenie z Krakowem, Skarżyskiem (bezpśrednie wagony do Krynicy).

7,30 z Kozuszek (pociąg roboczy).

7,50 z Kozuszek (pociąg roboczy).

8,12 z Kozuszek (w miarę potrzeby połączenie z Krakowem).

8,59 z Andrzejowa.  
9,46 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami i Skarżyskiem).

12,45 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami).

15,29 z Kozuszek.  
16,00 z Kozuszek (bezpośredni przez Kozuski).

17,15 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Częstochową i Skarżyskiem).

20,10 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Katowicami).

21,25 z Kozuszek w dni świąteczne.

22,00 z Kozuszek w dni świąteczne.

22,35 ze Skarżyska, bezpośredni

23,18 z Kozuszek (połączenie z Warszawą, Krakowem i Katowicami).

**Z Łodzi—Kaliskiej odchodzą:**

0,53 do Kozuszek przez Widzew (połączenie na Tarnobrzeg, Rozwadow).

1,25 do Poznania przez Kutno.  
1,25 do Gdańska i Gdyni.

1,25 do Kutna.  
2,10 do Krotoszyna (połączenie z Berlinem).

4,32 do Warszawy.  
1. X. 1932 r.)

7,28 do Warszawy  
8,05 do Kozuszek przez Widzew połączenie z Tomaszowem.

8,30 do Łasku (kursujący do 11. IX. 1932 r.)

9,00 do Gdańska i Gdyni.  
9,00 do Kutna.

9,35 do Ostrowia pozn z połączeniem na Berlin.

10,15 do Głowna.  
12,07 do Poznania przez Kalisz.

12,38 do Warszawy.  
13,00 do Torunia.

13,00 do Poznania.  
13,00 do Gdańska i Gdyni.  
13,00 bezpośredni do Ciechocinka

13,40 do Łasku (sezonowy do 15,20 do Poznania.  
15,20 do Gdańska i Gdyni.  
15,20 do Kutna.  
15,30 do Ostrowia pozn.

15,35 do Łowicza.  
17,54 do Warszawy.  
18,00 do Częstochowy przez Zduńską Wolę i Herby.

19,35 do Ostrowia pozn.  
20,05 do Łowicza.

20,06 do Lwowa bezpośredni.  
21,20 do Torunia.

21,20 do Poznania połączenie z Berlinem.

21,20 bezpośredni do Gdyni.  
21,20 do Plocka.  
22,00 do Poznania przez Kalisz.

**Do Łodzi—Kaliskiej przychodzą:**

0,45 z Poznania.  
1,57 z Warszawy i Głowna.

4,13 z Krakowa i Katowic.  
4,20 z Ostrowia.

5,00 z Poznania przez Kutno.  
5,00 z Bydgoszczy.

7,18 z Poznania przez Kalisz.  
7,25 z Łowicza.

7,55 z Torunia i Bydgoszczy.  
7,55 z Gdyni i Gdańska bezpośredni.

7,55 z Kutna.  
8,40 z Ostrowia.

8,52 ze Lwowa przez Widzew, bezpośredni.

9,25 z Warszawy.  
10,05 z Łasku (sezonowy do dn. 11. IX. 1932 r.).

11,53 z Warszawy i Głowna.  
12,24 z Poznania przez Kalisz.

12,35 z Kutna.  
12,35 z Bydgoszczy.

14,59 z Głowna.  
15,15 z Łasku (sezonowy w niedziele i święta).

17,41 z Ostrowia.  
18,40 z Kozuszek, Krakowa i Katowic.

10,05 z Łowicza i Głowna.  
19,05 z Łowicza.

19,12 z Częstochowy przez Zduńską Wolę.

19,40 z Ostrowia i Berlina.  
19,58 z Kutna.

19,58 z Bydgoszczy.  
19,40 z Ostrowia.

21,48 z Warszawy.  
22,01 z Głowna (w niedziele, święta i dni przedświąteczne).

22,07 z Łasku (sezonowy w piątki, soboty, niedziele i dni przedświąteczne).

22,50 z Torunia i Bydgoszczy.

## „SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny

Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa  
Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reitler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eyehner

Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dzieckiem  
Dr. med. J. Polekow

Oddział chirurgiczny  
Dr. med. M. Kantor,  
godz. przyjeżdż 1—2 pp.

## PENSJONAT Januszevska Góra

(st. Opoczno, za Tomaszowem)

położony w suchym sosnowym lesie, uż czynny. Pierwszorządna rytualna kuchnia. Odżywianie bez ograniczeń.

Radio. Ceny najniższe. Inform. Chłopski, Opoczno, Skrz. poczt. 42, Na miel-scu Chłopska, Ceglana 22 | 11.

Korzystajcie z okazji!

## Meble

nowoczesne, całe urządzenia i pojedyncze sztuki sprzedaje po cenach

zniżonych i na dogodnych warunkach

CI. RECHT w podwórzu. 9

## MACA MASZYNOWA

codziennie świeża

Mąka macowa. Zacierki jajeczne.

SUCHARKI na wzór KARLSBADZKICH

oraz wszelkie wyroby cukiernicze

poleca znana CUKIERNIA N. WEINBERGA

Piotrkowska 38, tel. 148-82.

Ceny zniżone.

Wydaje się codziennie: śniadania, obiady jarskie i kolacje

## Inowlódz

Znany pensjonat p. inż. Birencwajgowej

został OTWARTY.

CENY UMIARKOWANE. Bezpośrednia komunikacja autobusowa. Zgłoszenia listowne na miejscu.

HYGIENA”  
Łódź, Andrzej 1.  
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzi-  
ce w zakres czyszczenia szyb, fote-  
rowania, cyklinowania i drutowania  
pocisków. Sprzątańce biur i mieszkań  
oraz czyszczenie obici fabrycznych w  
budynkach piętrowych i parterowych  
(t. zw. Szedowych) oraz odkurzanie  
elektroiuksiem.  
Ceny niskie. Tel. 103-47 (prywatnie.)

## NAJLEPSZA LOKATA KAPITAŁU

OBRAZY WYBITNYCH MISTRZÓW POLSKICH  
Z PRYWATNEGO MUZEUM

JAKO TO:

J. Brandt (Walka o sztandar), Wyczółkowski, J. Suchodolski (Jarmark), Juliusz Kossak (Klucz bron, Flisacy i Farys) Chelmoński, Malinowski, Henryk Pillati, A. Piotrowski (Biwak), Jan Styka, Moniuszko oraz malarzy zagranicznych: E. Grützner, Hildebrandt, Teniers, Snyders i innych

SALON SZTUKI: ST. WATTENBERG, Piotrkowska 117  
OBRAZY, MEBLE, PORCELANA i BRONZY.

## Do wynajęcia

od 1 lipca 2 lub 3 pokoje z kuchnią, wygodami i centralnym ogrzewaniem 2-gie piętro przy ul. Narutowicza 83. Zgłoszenia u portjera. 1441—2

Światło zgasło, motor stanął? dzwoń telef. 170-17

Pogotowie Elektryczne

dyżurny przez całą dobę, w w niedziele i święta.

?? Naprawa natychmiastowa ??

Krzywickie  
gruźlice  
wycienienie  
leczy witaminowy  
wapniowy  
Biocalcol  
Klawe

WAWAGO ST. GORSKIEGO PENNY WAWYMIŚCZENIE ODCISKÓW



# „BAR ROGOŻYKA”, Zielona 11 róg Zachodniej

Po gruntownym remoncie i powiększeniu lokalu Restauracja moja znów normalnie czynna, poleca swoje znane smaczne **OBIADY** z 4 dań od Zł. 1.50 i Zł. 2.— z drobiem. Od 1-go czerwca wydaje mleczne śniadania i kolacje z 5-ciu dań po Zł. 1.10. **UWAGA:** Dla wygody z poważaniem Sz. Gości otworzyłem II wejście z ul. Zachodniej. **Specjalne pokoje na śniadania. Pierwszorzędna i szybka obsługa.** — — — **ROGOŻYK.**

Dr. med.  
**JÓZEF IZYKSON**  
choroby, uszu, nosa, gardła,  
wady wymowy i głosu  
Przyjmuje od 12—2 i od 5—7  
**Poludniowa 9. Tel. 210-75**

Doktor  
**WOŁKOWYSKI**  
Cegielniana 4, tel. 216-90  
Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i moczopłciowych  
Przyjmuje od 8—9 i od 5—6  
w niedziele i święta od 9—1.  
Dla pań od 5 do 6 po poł.

Dr. Med.  
**D. WAJSKOPF**  
Piotrkowska 104-b, tel. 114-82  
Choroby wewnętrzne  
Spec. żołądka, kieszek i wątroby  
**ROENTGEN**  
Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

**Dr. E. Gutman**  
choroby dzieci  
Gdańska 26, tel. 173-00  
Ordynuje codz. w Łodzi od 9—11  
**i na Wiśniowej Górze**  
Willa Rogowskiego  
codz. od 4.30—7 wiecz.

Lekarz-Dentysta  
**H. EICHER**  
przeprowadził się  
na ul. Piotrkowską 24,  
tel. 127-82.

DOCENT  
Dr. med. **Adolf Falkowski**  
Dyrektor „Kochanowski”  
Choroby nerwowe i psychiczne  
przyjmuje ul. Piotrkowska 64,  
m. 4, w poniedziałki, środy, piątki  
od g. 4-ej do 6-ej. Tel. 102-62

Dr. med.  
**HELLER**  
Choroby skórne, wene-  
ryczne i moczopłciowe  
**UL. NAWROT 2**  
TELEFON 179-89  
Przyjmuje do 10 r. i od 4—6 w sob.  
w niedziele od 11—2 po południu  
Dla pań spec. od godz. 4—5 pp.

Doktor  
**G. WEGMAJSTROWA**  
choroby dzieci i wewnętrzne  
Zawadzka 20 tel. 246-58  
przyjmuje od 4—6 po poł.  
Od 10-go  
czerwca **w Kolumnie**  
ul. Pałacowa willa Goldberga

**Dr. S. EDELMAN**  
ordynuje jak zwykle  
**w Truskawcu** willa  
ARKADJA

**Grand-Hotel** ● **Sala Malinowa**  
**OBIADY KLUBOWE** 3 dania i kawa **zł. 3.—** **KOLACJE** 4 dania **zł. 5.—**  
**ORKIESTRA GOLD—PETERSBURSKI.**  
PROGRAM pierwszorzędnych sił artystycznych  
W soboty, niedz. i święta **Five o'clocki** z pełnym progr.

**Czytajmy uważnie!** Niezawodnie wszystkim zależy by dzieci były dobrze umysłowo rozwinięte. Kupujmy im tylko zabawki, gry towarzyskie, zajęcia freblowskie **„RAJ DZIECIĘCY”** w najtańszym źródle zabawek Na miejscu klinika lalek **Uwaga:** w kom. dostarcza-  
Łódź, **34 Narutowicza 34, tel. 192-55.** my na zabawy różne kotyljony, czapki, parasolki, ba-  
lony po bardzo niskich cenach.

**Ostrzeżenie.**  
**Na wieś!**  
**Na lato!** wołają wszyscy, którzy po-  
trzebują wypoczynku.  
Nie zapominajcie jednak zabrać z sobą niezbędnej ilości  
**ARTYKUŁÓW KOSMETYCZNYCH**  
jak: **MYDŁA TOALETOWE, WODĘ KOŁOŃ-  
SKĄ, PERFUMY, PUDRY, KREMY,** i t. p.  
które w gatunkach wybornych i tanio  
otrzytać można w **PERFUMERJI**  
**J. Drukiera** **ZAWADZKA 5**  
**Telefon 175-92**  
**Uwaga: Preparaty Herba stałe na składzie**

Dr. med.  
**CZESŁAW ROSTKOWSKI**  
ul. Św. Anny 19, tel. 172-60.  
Elektroterapia „LAMPY HELIUM”

Dr. med.  
**S. HALBORN**  
Spec. chor. dzieci  
przyjmuje w Kolumnie  
willa Szejnfelda 74414

Dr. med.  
**L. NITECKI**  
choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
**Nawrot 32 tel. 213-18**  
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w.  
w niedziele i święta od 9—12 w poł.

**Dr. Ludwik Falk**  
Choroby skórne i weneryczne  
**Nawrot 7, tel. 128-07**  
od 10—12 i od 5—7

**Krynica**  
Dr.  
**Leon Szajerowicz**  
Pensjonat Vogla.

**Dr. I. CHAIN**  
choroby serca,  
elektrokardiografia  
ordynuje w **KRYNICY**  
**Willa Nałęczówka**  
(obok nowych Łazienek)

**GABINET HIGIENY KOSMETYCZNEJ**  
**„LADY”**  
Cegielniana 7, m. 8 fr. tel. 209-18  
Wszelkie zabiegi wchodzące w zakres  
racjonalnej kosmetyki.  
**Ceny umiarkowane.**  
Porady bezpłatnie

Do akt.  
Nr. E. 896 | 32  
**Ogłoszenie.**  
Komornik Sądu  
Grodzkiego  
w Łodzi  
rewiru 14-go  
zamieszkały w  
Łodzi, przy ul.  
Al. 1-go Maja 34  
zasadnie art. 1030  
Ust. Post. Cyw.  
ogłasza, że w dn.  
21 czerwca  
od godz. 10 rano,  
w Łodzi, przy ul.  
Zielonej 28  
odbędzie się sprze-  
daz przez licytację  
ruchomości, nale-  
żących do  
Wojciecha Kowal-  
skiego  
i składających się  
z 25 butelek ko-  
nifaku, 50 butelek  
wina owocowego,  
50 pudełek szpro-  
tek w oliwie i 20  
pudełek skumbriji  
w tomacie  
oszacowanych na  
sumę zł. 550.—  
Łódź, 30.5.32 r.  
Komornik  
St. Dulkowski.

**„OLLA”**  
GUM. ?  
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie ży-  
ciowe, Duże ofiary materialne  
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie  
zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat  
w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na  
Wasze zaufanie.  
**TYLKO „OLLA”**

Znane  
gospodyniom  
**Mydło**  
**TRÓJKA**  


**Instytut Kosmetyczny „SŁAWA”**  
Piotrkowska 175, tel. 138-76, poprz. ofic. parter m. 9.  
Najnowsze metody racjonalnej kosmetyki i higieny. Pie-  
legnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defek-  
tów cery. Maski radioaktywne. Usuwanie nadmiernego  
tłuszczu z podbródka i karku. Trwałe przyściemnianie  
brwi i rzęs. Upiększanie dzienne i wieczorowe. Hello-  
terapia. Lampa kwarcowa. Solux. D'arsonwalizacja.

**Najlepsze lody**  
po 50 gr.  
poleca  
**CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. TEL. 138-72 i 209-87  
**PREMIJA:** Do każdego wykupionych czterech porcji  
lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie  
Do każdej porcji lodów dodaje się waflę czekola-  
dową i wodę sodową darmo.

**Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet**  
**Fizykalnej Terapii**  
**MIMAR**  
M. Markusówny p. fach. kierown. lek.  
ul. Narutowicza 9, I p. fr. Tel. 122-09.  
Godz. przyj. 11—2 i 4—8 w niedz. i święta 12—2  
Leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brode-  
wek i t. p. Masaże. Maski. leczenie elektrycznością,  
światłem i ciepłem. Galwanizacja, Farad. Elektroliza.  
Kaustyka, d'Arsonwal. Kwarc. Sol. i Vitalux. Diatermia.  
Parówi t. d. — **Doktor specj. przyjm. od 1—2.**

**KUPUJCIE Z 1-go ZRÓDŁA**  
WIELKI WYBÓR  
  
**Wózków** dziecięcych  
**Materaców** sprężynowych „PATENT”  
**Łózek** metalowych  
**Wytymarek** amerykańskich  
Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**  
**„DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73,  
TEL. 188-81, w podwórzu.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„Przedwiośnie”**  
  
Zeromskiego 74-76  
róg Kopeńka

**Ostatnie 2 dni!** **Trzykrotne Wesele**  
Wielki tryumf miłości w wykonaniu **Jean Hersholt, Charlesa Rogersa i Nancy Carrol**  
Nadprogram aktualności filmowe i dodatek Fleischera  
Początek seansów w dni powszednie o g. 6 p. p., w sobotę o godz. 4 p. p., w niedzielę i święta o godz. 2 p. p.  
ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I 1.30, II 90 gr., III 60 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.  
Następny program: „KOCHANEK O PÓŁNOCY” w rolach głównych: Jeanette Mac Donald, Reginald Denny i inni.  
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt  
**Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne**



## Gimnazjum Męskie im. ks. Ign. Skorupki

utrzymywane przez Tow. „OSWIATA” w Łodzi

ul. ks. Skorupki 13. — Tel. 102-98.

Egzaminy wstępne do klas przygotowawczych i wyższych odbędą się w drugim terminie dn. 23, 24 i 25 czerwca rb. o godz. 9-ej rano.

Zapisy przyjmuje kancelaria szkolna w dni powszednie od g. 9-ej rano do 2-ej pp.

Dyrektor  
(—) **Wacław Davison.**

## ZAKOPANE

UL. ZAMOJSKIEGO TEL. 650.

## PENSJONAT HELENY HANEMANÓWNY

(b. właśc. pensjonatów „Jurand” i „Genejana”)

„JORDANÓWKA”

Willa położona wśród lasów. Tarasy kryte i otwarte. Pokoje słoneczne. Woda bieżąca w pokojach. Ceny przystępne.

## Pensjonat „POLANKA”

pod zarz. **B. Wollenbergowej**

w Zaciszu-Szustrów (szosa Przyglów-Sulejów). Komunikacja autobusowa i kolej. via Piotrków Tryb. W suchym lesie sosn. Rzeka. Słoneczne pokoje. Pianino. Radio. Taras dla kąpielii słon. Wykwintna kuchnia. Niskie ceny. Inform.: w Łodzi, telef. 214-04 w godz. od 2 do 4 p. p. lub w pensjon. od dnia 10 b. m.

## KUPCY

którzy polecają  
swoje towary

w „GŁOSIE PORANNYM”

nie znają  
zmniejszenia  
obrotów

Do akt.  
Nr. E. 1108 | 31

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6 zam. w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dn. 30 czerwca 1932 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Trębackiej 18 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Izraela Tyllera i składających się z urządzenia gabinetu oszacowanego na sumę zł. 1200.—

Łódź, 11.6.1932 r.

Komornik  
Leon Wasowski

## Krawcowe! Wielka okazja!

Otworzyłam specjalny kurs modelowania na materiałach według patronów paryskich dla krawcowych w godzinach wieczorowych. Wykonuję sę patrony na zamówienia po bardzo niskiej cenie.

**F. GRYNBLATÓWNA**  
Żeromskiego 9 pr. of. I p. m. 35

## DRUSKIENIKI SANATORJUM D-PA M. BLUMSTEINA

zostało w r. b. przeniesione do własnego lokalu (ul. Leśna 11, telef. nr. 6) Stała opieka lekarska. Kuchnia dietetyczna. Pokoje komfortowo urządzone. Woda bieżąca ciepła i zimna. Ceny w pierwszym sezonie znacznie niższe.

Za opiekę i wyleczenie naszego dziecka Fredzia z poważnej choroby wyrażamy tą drogą pani **Dr. med. A. Podlasiak** (Mieleskiego 8) szczerą podziękowanie. **J. i S. Milikowscy**

Do akt. Nr. E. 910 i 911 | 32 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. I. Maja 34 na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 czerwca 1932 od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Żeromskiego 29 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących Berka i Tauby małż. Plesner i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 600 i pianina marki „Sroedera” i taboretu przed pianino oszacowanych na sumę zł. 600.—

Łódź, 30.5.32 r.

Komornik Stanisław Dulkowski.

## Dom

ew. pół do sprzedania

Wiadomość ul. Kielna 9. Zakład tapicersko-dekoracyjny.

## Gdzie niedościgniony

# Norton

REG. TRADE MARK.

## TAM ZWYCIĘSTWO!

Najświetniejszy sukces świata

6. VI. 1932 **Junior Tourist Trophy**  
na wyspie MAN (Anglja)

I miejsce zdobywa Stanley Woods na motocyklu

10. VI. 1932 **Senior Tourist Trophy**  
na wyspie MAN (Anglja)

I miejsce zdobywa Woods na motocyklu

II miejsce zdobywa Guthrie na motocyklu

III miejsce zdobywa Simpson na motocyklu

7. 6. 1932 **Tourist Trophy w Davenport** (Anglja)  
I miejsce zdobywa w kategorii lekkich maszyn (Leightweight) **NEW IMPERIAL**

Wobec takich wyników są zbyteczne wszelkie komentarze reklamowe o jakości, sprężystości, trwałości i wytrzymałości niedoścignonego **Norton** a jak i **NEW IMPERIAL**!

Generalne przedstawicielstwo na Polskę  
powyższych motocykli

Łódź, Piotrkowska 150.  
Telefon 246-96.

Prosimy o swiadczenie salonu bez zobowiązania do kupna. — Ilustrowane prospekty na życzenie.



## POWIELANIE TEKSTÓW

W DOWOLNYCH ILOŚCIACH, WYKONYWUJE ULEPSZONEMI METODAMI, SZYBKO i TANIO



**BIURO „IRENIT”**  
PIOTRKOWSKA 89 Tel. 228-38

## ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: sznuce ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna  
**Józef Rosenberg**  
Kilińskiego 112, tel. 111-35.

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 3 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



## Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

Akwizycji ogłoszeń

**FUCHS**

PIOTRKOWSKA 50, TEL. 121-36

DZIŚ!

DZIŚ!

W OGRODZIE

Dziś poraz ostatni!

# „Dwa serca biją w walca takt”

W wersji polskiej. Budynek zabezpieczony w razie niepogody. Dziś pocz. o g. 12 w pol



I-szy dźwiękowy kinoteatr  
w ogrodzie  
Sienkiewicza 40



# OGŁOSZENIA DROBNE

## Nauka i wychowanie

**MADEMOISELLE Marie** enseigne anglais, français, allemand. Traugutta nr. 2, I p. pr. 929—1

**MISS MARY** udziela wszelkich informacji wyjeżdżającym na wyższe uczelnie zagraniczne. Traugutta Nr. 2, I p. fr.

**FRANCUSKI**, angielski, codzienny handlowy, naukowy, gruntownie tani, przez inżyniera francuskiego. Pojedynczo, zbiorowo. Szczegóły telefon 203-50. 1149—1

**BERLITZA** met. prawdziwa 7 rok szkolny. Wakacyjne kursy języków obcych. Kursy języków obcych uznane przez państwo. Konwersacja, literatura, korespondencja handlowa. Wykładają rodowici Angli, Francuzi, Niemcy, Włosi. Zapisy codziennie od 12 do 1 i pół i od 6 do 8-ej Piorkowska 36, m. 9, front. 1307—2

**LEKCJI i korepetycji** udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Wólczńska 29 m. 1, front, parter. 1466—1

**DR. PHIL.** z pełnymi kwalifikacjami, z długoletnią praktyką, zdolna organizatorka, chlubne wyniki pracy, obejmie kierownictwo szkoły średniej. Zgłoszenia do administracji pod „Dyrektorka”.

**LEKCJI francuskiego i angielskiego** udziela rutynowany pedagog. Piorkowska 85, m. 16, prawa oficyna, I w., II p. od 6 do 8 wiecz.

**Z MATURĄ** lub bez. Wszyscy wiedzą, że Biuro „Obrońca”, Narutowicza 47, najszybciej załatwia przyjęcia na uczelnie zagraniczne oraz tłumaczy świadectwa. 1289-3

**RUTYNOWANA**, wykwalifikowana freblanka z długoletnią praktyką poszukuje kondycji na wyjazd. Zgłoszenia do „Głosu Porannego” pod „Energiczna R. L.” 8284—5

**KONDYCJĘ** na lato przyjmie doświadczona nauczycielka - wychowawczyni, wiad. jęz. niemieckim i francuskim. Oferty sub: „Kondycja”. 1442—1

**WYKWALIFIKOWANA** wychowawczyni (izr.) poszukuje posady do jednego lub dwojga dzieci. Wiadomość: tel. 110-45.

**STUDENTKA** uniwer. warszawskiego ze znajomością niemieckiego przyjmie kondycję. Wymagania skromne. Oferty sub „Kondycja”.

**INTELIĞENTNA i sumienna** nauczycielka przyjmie kondycję na wyjazd. Łaskawe oferty sub. „Skromne wymagania” proszę składać w administracji „Głosu Porannego”.

**MATURYSTKA** przyjmie kondycję na wyjazd za małym wynagrodzeniem. Oferty sub „Pomoc”.

## Różne

**WOBEC** kryzysu szyjeście panie same; kraje i dopasowuje p. Marja Putowa, Piorkowska 103, parter. Poniedziałki, środy, piątki 9—12 i 4—7. 325—3

**W KOLUMNIE**. Ładne słoneczne pokoje umeblowane, z wszelkimi wygodami, w willi skanalizowanej do wynajęcia. Wiadomość Łódź, tel. nr. 226-32. 1435

**PULOWERY ręczne** damskie, męskie  
dziecinne poleca  
**TAMARA HALBERSTADT**  
Zielona 44 m. 10.

**PENSIJONAT R. i Z.** Bryszowych Wiśniowa Góra, Willa Krenicera ceny na czerwiec niższe. Wiadomość na miejscu lub tel. 156-47, 440—3

**PENSIJONAT dla dzieci** Minc-Holcmanowej w Kolumnie ul. Lubelska róg Pałacowej. Zgłoszenia: Łódź, tel. 134-69, g. 2—3 oraz na miejscu. 319—3

**GROTNIKI**. Willa Romana Wójcickiego poleca pokoje umeblowane z utrzymaniem. Informacje: telefon 181-78. 290—8

**OTWOCK**, leśna stacja klimatyczna leczy skutecznie choroby płuc, serca, nerwów, niedokrwistość, wyczerpanie, zółty, krzywicę. Leczenie sanatorja, komfortowe pensjonaty. Ceny umiarkowane. 5748—5

**PENSIJONAT w Zaciszu** n-Pilicą (obok Włodzimierzowa) willa murowana, elektr. oświetl. wykwinna kuchnia, lasy, plaża, ceny przystępne. Wiad. B. Silberstein, Zielona 30 tel. 115-27. Dla pracowników umysłowych ulgi. 1443—1

**HERZLIJA**. Pensjonat dla dorosłych i dzieci w pięknym lesie Czarnieckiej Góry (poczta Staporów) został rozszerzony. Dla dzieci specjalna willa. Korepetycja, gimnastyka i nadzwyczajna opieka. Słoneczne pokoje. Wykwintna kuchnia. Cena od 6—8 zł. dziennie. Informacje: tel. 201-03. piśmiennie udziela pensjonat. 6874—10

**PENSIJONAT „Ohrapy”** pod Rogo- wem Heleny Landanowej. Miejsce woś prywatna. Okolica malownicza, sucha, plaża, bridge. Ceny b. przystępne. Inf. tel. 182-89.

**SOPOTY**. Nordstr. 19. Wolmanowa poleca znane z dobroci obiady oraz pokoje z całonocnym utrzymaniem. Ceny znacznie niższe. (Bliższe wiadomości: Nowarowa, Piorkowska 236. 1485—3

**PENSIJONAT Anny Gajst** dla dzieci i młodzieży Lutomięsk, willa własna, ogród, las. Informacje: Łódź, tel. 144-33.

**OSOBA** inteligentna izraelitka w średnim wieku, władająca językami franc., niemieckim i polskim poszukuje kondycji do dzieci w wieku szkolnym lub do osoby starszej jako towarzyska bezpłatnie za utrzymanie. Może być na wyjazd. Oferty sub „417 A. B.” do admin.

## Słomiani wdowcy

przez okres letni odwiedzają wyłącznie

**„Bar Automat”**  
Piotrkowska 63

NASZ CENNIK.

Śniadanie 40 gr. i 55 gr.

gorące potrawy ceny niższe:  
Gulasz zł. 1  
Kielbasa z kapustą 80 gr.  
Sznycel węd. zł. 1.  
Wszystkie napoje chłodzące od 5 gr.  
Herbata 25 gr. Mocca 30 gr.  
Kanapki od 10 gr.  
W aparatach oryg. franc. i węg. wina po 50 gr.—Przednia jakość.  
Potrawy zawsze świeże.

**PLAC** przestrzni około 10,000 łokci przy Narutowicza do wydzierżawienia. Wiadomość: Piorkowska nr. 57, u dozorczy.

**PRZYJEZDZA** chce poznać kulturalnego i subtelnego pana w celu towarzyskim na czerwiec i lipiec. Oferty sub: „Samodzielną” do administracji pisma. 1460—1

**BACZNOŚĆ!** Nadzwyczajna okazja dla pań z inteligencji. W 6 tygodni zupełne wyuczenie kroju i modelowania u p. M. Putowej, Piorkowska 103, oficyna, parter. Poniedziałki, środy, piątki 9—12 i 4—7. 326—3

**POGOTOWIE ZDUŃSKIE „ZNICZ”, TELEF. 105-22.**

**DYWANY** perskie, krajowe, ręczne i maszynowe reperuje artystycznie H. Milgrom, Kilińskiego 18 m. 10, parter.

**MOTOCYKLE** naprawia, części dorabia, cylindry szlifuje. Zakład ślusarsko-mechaniczny S. Dominiak, Piorkowska 116. 3603—9

## MOTORY

elektrycz. nowe i używane.  
**NAJTANSZE ŹRÓDŁO**

## Warsztaty

REPERACYJNE.

Budowa kolektorów i rozruszników.

## INSTALACJE

elektryczne wszelk. rodzaju.

## REKLAMY NBOŃOWE

inż. J. REICHER I S-ka  
Południowa 28, tel. 210-00

## Kupno i sprzedaż.

### SAMOCZODY

i motocykle używane. Kupno, Sprzedaż. Komia. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82 tel. 189-28. 588—1

**KUPIĆ** wagę pomostową na 10 tonn nową lub używaną. Oferty sub. „Z. A.” 444

**PLACE** w Łodzi przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej do sprzedania. Tramwaj na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabjanicka 47, tel. 148-45. 1368—3

**KREDENS** i 12 dębowych krzesel bardzo tanio do sprzedania. Ul. Mielczarskiego 24, m. 5. 43—7

**„ISTNA REWELACJA”**. Najselektynniejszy odbiornik do sieci z 3 lampami zł. 180.—. Radio-Watt, Narutowicza 16.

### MEBLE!

modne i starożytne, dobre a tanie nabyć można tylko u A. Wajcmana, ul. Sienkiewicza 23, tel. 181-00 m. prywatne przy sklepie. Uwaga: Kupuję używane meble, dywany, maszyny do szycia i do pisania, futra i garderobę. 3537

**SAMOCZODY** kupię w dobrym stanie! ciężarówkę 3—3 i pół ton 2) osobówkę. Oferty do administracji sub „R.” 1423—1

**RATLERKI** czystej rasy do sprzedania. Przejazd 14, m. 20.

**OBRAZ** salonowy, wysokiej wartości. Sliczna robota artysty Mińkowskiego, okazynie za bezcen do sprzedania. Salon starożytności, Piorkowska 117. 1455—1

## Ważne dla panów fabrykantów! Artykuł masowy

Posiadam cały zespół maszyn do wyrobu artykułu z dziedziny włókienniczej. Zbyt masowy za gotówkę cały prawie rok zapewniony. Najkorzystniej przy istniejącej, większej, czynnej fabryce. Oczekuję propozycji sub. „F. Z.” do administracji „Głosu”

**DOMEK** poszukiwany w cenie zł. 10,000 — 12,000. Oferty sub „Ogród”.

**SERWANTKA** do sprzedania. Kolarskiego 11.

**A. SYPIALNIE:** brzoza, róża, jesion węgierski, orzech, dąb, pokoje stołowe, garderoby, łóżka, kredensy sprzedaje tanio na raty. Zamienia. Stolarnia K. Galara, Warszawska 16, tel. 231-80.

**ZŁOTO**, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny zakład jubilerski L. Fijałko, Piorkowska nr. 7.

**KARAKULOWE** palto piękne, nowe, lisa srebrnego sprzedam tanio zaraz. Zgłoszenia: Niedziela, poniedziałek, wtorek Traugutta 6, Hotel Savoy, pokój 308.

**APARATY** anodowe do 3 i 4-lampowych odbiorników za zł. 100.— poleca Radjo - Watt, Narutowicza nr. 16.

## Posady

**POWAŻNE** towarzystwo poszukuje od zaraz 2 pań w wieku 25 lat, 4 pań 30 lat wwyż do lekkiej, intensywnej pracy, posiada stała i kozystna, pieniądze zaraz. Zgłaszać się z dokumentami w poniedziałek od 10 do 12 ul. Piłsudskiego 74 m. 8 biuro. 1457—1

**POSZUKIWANI** agencji do sprzedaży poważnej i bezkonkurencyjnej nowości technicznej. Oferty pod „Technika” do „Głosu”.

**UWAGA:** 30 zł. i więcej dziennie zarobią energiczni panowie i panie ponad lat 24 do wprowadzenia artykułów bezkonkurencyjnych. Przy zdolnościach pensja, awans. Wyższe stanowisko zapewnione. Zgłoszenia osobite z dokumentami w ciągu całego tygodnia od 11—2, 3—5. Al. Kościuszki 11, front, parter.

**ZDOLNA** podręczna do pracowni sukien natychmiast poszukiwana. Składowa 31, front, I piętro.

## Lokale

Słoneczny, jednookienny

## POKÓJ

bez mebli z wygodami i używalnością kuchni w śródmieściu natychmiast poszukiwany Oferty sub. „Zaraz”

**3 POK. MIESZKANIE**, słoneczne, wygodne, front I piętro — tanio do oddania. Lipowa 68, m. 6. Obejrzeć do 12 r. i od 3—5 p.p. 1419—3

**ZŁ. 220.— KWARTALNIE** dwupokojowe mieszkanie z kuchnią, wygodny, II piętro, okolica Placu Wolności, poleca biuro „Geguz”, Piorkowska 81. Tel. 105-39.

**BIURO „POLRUCH”** Al. Kościuszki 27, tel. 141-01 132-01 poleca między wielu innymi mieszkaniami:

**5-POKOJOWE MIESZKANIA PRZY ULICY:**  
Andrzeja kw. zł. 580.—  
Piłsudskiego 540.—  
Zawadzkiej 570.—  
Gdańskiej 600.—  
Zamenhoffa 650.—

**4-POKOJOWE MIESZKANIA PRZY ULICY:**  
11-go Listopada kw. zł. 330.—  
Śródmiejskiej 365.—  
Żeromskiego 382.—  
Juljusza 425.—  
Al. I Maja 448.—

**3-POKOJOWE MIESZKANIA PRZY ULICY:**  
Mielczarskiego kw. zł. 290.—  
Kilińskiego 290.—  
Gdańskiej 300.—  
Piotrkowskiej 300.—  
Południowej 332.—

**2-POKOJOWE MIESZKANIA Z WYGODAMI PRZY UL.:**  
Wólczńskiej kw. zł. 100.—  
Piotrkowskiej 100.—  
Pomorskiej 150.—  
Kilińskiego 170.—  
Nowomiejskiej 212.—

**POKOJE Z KUCHNIA PRZY UL.:**  
Główniej kw. zł. 86,50  
Nawrot 99,75  
Wólczńskiej 116.—  
Przejazd 117.—  
Zakątnej 138.—

**1-POKOJOWE MIESZKANIA W NICH KUCHENKA**  
Grabowa kw. zł. 38.—  
Mielczarskiego 37,50  
Zielona 40.—  
Przejazd 58.—  
Zamenhoffa 77.—

**DWIE** sale parterowe po 200 metrów, z których jedna nadaje się na warsztaty samochodowe do wynajęcia od zaraz. Śródmieście, centralne ogrzewanie, kabel elektryczny. Wiadomość pomiędzy 3—5 telef. 180-82. 333—8

**3 POKOJ.** słoneczne mieszkanie z wygodami do wynajęcia. Zielona 44 inf. dozorca. 1446

**SKLEP** z pokojem do wynajęcia Karolew. Wileńska 33 m. 1. 1459—1

**BALKONOWY** frontowy duży umeblowany pokój wynajmę solidnemu panu. Ul. Nawrot 17, II piętro, m. 12. 1453—1

**SKLEP** oddam od zaraz. Przejazd 35. 1462—1

**4 POKOJE** z kuchnią i 3 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem w nowo czesnym czystym i cichym domu do wynajęcia. Wiadomość: telefon 169-58. 1458—1

**POKÓJ** słoneczny umeblowany z wszelkimi wygodami z telefonem dla inteligentnego pana od zaraz do wynajęcia. Nawrot 7, m. 19. 1461—1

**DUŻY** słoneczny pokój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Kilińskiego 180 m. 4. 1413—1

**DO ODSTAPIENIA** pokój z kuchnią, przedpokój — wyremontowane. Gaz. Ul. Przejazd 86, parter, m. 3. 1436—1

**POKÓJ** umeblowany z wygodami i oddzielnym wejściem, bieżąca woda wynajmę. Sienkiewicza 40 m. 10, telef. 235-17. 1452—1

**POKÓJ** do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Gdańska 11, m. 24.



5-CIO POKOJOWE mieszkanie frontowe, eleganckie z wszelkimi wygodami na pierwszym piętrze przy ul. Piotrkowskiej 189 do wynajęcia od 1 lipca. Wiadomość u właściciela domu. 1433

POSZUKUJĘ 2 ew. 3 pokoi umeblowanych w okolicy od Przejazdu do Radwańskiej; pożądane 1 piętro. Oferty sub „Lekarz”.

POKÓJ umeblowany, słoneczny, oddam solidnemu panu lub pani. 11-go Listopada 45, fr. II p. m. 6.

6-POKOJOWE mieszkanie front, I p., wszelkie wygody przy ul. Piotrkowskiej za kwartalną komornicę poleca biuro „Geguz”, Piotrkowski 81, tel. 105-39.



### Piękność uzyska każda Pani używając Krem - Mydło „HALINA”

Mag. Farm. Wł Paździerskiego  
Krem, Mydło „HALINA” udelatniają cerę, usuwają zmarszczki, PIEGI, PRYSZCZE I WAGRY  
Uwaga: Teraz najodpowiedniejszy czas do usuwania piegów. Skuteczność udowodniona na żywym okazie. Żądać wszędzie.

CENTRUM miasta vis a vis Grand-Hotelu, w pasażu „Casina” sklepy na froncie w podwórzu do odnalezienia. Tel. 174-70.

CENTRUM miasta umeblowany pokój z telefonem i wygodami do odnalezienia. Piotrkowska 67, m. 10.

1 POKÓJ frontowy z meblami lub bez pojedynczo osobie tanio odnajmę. Kilińskiego 89, m. 8, tel. 109-65.

#### Zgubione dokumenty

ZGUBIONO książeczkę wojskową wyd. przez PKU. Łódź miasto na nazwisko Józefa Kaźmierczak, zam. Okrzei 29 w Łodzi. 1463-3

ZGUBIONO dyplom tokarski na nazwisko Stanisława Krzemińskiego. Uprasza się o zwrot do firmy H. Herszson, Piotrkowska 103.

#### Tow. Bud. Domk. Robotn.

Wileńska 24/30 (Karolew)

odnajmuje domki na mieszkania po zł. 90.—, ew. 1/2 domu zł. 45.— miesięcznie. Szczegółowe informacje udziela na miejscu p. K. PEŁKA.  
Dojazd tramwajami 5, 8 i 16

#### Uwaga!

### „Głos Poranny”

do nabycia codziennie w sklepie p. Lewenberga w Inowłodzu i Teofilowie i na kolonjach i letniskach obok Inowłodza.

Poszukiwany kierownik z gwarancją zł. 15,000 w gotówkę do intratnego przedsiębiorstwa z udziałem w zyskach bez obliża. Oferty pod „Kotwica”

## DLA WYJEZDZAJĄCYCH NAD MORZE I NA LETNISKA

polecamy:

#### Plaszcze kąpielowe

pierwszorzędne wykonanie

#### Towary na plaszcze kąpielowe

#### Prześcieradła kąpielowe

#### Ręczniki

we wszystkich kolorach, wzorach i rozmiarach

#### Dywaniki — Frotté

#### Kostjumy kąpielowe

dla pań, panów i dzieci w wielkim wyborze

#### Pyjamy

damskie i męskie, gustowne zestawienie kolorów.

#### Czapeczki plażowe

białe i kolorowe

#### Leżaki

w wielkim wyborze

#### Fotele amerykańskie

składane

#### Płótno na markizy

w różnych kolorach

#### Płótno na chodniki

w różnych kolorach

#### Płótno na leżaki

wielki wybór kolorów

#### Obrusy dla ogrodu

w ślicznych kolorach i deseniach.

#### Tkaniny letnie

w różnych gatunkach w wielkim wyborze

#### Bielizna dla pań, panów i dzieci

w najlepszym wykonaniu, po cenach konkurencyjnych.

Zwracamy uwagę Szan. Klienteli na wszystkie inne towary Widzewskie, zwłaszcza marki **OK** o nieznanej dotąd, najwyższej jakości.

**KONSUM**  
PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE” S.A.  
ROKICINSKA 54. Dojazd tramwajami 10 i 16

### Spółeczna Szkoła Żeńska Przemysłowo-Gospodarcza

Stowarzyszenia „SŁUŻBA OBYWATELSKA” w Łodzi Sienkiewicza 61. Telefon 177-73

przyjmuje zapisy od 15 czerwca b. r.

#### PROWADZI:

2-letnią Szkołę Przemysłowo-Gospodarczą, która kształci kierowniczki gospodarcze pensjonatów, szpitali i t. p. ognisk społecznych.

Przyjmuje się do niej po ukończeniu 18 lat i 6 kl. gimn., wgl. szkoły średniej zawodowej.

1-roczną Szkołę Gospodarstwa Domowego, która kształci uczennice w zakresie potrzeb rodzinnych.

Kursy Gospodarcze wieczorowe rozmaitego typu.

Od września Szkoła organizuje KURS DLA WYCHOW. NIEMOWLĄT.

Szkoła posiada uprawnienia szkół państwowych

### Gimnazjum Męskie

Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn.

wśród Żydów w Łodzi, Pomorska 46-48

Telef. 106-64.

Kancelaria przyjmuje zapisy codziennie od godz. 9 do 14

Egzamin wstępny trwają.

Przy gimnazjum istnieją klasy A, B i C.

Czesne w klasach wstępnych wynosi 25 zł. miesięcznie.

DYREKCJA



Istnieje od 1896 r.

**NIGDZIE TANIEJ** nie kupicie  
Łóżka metalowe, Materace wszelkiego rodzaju, Wózki dziecięce w największym wyborze, Lodownie pokojowe poleca najstarsza fabryka mebli żelaznych

**J. B. Wołkowyski**

ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 11, tel. 187-70.

UWAGA: Wypożycza się łóżka na letniska.

## Plac z bocznica

z budynkami, światło elektryczne, nadający się na skład węgla lub materiałów budowlanych przy ul. Węglowej St. Łódź-Fabryczna

### natychmiast do wynajęcia

Bliższe wiadomości

Adw. AFTERGUT, Łódź, Andrzeja 7, tel. 223-42, od 5 — 7 p. p.

## Pensjonat Teplerowej na WIŚNIOWEJ-GÓRZE — OTWARTY

w ładnym parku; własny las sosnowy; kuchnia wykwinna, na żądanie dietetyczna; radio—telefon. Zgłoszenia przyjmuje się na miejscu tel. Wiśniowa-Góra Nr. 4, lub Piłsudskiego 74, m. 8, tel. 164-98.

Ceny przystępne!

Również 2 — 3 pokojowe mieszkania do wynajęcia.

Do akt. Nr. E. 2916/30 r.

#### Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6 zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1050 UPC, ogłasza, że w dniu 27 czerwca 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielskiej 42 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Elżasza Monosowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1250. —

Łódź, 10.6.32

Komornik (-) Leon Wąsowski

## Akademickie BIURO INFORMACYJNE

ul. Pomorska nr. 40, m. 10,

odcz. 4—9 w.

udziela bezpłatnie wszelkich informacji oraz załatwia wszystkie formalności zapisu na wszystkie wyższe i zawodowe uczelnie w Europie i poza Europą, ułatwia wizy ulgowe i bezpłatne legitymacje C. I. E., ulgi kolejowe, tłumaczenia i t. d.

Uw. Komplet i kursy jęz. francuskiego

#### Kancelaria

adwokata **JAKUBA APTA**

przeniesiona została

na ul. Piotrkowską 64.  
tel. 102-62 i 108-82.

## ZAKOPANE

### PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO, TEL. 489.

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ

Komfortowa willa. Centralne ogrzewanie. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Słoneczna weranda. Wykwinna kuchnia — na żądanie dietetyczna. Ceny niższe.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa w Zakopanem willa „Diana”.

## Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Zdrowotnych

**O. Kociński, inż. Hauk i Ska sp. z o. o.**

Łódź, ul. Wólczańska 139, tel. 160-17

Wystawa: Łódź, ul. Piotrkowska nr. 91.

Ogrzewania centralne, kanalizacje, wodociągi, wentylacje, urządzenia sanitarne oraz kompletnych pomieszczeń kąpielowych.

Wykonanie projektów i kosztorysów na żądanie klientów.

— Udzielamy bezinteresownie porad prawnych. —

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,00, ze odnośniami — 4,00 grossy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 6 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogl. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej



**JULIAN PRZYBOS**

# HUCUŁY SZTUKI

Poniższy artykuł, nadesłany nam przez jednego z najwybitniejszych obrońców dzisiejszych kierunków w sztuce, zamieszczamy, aczkolwiek w niektórych punktach zdanie nasze nie pokrywa się z opinią autora.

Ile razy twórczo talent zjawia się na tej pustaci epigoństwa i eklektyzmu, która jałowuje w Polsce, tylekroć rozdziera protestujące gardło — obrońca „sztuki narodowej”. Nad sztuką polską czuwa hucuł i nie dopuszcza, żeby wyszła poza wzorki z jego portek i guni.

— „Co? Ktoś ośmiela się nawiązywać do kubizmu, kumać się z malarstwem francuskim! Obraża to boska i zbereziństwo! A nasza, swojska, krowa Krasula — to co? To pies?! Namalować-że ją, a solidnie a z wymieniem jak się patrzył! Wtedy będziesz, panie dziejaszku, i malarzem tematowym i narodowym. Sztuka ma być narodowa, sztuka ma malować hucula!” — wola hucuł.

Hucuł sztuki jest zjawiskiem masowym pogłowiem nieśmiertelnego kaluństwa i rodzimej ignorancji. Niczego nie rozumie, prawdy artystyczne, jasne jak słońce, uznane w Europie za pewniki od wielu lat, są dla niego „bolszewizmem”. Czy warto dyskutować z huculem? Czy warto się nim zajmować? Nie, nie warto, i nikt na Zachodzie nie zaszczyliłby go odpowiedzią. Ale w Polsce, w kraju, w którym wychodzą jeszcze pisma ośmieszające się „ośmieszaniem” kubizmu i nowej sztuki — w Polsce hucuł sztuki jest potęgą ciemnoty.

Jakie jest efektywne znaczenie hasła „sztuki narodowej”, wykazał dowodnie Strzemiński: „Sztuka narodowa” staje się osłoną wszelkiej słabości artystycznej i epigoństwa maskującego swoją niezdołność do wzniesienia się na europejski poziom form — tramtadacją tematów „narodowych”.

Inna rzecz, że z demagogii tego hasła wielu malarzy nie zdaje sobie sprawy, — są to mianowicie ci najgorsi i najfanatyczniejsi pedźlarze, dla których właśnie tematu krowa jest wszystkim, a sposób malowania, forma — rzeczą wtórną jakąś przejęta w młodości manierzyną. Mimo wszystko sądzę, że ten typ ignorantów i fanatyków jest najmniej szkodliwy i raczej zasługuje na politowanie, niż na uwagę ludzi twórczej sztuki.

Z reguły — ci najnawniejsi z gatunku „huculów sztuki” porywają się na „mocarne” tematy narodowe; „krzepią” naród kobylami w rodzaju: „Rzepicha rzepkę skrobie” lub „krak w rozkraku” (szukałszczycy), albo: „Maciuś i cielisia” (zakopianczycy). Nie sądzę jednak, żeby byli zbyt szkodliwi; nie można się nawet na nich gniewać, można się tylko śmiać!

gorzej, gdy ci ignoranci zabierają głos publicznie, gdy redakcje pism przyjmują ich demagogiczne protesty. Świadczy to o braku elementarnej kultury artystycznej — i możliwe jest chyba tylko na prowincji Europy.

Niebezpieczniejszy jest typ hucula - modernisty.

Inteligentny na tyle żeby rozumieć, że o wartości sztuk pla-

stycznych stanowi nie temat lecz forma, umie pokryć swój niedorozwój formalny przejętymi drugorzędami zdobyczami modernizmu i skłócić je ze „swojskimi” tematami i „swojską formą” (tą swojską formą okazuje się zwykle niedośćstwo prymitywnej sztuki ludowej). Kompromisowością będzie taki pseudomodernista kokietował niewybredną publiczność: że ot — i kubizować umie — i świątka góralskiego z sensacyjnym zawijaszem zmaluje! I wystarczy, żeby taki epigon posiadał trochę sprytu, żeby taki epigon posiadał trochę sprytu i silne łokieć, a obwołany przez krytyków zauszników „narodowym” —

rozpierać się będzie w stowarzyszeniach propagandy i reklamy narażając sztukę polską na wstyd. Pod pozorami nowoczesności obwozi się ten polski pseudomodernizm zagranicą po wielu wystawach, których urządzenie pochłania grube pieniądze państwowe.

Pal ich zresztą licha! Niechby się narażali na śmieszność poza granicami kraju, — gorzej, że ten czelny eklektyzm — swoim reklamiarstwem demoralizuje w kraju malarzy stołecznych; i to nie tylko nałogowych karierowiczowskich kompromisowców ale i tych, którzy doniedawna stanowili awangardę sztuki polskiej (Praesenus).

Steroryzowawszy lękliwszych, kokietując bardziej opornych — tryumfujący huculizm każe uznawać za dzieła współczesnej

sztuki polskiej Typowe twory hermafrodytyzmu artystycznego. Znamy je: to — skaczące góraliki Skoczylasa, to — paśnięte „dziwówony” Stryjeńskiej, to — komplikowane „Święte Franciszki” lukaszowców itd., itd.

Wszelakiego rodzaju huculów - modernistów usprawiedliwiają zazwyczaj krytycy powtarzającym przesadę fałszywie pojętej „indywidualności”. Wystarczy żeby eklektyk nauczył się klecić w jedno przyjęte sposoby kilku obcych stylów — a ten jego bigos formy mianuje się — indywidualnością. (Ślendziński, Pruszkowski). Tak oto zwykły kopista paru równocześnie twórców — urasta niemal na mistrza i profesora i w ten sposób powstają w Polsce — pozał się Buże! — szkoły malarzkie!

Trzeba podnieść stanowcze ostrzeżenie:

Panoszące się huculstwo kulturowe grozi sztuce polskiej zepchnięciem w jakieś pokucie Europy. Do Peczyniżyna z eklektyzmem i zerowaniem na przykrojonym fałszywie modernizmie! Sztuki narodowej nie stworzy się kiepskim malowaniem tematów narodowych i ludowych, sztuki narodowej nie stworzy też parazytyzm pseudomodernistyczny!

Jest jedna jedyna trudna i wysoka droga do wybicia się oryginalnej sztuki polskiej: Odważne i twórcze podjęcie najwyższych osiągnięć w sztuce europejskiej. Dopiero stanąwszy na najnowszych zdobyczach awangardowej sztuki Zachodu, wolno nam budować sztukę prawdziwie narodową, t. zn. sztukę nową.

## Odmłodzona karta historii Berlina

Narożnik Kranzlera na miejscu „Cafe des Westens”

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)



BERLIN, w czerwcu.

Przed przeszło stu laty pewien austriacki cukiernik nazwiskiem Kranzler kupił gmach przy zbiegu ulic Friedrichstrasse i Unter den Linden i otworzył tam cukiernię, która w historii Berlina stała się równie słynna, jak sam narożnik, przy którym się ona mieści. Do tego narożnika Kranzlera w City Berlina przybył w tych dniach nowy narożnik Kranzlera na Kurfürstendammie, owym Broadway'u stolicy Niemiec. I już dzisiaj można powiedzieć, że Berlin wzbogacił się o jedną osobliwość. Nowa kawiarnia Kranzlera stanie się niewątpliwie atrakcją dla licznych rzesz obcych przybyszów.

W jednym z najbardziej ożywionych punktów zachodniej części stolicy powstał ten nowy lokal, a mianowicie w tym samym miejscu, gdzie przez czterdzieści lat znajdowała się najslawniejsza kawiarnia Berlina, „Cafe des Westens”. Bijące żywym tętnem w owych czasach życie świata dziennikarskiego i teatralnego sprowadziło do Berlina wielu austriaków, a ci oczywiście przywieźli z sobą wie deński pęd do życia kawiarnianego. „Cafe des Westens” zdobyło szybko charakterystyczne oblicze, stając się przytułkiem artystów, literatów i cyganerji.

Było to ognisko domowe intelektualistów, którzy w południe konsumowali „dwa jajka w szklance”, jako obiad, poczem do późnej nocy prowadzili dyskusję, jako że gospodyni z powodu zaległości komornianych, nie opalała pokojów, w których mieszkali stali bywalcy kawiarni. Aż do świtu siedział ramię przy ramieniu berlińska cyganerja, ponieważ nie można było przecież iść spać, nie przeczytawszy przedtem, co wybitni krytycy pisał w porannych dziennikach o wczorajszej premierze teatralnej.



Rudy Ryszard.

Na początku bieżącego stulecia artyści przywłączywali jeszcze wagę do tego, aby demonstrować nazewną, że nie są zwykłymi obywatelami, a należą do cyganerji. Z dumą obnosili swe długie brody i grzywy, powiewając oryginalnymi pelerynami i potarganymi krawatami. Niedługo trzeba było czekać, gdy berlińczycy prze-

chrzcili „Cafe des Westens” na „Cafe Grössenwahn” (Kawiarnia manji wielkości). I niebawem zaczęto bywałców tej kawiarni pokazywać turystom, jako osobliwość, narówni z egzotycznymi okazami ogrodu zoologicznego. Niemal każdy człowiek, który w przedwojennym Berlinie był wielką jednostką w dziedzinie sztuki, należał przez pewien czas do stałych bywałców „manji wielkości”.

„Rudy Ryszard”, zarządca dzienników w przybytku manji wielkości, którego postać uwiecznili najwybitniejsi malarze, znał doskonale wszystkich gości. Widział jak przybywali, ze zdumieniem na twarzy oglądając nowe środowisko po przybyciu z prowincji. Obserwował, jak się wspinali po drabinie i robili karierę, lub też pozostawali wiernymi synami cyganerji. W jego notatniku figurowali oni wszyscy, jako dłużnicy, a niejedno dzieło literackie nie ujrzałoby światła dziennego, gdyby „Rudy Ryszard” nie finansował owej filiżanki kawy, przy której przechodzili do głowy najlepsze pomysły.

Pod koniec 1920 roku „Grössenwahn” promieniało wielkimi literami z pierwszego piętra domu, w którym mieściła się kawiarnia. Wtedy bowiem dyrektor teatru Eugen Robert dał artystce Rosie Valetti pieniądze na zmontowanie w wąskiej sali bilardowej kawiarni małego teatryku „Grössenwahn”. Rosa



Valetti przywiozła z Paryża tęsknotę do literackiego kabaretu. I oto stworzyła tutaj pod niskim sufitem berliński „Grand Guignol”. Piękna dziewczyna o czarnych, palących oczach, śpiewała czarujące piosenki. — Była to Kasia Kühl, późniejsza słynna Liza z „Opery za trzy grosze”. A sława kompozytorska Holländra z tego kabaretu rozeszła się po całym świecie.

Przyszły czasy inflacji. „Kawiarnia manji wielkości” zrezygnowała ze swej skromności i prostoty. Dla bogatych w waluty turystów kawiarnię odnowiono i wyekwipowano luksusowo. Stała się tak wytworna, że starzy bywalcy, którzy ją wstawili, zaczęli się czuć w nowej atmosferze nieswojo. Ich podarte spodnie i trzewiki, ich puste portmonetki i głodne żołądki, ich żywe temperamenty i oryginalne przyzwyczajenia nie pasowały już do jedwabnych tapet. I oto tuż przed swoją śmiercią cyganerja wywędrowała ze swej twierdzy. Skończyła się piękna, stara tradycja.

Gdy i wytworna „Cafe des Westens” padła ofiarą kryzysu gospodarczego, Kranzler przejął tę bogatą w tradycję siedzibę, przebudował ją stylowo i otworzył kawiarnię, przywracając jej dawną swobodę i wdzięk. I oto nowy narożnik Kranzlera przez kilka dni stał się najbardziej atrakcyjnym punktem miljonowej stolicy. Dzięki zewnętrznej stylowi architektonicznemu, architekturze wnętrza, malowidłom ściennym i kostiumom personelu odrodził się w młodzieńczych kształtach popularny szmat historii Berlina.



Cyganerja berlińska „przy pracy”.



Sjesta w „kawiarni manji wielkości”



**MARCEL RAY**  
(PARYŻ)

# Generałowie w Japonii

Chciałbym przede wszystkim odświeżyć pewne osobiste wspomnienie. Przed trzema laty podróżowałem po Dalekim Wschodzie. Gdy właśnie zamierzałem opuścić Japonię, aby udać się do Korei i Mandżurji, zostałem zaproszony przez jednego z najwybitniejszych japońskich mężów stanu na pożegnalne śniadanie. Gospodarz zgromadził dookoła swego stołu kilka kierujących osobistości, parlamentarzystów, dyplomatów, finansistów i wielkich przemysłowców. Zapytał mnie czy podróż po jego kraju nie pozostawiła mi jakichś niekorzystnych wrażeń, dających podstawę do zaniepokojenia i troski o przyszłość.

Ponieważ to pytanie postawione zostało przez japończyka, więc zdziwiło mnie ono. Przepiękny obraz, jaki wytworzyłem sobie o Japonii w ciągu dwóch miesięcy nie był pozbawiony cieni. Podziwiałem solidarność narodową, jak maifestowała się podczas uroczystości koronacyjnych. Powiedziałem mojemu gospodarzowi, że jednak nie mogę się oprzeć wrażeniu, że za tą oficjalną Japonią istnieje inna, niewidoczna i niepokojąca. Czyż ten polityczno-religijny system rządzenia, który nie znosi żadnej opozycji, nie funkcjonuje, jak maszyna bez wentylów? Gdy władza państwowa odrzuca wszelką opozycję i piętnuje ją pod względem etycznym, to czyż nie naraża się na niebezpieczeństwo zapoznania i fałszywej oceny bodźców tej opozycji? Czyż w duszy tego narodu nie ma stłumionych aspiracji, idei, prądów wartościowania, które się pewnie-

go dnia ujawnią? Co myślą w duchu te tysiące młodych, spokojnych oficerów, którzy w swych miastach garnizonowych odczuwają atmosferę Prus przedwojennych? Jednym z objawów choroby, jakie, według mnie, zauważyłem, był wzrost liczby uniwersytetów i studentów w wielkich miastach, szybkie mnożenie się intelektualnego i napływu intelektualnego proletariatu wśród ambitnego i biednego narodu.

Spotykałem na ulicach Tokio setki studentów w niebieskich bluzach z metalowymi guzikami. Większość tych młodych ludzi robiła wrażenie niedożywionych, posiadała zmarszczone czoła, zbyt ożywione oczy i zachowanie jej przypominało raczej Moskwę, niż Harvard, czy Cambridge. Czyż dla tych zgrzytających zębami młodych wilków istnieje stanowiska i kariery? Kasa państwowa już od dłuższego czasu znajduje się w krytycznej sytuacji, budżet wykazuje deficyt, wolne zawody są przeludnione. Czy można, rozsądnie rzecz biorąc, przypuścić, że ci inżynierowie bez pracy, ci adwokaci i lekarze bez praktyki, odnajdą pokojową drogę do pluga i rzemiosła? Czy nie tworzą oni raczej rosnącej wciąż armii wydziedziczonych, głodujących, niezadowolonych, która z przysłowiowym fanatyzmem azjatów gotowa jest wchłonąć nauki skrajnego nacjonalizmu, czy komunizmu? Już w 1929 roku obserwowałem w Japonii tę „chorobę młodzieży”, odnajdując ją w rok później w zastrzeżonej postaci w Europie.

skwy, ale że my, japończycy, dalecy jesteście od materialistycznego komunizmu. W Japonii niema wielkich różnic między klasami. Sam cesarz sypia na macie, jada to sa-

## Podwójna neuroza

Tak mówił do mnie jeden z przywódców japońskich. Wydawał się zupełnie spokojny i pewny przyszłości. Powtórzyłem tak wyczerpująco tak odległą już rozmowę, ponie waż daje ona klucz do tego, co się dzisiaj dzieje. Minęły trzy lata trzy lata kryzysu światowego, które bardziej wstrząsnęły Japonią, niż Anglią i Stanami Zjednoczonymi. W ciągu ostatnich miesięcy zaostrzył się ten kryzys budżetowy, walutowy, przemysłowy, handlowy, rolny i socjalny przez „porażkę genewską” i „upokorzenie szanghajskie”, jak to japończycy nazywają. Aczkolwiek brzmi to wprost nieprawdopodobnie w uszach Europejczyka, to jednak naród japoński, jako całość, jest przekonany, że padł ofiarą potężnego sprzyśnięcia mocarstw, przy jaśnie dla Chin usposobionych, że potraktowano go w Genewie z oburzającą stronniczością i że jest zagrożony w swych najżywniejszych interesach.

Ostatnie wypadki pokazały nam, jak się ujawnia w życiu politycznym ta podwójna neuroza, wewnętrzna i zewnętrzna. Mój rozmówca podczas śniadania w Tokio jednocześnie miał rację i był w błędzie, t. j. że obydwa mieliśmy rację. Wielka masa młodzieży japońskiej nie reaguje ani w kierunku rosyjskiego komunizmu, ani nie rewertuje przeciwko tradycyjnemu systemowi politycznemu. Wśród niezliczonych tajnych związków, w których się manifestuje opozycja na potrzebę, istnieje niewątpliwie wiele takich, które dotknięte są komunizmem. Ale nazwać się dzisiaj w Japonii komunistą, jest równie niebezpiecznie, jak niebezpiecznie byłoby nazwać się w Hiszpanii Filipa II, prostrym kacerzem. Komunizm jest nietylko świętokradczem łżeniem uświęconej oso-

mo skromne pożywienie, co drobny urzędnik, czy majster fabryczny. Różni się on od nich przeważnie wielkim ciężarem nałożonych nań obowiązków.

by cesarza, ale jest również duchem Rosji i Chin, a więc duchem wroga. Nic wobec tego naturalniejszego, jak wprowadzanie w Japonii w tych warunkach dwulicowych prądów europejskich, które łączą w sobie nacjonalistyczną demagogię z socjalistycznymi tendencjami. Dlatego również poważna część intelektualnego i robotniczego proletariatu, kupiecki stan średni i chłopci popierają ruch faszystowski młodych arystokratów i oficerów. „Trzęsce państwo” w Japonii jest prostrym powrotem do systemu pa trjarchalnego, który istniał przed europeizacją i wielko-kapitalistycznym przemysłem. Wrogami ludu są „plutokraci” i „przekupieni”. Trzeba Japonii, która znajduje się jednocześnie pod kuratelą genewskiego internacjonalizmu i interna-

cjonalizmu trustów, przywrócić jej moralną i polityczną wolność. Trzeba „oczyścić partię”, zarówno konserwatywną, jak liberalną. Wolno mieć zaufanie jedynie do bezpartyjnych i wypróbowanych patriotów. Trzeba doprowadzić do porządku finanse i jednocześnie obniżyć podatki. Trzeba zwalczać wielki kapitalizm i jednocześnie rozwijać produkcję i handel. Trzeba przeciwstawić się opinii zagranicy, a jednocześnie ożywić znowu handel zagraniczny. Trzeba przez jakiś cud dostarczyć potrzebnych środków na dalszą kosztowną okupację Mandżurji i jednocześnie zastąpić kapitalistyczną eksploatację Mandżurji przez podział ziemi i odpowiedni plan kolonizacyjny. (Jest to polityka, która już okazała się nie możliwa do przeprowadzenia w kraju, w którym olbrzymi przyrost ludności chińskiej szybko wypiera osiedla japońskie). Trzeba wreszcie cofnąć Japonię o 60 lat wstecz i przeprowadzić reakcyjną rewolucję pod ochroną miecza. Cały ten program cechuje wzruszająca naiwność, ale posiada ona nieodpartą siłę propagandową.

## Azjatycka rewolucja i kościelny bolszewizm

Niestety mądrym głowom, które stworzyły współczesną Japonię, trudno jest skierować ruch narodowo-socjalistyczny do kanałów, prowadzących młodzież do pokojowych i rozsądnych celów. W Japonii, jak również w innych krajach gwałtowni i pozbawieni skrupułów przywódcy panują nad złąkanymi masami, a terrorystyczne metody są przez nich stosowane i przynoszą im sukcesy. W ciągu kilku miesięcy rewolucyjni nacjonaliści zamordowali liberalnego premiera Hamaguczi, byłego ministra finansów Inkuje, przywódcę wielkiego trustu Mitsui, barona Dana, a wreszcie konserwatywnego premiera Inukai. Lista nowych ofiar jest już gotowa. Nawet samemu cesarzowi udało się tylko przez przy padek uniknąć w ubiegłym roku

zamachu. Możliwe, że tych 17 młodych oficerów, którzy zamordowali sędziwego, posiadającego charakter i nieskazitelnego Inukai, działało pod wpływem czystych, ludowych motywów; ale opinia publiczna uważa, że jedynie ofiara, a nie mordercy, zachowała się bohatercko. Stawili się dobrowolnie w policji, powiedzieli, że gotowi byli oddać swoje życie, ponieważ praw dopodobnie zostaną rozstrzelani; ujawnia się w tem postanowieniu zasadnicza różnica w stosunku do europejskich partii faszystowskich gdzie nigdy się nie pyta o tych którzy są odpowiedzialni.

W Japonii, jak i w Europie, te same przyczyny wywołują te same skutki. „Nieporządek i nierówność wywołane przez to, że bogactwa narodów gromadzą się w rękach kilku jednostek, które przez to panują nad rynkiem światowym według własnych kaprysów ku niesłychanej krzywdzie mas”, ten nieporządek i ta nierówność są wszędzie nie do zniesienia. Rozmyślnie cytuję to zdanie z ostatniej encykliki Piusa XI, ponieważ przecież pa pieża nie można posadzać o bolszewizm. Na wszystkich kontynentach, we wszystkich krajach terrorystyczna demagogia i dyktatura miecza nie mogą wywołać nic innego, jak wojnę, wojnę domową i chaos.

Kryzys światowy przezwyciężyć może tylko olbrzymi wysiłek międzynarodowy. Narody, które najdotkliwiej odczuwają ten kryzys, szukają zbawienia tylko w hasłach najbardziej egzaltowanego nacjonalizmu. Tutaj tkwi sprzeczność, która paraliżuje wszelki optymizm.

## Japońska demokracja

Moi gospodarze japońscy, przeważnie ludzie w latach, którzy osiwieli w służbie swego kraju odpowiedzieli mi szczerze, że w poważnym stopniu podzielają moje troski. Zdają oni sobie również sprawę, że europejskie wykształcenie, tak przyspieszone i intensywne, a przytem w powierzchowny sposób obejmujące możliwie największą ilość dzieci, stwarza poważne zagadnienia na najbliższą przyszłość.

— Musi pan wziąć pod uwagę — powiedział stary samuraj — że od 60 lat żyjemy jednocześnie na dwóch rozmaitych podstawach: na narodowej i na zachodnio-europejskiej. Każda z nich ma swe własne szaty i swoją własną moralność. Nasza młodzież nie wie już, jak się właściwie ubierać, co jest dobre, a co jest złe. Jest ona bezskutecznych hamulców, wystawiona na zgubne wpływy, a wśród tych wpływów obawiamy się najbardziej amerykańskiego materializmu, niż ducha młodych Chin lub ducha Moskwy. Chwilowo nie jesteśmy jeszcze bardzo zaniepokojeni, ponieważ ufamy sile naszego systemu społecznego. Jedną z podstaw tego systemu jest demokracja, całkiem różną od zachodniej, demokracja, polegająca nie na prawach obywateli, ale na ich obowiązkach. U nas komórką społeczną jest rodzina, a nie jednostka. Kult rodziny, z którego rozwija się kult państwa, które jest niczem innym, jak zbiorowiskiem wszystkich rodzin, nakłada obowiązki, które nigdzie nie są tak dobrze uznawane i wypełniane, jak u nas. Nie istnieje u nas procesy sądowe między mężem i żoną, między ojcem i dziećmi, między braćmi i siostrami. Taki proces byłby rzeczą potworną i niewypowiedzianym skandalami. Poza tem wolni jesteśmy od owego przesadnego u-

czucia prywatnej własności, które panuje w innych krajach, przede wszystkim wśród anglosaskich ludów Europy i Ameryki. W naszych zwyczajach życiowych panuje pewna forma komunizmu, który uważamy za zdrowy, honorowy i dla naszego kraju wartościowy. Mówimy naszej młodzieży z najgłębszym przekonaniem, że może istnieć również narody z tej strony Mo-

# Mahomet

## 1300. rocznica śmierci proroka

Przed 1300 laty wyzionął ducha w Medynie w Arabji, człowiek, który ówczesne olbrzymie państwo arabskie śmiał nazwać swoim. Człowiek ten nigdy nie przeszedłby do historii świata, gdyby nie był jednocześnie myślicielem, prorokiem, założycielem religji, gdyby nie był Mahometem. Dziś wierzy weń w czterech częściach świata 260 milionów ludzi.

Mahomet prorok urodził się ok. 570 roku w Mecce jako syn zubożalego szlachcica arabskiego. Chłopiec wczesnie stracił rodziców, ojciec umarł dwa miesiące po jego urodzeniu. To go zmusiło do zajęcia się swym losem w bardzo młodym wieku; zostaje on pasterzem. Następnie dostaje się w służbę bogatej wdowy po kupcu, Kadidży, dla której interesów podejmuje z czasem wiele dalekich podróży. Wkońcu zakochana w nim wdowa poślubia go, stwarzając mu życie spokojne, wolne od kłopotów materialnych w Mecce.

Miasto to już wtedy było celem

pielgrzymek arabskich. 360 szcepów modliło się przed olbrzymim meteoritem; Mahomet również do późnej starości wierzył w jego świętość.

Interesował się bardzo podczas swych podróży handlowych chrześcijaństwem i żydostwem, które przyswoiło sobie wiele tradycji arabskich. W 40 roku życia nagle nawiedziła go wizja, archanioł Gabriel objawił mu się, mianując go prorokiem.

Z początku Mahomet wszędzie był wyśmiewany, nie był bowiem wielkim mówcą. W mieście Taif krzyknęto mu:

— Czy Bóg nie mógł wyszukać lepszego proroka, niż ty?

Pierwszych zwolenników zyskał w gronie rodzinnym. Kiedy jego nauka zagroziła sławie Mekki i płynącym z niej dochodom, musiał Mahomet uciekać do pobliskiej Medyny, miasta, wrogiego Mecce, gdzie zjednał sobie wielu wyznawców. Odtąd urządził na swe miasto rodzinne krwawą wyprawę, za-

kończone zdobyciem go w 630 roku. Wtedy uczynił Mekkę ośrodkiem swej religji i miejscem pielgrzymek dla swych zwolenników.

Po śmierci Mahometan nauka jego zaczęła się szybko rozprzestrzeniać drogą podboju. Wprowadzona bowiem wiara w przeznaczenie, „kismet”, prowadziła bitnych Arabów w najzaciętsze boje. Wierzyli oni tak dalece w kismet, że było im obojętne, czy skonąją na polu walki, czy w domu, w którym też śmierć ich nie minęła. A nawet śmierć bohaterką przedkładali nad zwykłą, ponieważ prowadziła ona do rajy rozkoszy, szczęścia i pięknych hurys.

Religja Mahometa opanowała Syryję, Persję, Egipt, Afrykę północną i południową, Hiszpanję, z której wkońcu wyparło ją chrześcijaństwo. Potem przyjęli ją Turcy, którzy najdłużej zachowali potęgę mahometanckiego imperjum.

Dziś ponad ćwierć miljarde ludzi święci 1300 rocznicę proroka Mahometa.

RODZ. PIOTRKOWSKA

**Flisze 100**

22 111 11

Cennik i programy reklamowe



Henryk Szletyński

## „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA...”

Przemówienie wygłoszone przed premierą w Teatrze Miejskim

W wykładzie literatury słowiańskiej z dnia 4 kwietnia 1843 r. profesor najwyższej uczelni francuskiej, Adam Mickiewicz, powiada, że dramat słowiański „jeszcze nie jest zupełnym, jeszcze daleko mu do tego, czem ma być kiedyś”, że „takiego dramatu nie można spodziewać się rychło”.

W późniejszych czasach niejednokrotnie zwracano uwagę, że od przemożnego bogactwa liryki i epiki u słowian dziwnie odbija brak wielkiej i zwyczajnej formy dramatycznej, a przyczyną tego zjawiska upatrywano w samym charakterze rasowym narodów słowiańskich.

Dramat polski zajmuje niewątpliwie pierwsze i najwyższe miejsce wśród twórczości dramatycznej ludów słowiańszczyzny. A i on jednak nie może się wykazać ciągłością, owym tak ważnym czynnikiem kultury duchowej, ciągłością, którąby zezwalała na objęcie tej dziedziny twórczości obciążonej wspólną mocą dramatyczną, nieobciążonej liryzmem lub interesem t. zw. treści. Dramat polski budził się rzadko, lecz wtedy, gdy się zrywał z lirycznego snu, zakwitał arcydziełami najwyższej próby i mocy: „DZIADAMI”, „SNEM SREBRNYM SALOMEI”, „ZEMSTĄ”, „WESELEM”, lub wreszcie arcydziełem Stefana Żeromskiego z fascynującą siłą ducha polskiego po czętem, — komedią p. t. „UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA...”

W siedemnaście lat po śmierci Wyspiańskiego powstaje dzieło, które do dziś dnia jest najwybitniejszym utworem dramatycznym polskiej literatury powojennej, dzieło, zdolne do najgłębszego i najwnikliwszego wejścia w sumienia, zmuszające do posłuchu wzbudzające wstrząs wewnętrzny.

Gdzież płynie źródło siły tego arcytworu wielkiego pisarza? Źródło owej siły wypływa z odrębności utworu, który powstał wbrew wszystkim programom i wymogom literatury budującej się Polskę stawną. „Przepióreczka” narodziła się w roku 1924. W tym czasie programy literackie, acz domagały się od pisarzy przedstawiania nowego w odbudowującej się ojczyźnie życia i jego świeżych zagadnień, nie mogły się jeszcze wyzwolić z pozostałych, wszędzie niemal — często niewidocznie — porożniętych odłamków hasła z czasów niewoli, hasła skupiających się w sklepieniu programowym pisarza i teatru ku prostolinijemu, „Krzepieniu serc”. Kierowały one pisarza i teatru ku prostolinijemu, ba! schematycznemu wytykaniu programu życiowego.

Żeromski jeszcze w okresie przed r. 1924 nie ulegał podobnym nastawieniom, lecz dążył do zleśbienia zagadki i tajemnicy życia, do jego przebudowy w myśl potrzeb, ku którym niosła go własna jego natura. Dążył do wyrwania komplikacji życia jego prawd, a już dalszemu, nieznanemu biegowi zostawiał los tych odkryć, świadom, że prawdy odgadnionej nie można zużytkować utylitarnie. I w „Przepióreczce” również jesteśmy świadkami takiego poszukiwania nakazów życia, które stają przed każdą chwilą stanąć mogą przed nami, nieodparcie i nieodwołalnie domagając się rozstrzygnięcia i decyzji.

Oto wiejska szkoła, do której na kurs dokształcający nauczycieli zjeżdżają profesorowie wyższych uczelni. Epizody życia społecznego w ich zewnętrznym, zdarzającym się przebiegu. Ale oto dostrzegamy

konflikty, które zawsze i wszędzie pojawiają się w istotnej treści życia, nie dadzą się ominąć i postacie działające muszą je rozwiązywać.

Klucz rozwiązania wepchnięty jest w ręce profesora Przełęckiego i zagadnienie „Przepióreczki” — to właśnie zagadnienie Przełęckiego. Przełęcki jest człowiekiem mœnym, dojrzałym wewnętrznym, więc ma pełne poczucie, że musi te splątane sznury rozwikłać. Cała siła utworu leży w tej niezwyklej drodze, jaką Przełęcki wybrał. A żeby usłyszeć w sobie potężny nakaz wewnętrzny, który jest młocem pacierzowym „Przepióreczki”, trzeba wyjść z najgłębszych przesłanek moralnych i etycznych. Gdyby Przełęcki inną poszedł ścieżką, czekałaby go „ziłota sława, irą bityby o nim gazety, interesowałyby się władze”. Ale Przełęcki, który jest relatywistą w fizyce, ale nie w kwestiach moralnych, rozumie, że trzeba odejść, zerwać z chwilową rzeczywistością. W mœce straszliwej zdobywa odczucie swego losu, wykuwa sobie nakaz wewnętrzny i za tym nakazem idzie. Kiedy wychodzi z klasy szkolnej, w której się dramat jego rozgrywa, kończy się utwór — wskazując, że tam — za Przełęckim — ma być i nasza droga. Przełęcki daje nam sygnał i przestrożę.

Jest rzeczą wysoce znamioną i

pouczającą, że żaden z pisarzy polski odrodzonej nie usłyszał dotąd głosów, odzywających się nad nowym życiem. usłyszał je Wielki Żeromski. Tę przemożną siłę czerpał stąd, że był typowym przedstawicielem epoki, kiedy tylko ludzie z sobą, ale myśl walczyła z myślą w jednym człowieku. Aż do końca dni swoich — „Przepióreczkę” napisał zaledwie rok przed śmiercią — był Żeromski najczulszą świadomością społeczną po kolektora. Czerpał natchnienie z dwu inspiracji: narodowej i radykalnie społecznej, tworzył podwójnym pasmem, które siłą talentu zaplatał. Ale nigdy nie ulegał żadnym powierzchniowym hasłom. W „Przepióreczce” ukazuje w sposób nieodparty, że dzisiaj potrzebny jest nam taki sam hart moralny, jaki mieli dawni spiskowacy, chociaż połe zastosowania tego hartu będzie całkowicie odmienne. Naczelny apostał utworu, Przełęcki, to nie bohater, a żywy współczesny człowiek, zdrowy duchowo, i w sobie, tylko w sobie, szukający dróg postępowania. I czyni swoje sklerowuje w te, a nie w inną stronę, bo takie są jego obyczaje, jak sam powiada. To pojęcie: obyczaje — owe „mores” dawnych rzymian — zawiera w sobie wszystkie nakazy kierujące mężczyzną. „...Bo takie są moje obyczaje...” Tak mógłby powiedzieć o sobie Zarwisa Czarny, tak mawiał Po-

niałowski, takimi byli Kościuszkowski i Traugott. W nowej literaturze polskiej jest bohater „Przepióreczki” najgłębszym wcieleniem miejskiego honoru. Jest zarazem człowiekiem przyszłości.

I nie jest bez znaczenia, że cała sprawa odbywa się w szkółce wiejskiej. Bo izba szkolna to przyszłość. Jeżeli zjeżdżają do niej profesorowie wyższych zakładów, by dokształcać nauczycieli, którzy z kolei uczą młodzież, to znaczy, że w procesie tych trzech pokoleń dorzewa nowe życie polskie. Zachodzi pytanie, jakimi młotami ma być to nowe życie wykowane i jakich to rąk trzeba, by wolno im było te młoty podźwignąć.

I nie jest bez znaczenia rozwinięcie utworu w rygorze jednoci akcji, miejsca i czasu. Przez zamknięcie bowiem całego wydarzenia w nieprzerwanym czasokresie, przełom zachodzący w Przełęckim, urasta do symbolicznej potęgi.

Mamy też w „Przepióreczce” niezwykle humor. Najwięcej humoru jest w Przełęckim, który zachowuje go nawet w dramatycznym dialogu ze Smugoniową, bo się boi kabotyństwa i boi się ujawnienia zakazanej i zatajonej miłości, z którą podobnie jak Sułkowski stacza heroiczny bój.

W treści powieści, która dała sztuce tytuł i ton główny, jest również jak to zauważył jeden z kry-

tyków — coś ze smutku i jest oddech rygoru wewnętrzny („Przebabę się pani matki spytać”) Ale jest w niej także rytm zapala, jędrność i humor.

Wsluchując się w widowisko, za uważamy, że wszystkie osoby są w końcu utworu przeminione wewnętrznie. A to jest najgłębszy i najistotniejszy cel dramatu scenicznego: dokonać przemiany człowieka w pewnym kierunku. Sprawcą owego głębokiego procesu jest Przełęcki, okupujący swój nieprzejęty i niezwykle czyn konsekwencjami, które powszechność ludzka gotowa zawsze uważać za straty osobiste: przekreśleniem ambicji rozgłosu, złączeniem z t. zw. złą opinią i utratą możliwości szczęścia osobistego; „uciekła mi przepióreczka...” powie sam przed odejściem. Ale jesteśmy aż do głębi świadomi, że odchodzi nie w stratach, lecz odchodzi mocny i będzie coraz mocniejszy. Dla nas, — artyków działających na scenie, i was, młodzieży współdziałającej na widowiu, najważniejsze, najbardziej przejmujące w tej sztuce, to ów pęd Przełęckiego do niepoddawania się chwilowej rzeczywistości, by ją w każdej chwili, gdy zajdzie tego potrzeba, można było przewycięzać, — pęd do nieznanych etapów losu, do ujarznienia życia, do coraz dalszego poszukiwania własnej doskonałości.

Bruno Manuel.

## GŁOS Z ZAŚWIATA

Duchu Conan Doyle'a, nie opuszczaj swych owieczek!

Mijają obecnie mniej więcej dwa lata od chwili, gdy Conan Doyle, fachowiec w dziedzinie życia wiecznego, zeszedł z tego świata. Wiemy jak wielką była jego sympatia do objawień medjumistycznych. Posiadał niewzruszoną wiarę w spirytystyczne zjawiska. A poza to miał szczerzy zamiar wejść z nami w kontakt po swojej śmierci. Umarł z uroczystą przysięgą na ustach, że pozostanie związany z ziemią. Miała się odbyć rozmowa między nim i tymi, którzy pozostali przy życiu. Postanowił przemówić z zaświatów na dowód, że stosunki z duchami są możliwe.

Mamy smutny obowiązek donieść, że Conan Doyle nie dotrzymał słowa. Dwa lata czekałszy daremnie na jego odczuwalne ichnienie. Z wiecznych pól i łak ra ju nie dotarł jednak do nas nawet najdelikatniejszy znak. Nie pojawił się, jako duch, ani swoim krewnym, ani swemu medjum. Świat doczesny nie przejął żadnego sygnału, z którego można by wyciągnąć wnioski o jego istnieniu w zaświatach.

Odczuwamy ten brak sygnału bardziej dotkliwie. Bowiem spirytysta tak wybitnej kategorii miał właściwie obowiązek oddać swoją duszę na usługi nauk okultystycznych. Powinien się był postarać o dostarczenie przekonujących do wódów na potwierdzenie swych nauk. Ponieważ zdał nas na łaskę losu, mamy prawo przypuszczać, że fundamentalne zasady spirytizmu polegają na fundamentalnym błędzie. Mamy prawo zacząć uważać seansy, posłannictwa nieboszczyków i inne podobne objawienia medjumistyczne za zwykłe, niezdarne oszustwo. Ten rezultat musi Co-

nan Doyle przypisać sam sobie.

A przecież podczas swego życia doczesnego twierdził, że przejmował przekonujące wynurzenia zmarłych. Potrafił tak wiarogodnie opowiadać o rozmowach z duchami, że poprostu rozum nie mógł się jego wywołom oprzeć. Ktoś, kogo on znał i o którym przypadkowo wiedział, że już umarł, pojawił się pewnego dnia we własnej osobie za oknem pokoju w powietrzu. Nie ulegało żadnej wątpliwości, że był to nieboszczyk. Najlepszy przyjaciel Conan Doyle'a, generał Drayson, widział go również na własne oczy, a przecież generałowie, jak wiadomo, nigdy nie kłamają.

Ta zdumiewająca obserwacja była dla Conan Doyle'a bodźcem do ożywionych stosunków z duchami. Odbywał on rendez-vous z duchem jego byłej nianki do dzieci.

Sam o tem szczegółowo opowiadał. Zajmowała się ona w zaświatach pracą zawodową, pełniąc funkcję wychowawczyni w szkole. Wynikało z tego, że w zaświatach robi się również to i owo, w dziedzinie oświaty. Duchowi jednego z przyjaciół zawdzięczał Conan Doyle wiadomość, że na tamym świecie istnieje życie rodzinne. Wyjaśniliśmy nas, że małżonkowie, którzy za życia byli jednym sercem i jedną duszą, spotykają się po śmierci. Natomiast nie istnieje tam podobno ani wiek, ani ból, ani nędza, ani bogactwo. Conan Doyle dowiedział się pozatem z ust duchów, że duchy nigdy nie kładą się spać. Jeśli czasami mówili o zmęczeniu, to mieli na myśli stan półświadomości, w który wprowadzali się rozmyślnie lub do browolnie.

W międzyczasie Conan Doyle



Lilipuci pociąg na wystawie mieszkaniowej w Berlinie.

nie sam stał się duchem. Miałby wobec tego obowiązek niezwłocznie powiadomić nas, czy te relacje oparte są na prawdzie. Ale oto powstrzymywał on swego ducha już ówa lata, wystawiając na istne tortury swych spirytystycznych przyjaciół. Nadchodził kres ich cierpliwości. Jeśli Conan Doyle ma jeszcze dla nich jakieś sympatie, to nie będzie już ani chwili zwlekał z pojawieniem się w tej czy innej postaci. Jest on dłużny spirytystycznej sprawie. Znam zwolenników, których już zaczynają trawić wątpliwości i sceptycyzm. Postanowili oni zaczekać jeszcze do drugiego rocznicy śmierci mistrza. Jeśli do tego czasu nie otrzymają ścisłego dowodu, jeśli objawienie jego ducha nie stanie się ich udziałem, jeśli Conan Doyle nie przemówi do nich choć jednego zdania z zaświatów, wówczas ich wiara zniknie ostatecznie i staną się odszczepieńcami.

Dlatego też: duchu Conan Doyle'a, który pojmujesz niesłychane niebezpieczeństwo, jakie grozi spirytystom, zjaw się! Daj światu doczesnemu medjumistyczną prognozę! Wtajemnicz go, że żyjesz! Powiedz mu, że zmarł na tamym świecie rzeczywiście kontynuują swój intelektualny i moralny rozwój! Ze stopień ich nadziemskiego szczęścia jest doskonały i że tajemnicza siła doskonale spełnia wszystkie warunki, potrzebne do życia pozagrobowego!

Jeśli jednak tego nie uczynisz, duchu Conan Doyle'a, jeśli trwać będziesz w uporczywym milczeniu, to będziemy musieli raz na zawsze wymazać się z listy... żyjących!



Dorothy Mac Kail



Uśmiech! Zwykły skurcz mięśnia, jak nas zapewnia medycyna. Widzicie, nawet w skurczach mięśni można wykazać swój wdzięk. Wiele znaczy taki zwykły skromny uśmiech... Może on ozdobić nawet najbrzydszą kobietę, jeśli natura obdarzyła ją takim czarownym „skurczem mięśnia”.

A cóż dopiero, gdy piękny uśmiech jest własnością kobiety uroczej, jak Dorothy Mac Kail, która śmieje się do nas z obrazka. Tak się już złożyło, że „gwiazdy” przeważnie umieją czarować swym uśmiechem. Znany wszyscy charm uśmiechu Maurice Chevaliera. Ten „skurcz mięśnia” ratuje przecież jego urodę, a nawet — mało ratuje — tworzy!

Setki pięknych gwiazd wdzięczy się przed nami swymi uśmiechami. Każda uśmiecha się na swój sposób i każda czaruje nas na swój sposób.

Uśmiechnij się! W Ameryce nawet w urzędach podatkowych wypisane jest to hasło na ścianach i sufity. Nie jesteście ani w Ameryce, ani w urzędzie podatkowym. Tembardziej uśmiechnijcie się.

Małżeństwo filmowe

Publiczność kinowa nie sądzi, by gwiazdy ekranu mogły się cieszyć szczęściem małżeńskim. Rzeczywiście: nikt tak nie flirtuje i nie zdradza, jak one — oczywiście na filmie. A jakaż przepaść istnieje między życiem rzeczywistym artysty a jego życiem „kreowanym” na srebrnym ekranie. Czy można wierzyć, że taka demonicznie-wampowata Joan Crawford, „niewinna grzesznica”, jest naprawdę „grzesznicą” najzupełniej nie winną? Cały wolny od zajęć czas spędza u boku swego męża, młodszego Fairbanksa, któremu osładza wszystkie weekendy, w których on się bardzo lubuje. Zawsze we dwoje... Kiedy w sobotę po południu mieszkańcy Hollywoodu widzą wspaniałe ponsowe auto Cadillac, mknące w szalonym iście tempie po asfalcie Los Angeles Avenue, wiedzą już zgóry, że nikogo więcej w nim nie zauważą, jak państwo Fairbanks: Joan w czarnym najczęściej berecie samochodowym i Douglasa w cyklistówce, nasuniętej na czoło. Jadą wtedy w stronę granicy meksykańskiej, albo na brzeg oceanu do Santa Barbara, gdzie się znajduje wspaniała plaża „filmowa”. Można tam zresztą spotkać i inne małżeństwa hollywoodzkie. Często tam przebywa starszy Fairbanks, „wielki Doug” ze swą „zawsze młodą” małżonką, Mary Pickford, Adolf Menjou także w kostjumie kąpielowym uchodzi za arbitra elegantiarum; w wycieczkach na plażę towarzyszy mu jego uroczą małżonkę, Cathryn Carver.

Pisaliśmy już o tem, jak to Yvonne Vallee, żona Chevalie-

ra, robiła „krótki proces” z flirtem Maurice’a z Marleną Dietrich. Oczywiście nie potwierdzono jeszcze autentyczności tego wydarzenia, nie mniej jednak zdołało ono wzbudzić wielką sensację w Hollywoodzie i w „pozostałym świecie”. Chevalier oświadcza, że kocha szczerze i głęboko swą żonę i żaden vamp ekranu nie zdoła znać ich małżeńskiego szczęścia. Ale nie tylko w Ameryce gwiazdy się żenią. Może po tamtej stronie oceanu uprawiają ten sport na krótszą metę i częściej, Harry Liedtke, Georg Alexander i Lil Dagover stosują się do tej amerykańskiej mody żyjąc w Berlinie. Ale olbrzymia większość gwiazd europejskich jest podobnie do znacznej większości ich kolegów i koleżanek amerykańskich stała w miłości i przywiązaniu małżeńskim. Brygida Helm jest małżonką kierownika produkcji Weissbacha Henry Porten wyszła za innego kierownika produkcji, von Kaufmanna. Trzecim szczęśliwym kierownikiem produkcji jest Witt z „Ufy”, którego żoną jest Lil Dagover. Nie jest to pierwszy małżonek tej demonicznej artystki, ale zdaje się ostatni. — Nie tylko może ze względu na wiek Lil, ale także ze względu na prawdziwą miłość, jaka ich oboje łączy. Lil Dagover — warto przypomnieć — urodziła się aż na Jawie i mając sześć lat, została przywieziona przez matkę do Szwecji. Mając lat siedemnoście, poślubiła w Weimarze artystę teatrów reinhardtowskich, nazwiskiem Dagover. Nazwisko to zatrzymała sobie do dnia dzisiejszego. Niedługo trwało to pożycie: Lil wychodziła za drugiego aktora, Fritza Takhofera. Jej obecny mąż Witt, zamyka wreszcie tę serię tak urozmaiconą. Käthe von Nagy, bohaterka „Zwycięzcy”, po rozwodzie z Konstantym Davidem poślubiła reżysera Joe Maya.

Gwiazdy, które zaszły

Gdzie się podziewają te wszystkie twarze ekranu, do których byliśmy przyzwyczajeni? Co się stało z Collen Moore? Czy Vilma Banky umarła? Dlaczego nie widzimy więcej Liliany Gish? Takie pytania stawiają sobie często bywalcy kinowi. Muszą oni wiedzieć, że gwiazdy zachodzą w ten samem tempie, w jakim wchodzi na srebrne ekrany. Z różnych powodów. Jedne nie nadawały się do filmu mówionego, między innymi takie, jak: Vilma Banky, Laura La Plante, John Gilbert i Mary Nolan. Colleen Moore wyszła za mąż i poświęciła się zgodnie z życzeniem swego męża pracy scenicznej. Bessie Love, ta piękna brunetka wycofała się również ze stanu wolnego i aktorskiego. Tom Mix doszedł do przekonania, że bardziej opłaca się produkowanie, aniżeli nagrywanie do filmu. Clara Bow padła ofiarą opinii amerykańskiej, która nie mogła ścierpieć jej procesów sądowych, w jakie została wmieszana. Nie wiadomo dlaczego zniknęli Rod La Rocque, Mary Philbin i Ester Ralson. Wróciły na ekrany: Dolores Del Rio, Pola Negri i Corinne Griffith. Także Lilian Gish zniknęła z ekranu określonego powodu:

Lois Moran i Walter Byron



Żeby się wam nie myliło i żeby nie było żadnych nieporozumień, powiem wam: Lois to przytulna ślicznotka, a Warner o nazwisku wielkiego lorda — poety, to strona brzydka tego portretu. A ponie waż razem wyglądają bardzo ładnie — przedstawiamy państwu tę parę w filmie „Królowa Dancingu”.

Spectator.

„Emil wśród detektywów”



Scena z nowego filmu dla młodzieży nakręconego ostatnio przez „Ufę”

Dwaj wybitni artyści



Wallburg (gen. Dybicz) i Krauss (gen. Yorek) w nowym filmie p. t. „Yorek”.

To i owo

**LILJAN HARVEY JEDZIE DO HOLLYWOOD.**  
Dnia 20 maja został podpisany przez wytwórnię Foxa dwuletni kontrakt z Liljan Harvey, największą gwiazdą Ufy, ulubienicą publiczności polskiej. Ufa, nie chcąc stracić swej największej artystki pertraktowała, przez dłuższy czas z Liljanką, ofiarowując jej wyższe niż dotychczas honorarium. Wytwórnia niemiecka nie mogła jednak podolać warunkom finansowym ofiarowanym Harveyce przez Foxa i zrezygnowała.

Liljan Harvey wykończy jeszcze w czasie lata dwa filmy dla Ufy i wyjedzie potem do Ameryki.  
**CLARA BOW REDIVIVA.**  
Słynna ze swej urody, szampańskiego temperamentu a nadewszystko z wielkiego talentu artystka filmowa Clara Bow została przed kilkoma dniami zaangażowana przez wytwórnię Foxa. Wkrótce już przystępuje do nakręcania pierwszego swego filmu w nowej wytwórni „Call her Savage”.

Liczy z Sowietów

Według planu pięcioletniego w końcu roku bieżącego, jako ostatniego, powinno się znajdować w użyciu na obszarze Rosji sowieckiej 70 tysięcy aparatów do wyświetlania filmów niemych i dźwiękowych. Jeśli chodzi o ten dział piatiletki, należy przyznać, że realizowanie jego nie natrafia na większe trudności. W wielkich miastach buduje się 87 kin, obliczonych na ok. 1000 miejsc każde. W jakim kierunku przeprowadzana jest „piatiletka kinowa”, świadczy budżet na rok 1932, który przeznaczą z asygnowanych 45 milionów rubli 18 milionów na urządzenie kin wiejskich i klubowych, 3 miliony na kina wędrownie. Resztę przeznaczą się na budowę nowych kin i uposażenie ich w nową aparaturę. Jak widzimy na pierwszym miejscu stoi rubryka: kina wiejskie i klubowe. Nie trzeba dodawać, że cała ta polityka kinowa jest wyjątkowo ważna, ponieważ jej siostra Dorothy poświęciła się karierze scenicznej. Inne natomiast twarze ukazały się na firmamencie filmowym w roku 1932. Do tych należą: Sylvia Sydney, James Dunn i Sally Eilers.

nowa przeprowadzana jest wyłącznie dla celów propagandy. Łącznie ze wzrostem ilości kin i udoskonaleniem ich uposażenia technicznego wzrasta frekwencja publiczności. Wystarczy powiedzieć, że w roku ubiegłym wyniosła ona miliard widzów, a w tym roku osiągnie prawdopodobnie liczbę dwukrotnie większą. We wszystkich atelierach unji sowieckiej widać pracę. W tym roku ma być wyprodukowanych przeszło pięćdziesiąt filmów dźwiękowych i niemych. Do pracy zostali wciągnięci wszyscy reżyserzy. Dowczenko, reżyser „Ziemi” pracuje nad filmem, mającym zilustrować przemianę człowieka w Państwie bolszewickim, Ilja Trauberg, wsławiony „Błękitnym Expressem” kręci film pod tytułem: „I dla was znajdzie się praca”, W. F. Fedorow opracowuje Dostojewskiego „Martwy dom” Prawdwin pracuje nad filmem „Parowiec”, omawiającym problemy drugiej piatiletki. Specjalną uwagę poświęca się kinom szkolnym. Komisarjat oświaty postawił sobie za cel wydać siedemnaście tysięcy kin w szkołach. Hasło, wysunięte przez plan ogólny